

## Uwagi do wstępnej wersji projektu programu ochrony foki szarej, 16.10.2012

Org. Zgłaszająca	Do którego punktu odnosi się uwaga	Fragment	Uwagi do wybranego rozdziału	Odpowiedź na uwagę
MIR-PIB	0. Ogólna uwaga	<p>błędne określanie charakteru przebywania fok szarych w Polskich Obszarach Morskich. Wielokrotnie, w tytułach rozdziałów i w tekście, padają stwierdzenia o ochronie również <b>rozrodu</b> tych zwierząt . Padają konkretne propozycje rozwiązań ochrony tych potencjalnych miejsc (okres ochronny, utrzymywanie 500 metrów odległości od pasa ochronnego). To sformułowanie znajduje się nawet w celu ochrony (str. 59). Jednocześnie autorzy zdają sobie sprawę, że jest to tylko hipotetyczna możliwość, niepotwierdzona ani źródłami historycznymi, ani obecnymi intensywnymi obserwacjami. Jednostkowy przypadek urodzenia szczenięcia foki innego gatunku, mającej inne potrzeby ekologiczne nie świadczy o niczym. W dokumencie brak też jest informacji o potwierdzonym linienu fok szarych na polskim wybrzeżu (być może takie obserwacje są?). W takiej sytuacji w Polskich Obszarach Morskich chronić można jedynie miejsca odpoczynku i żerowania fok, co zostało w sposób bezsprzeczny potwierdzone. Program ochrony fok musi się skupiać na tych aspektach ich funkcji życiowych. Potencjalny rozród fok na polskim wybrzeżu należy w chwili obecnej do kategorii baśni, w którą można wierzyć lub nie, ale plan ochrony to nie jest rozprawa teologiczna. Ponieważ program specyfikuje terminy weryfikacji i zmian planu ochrony, należy wyjaśnić, dlaczego akurat ta potencjalna możliwość (rozród foki szarej w Polsce) jest tak szczegółowo i wielokrotnie omawiana, podczas gdy np. wielkość szkód w rybolówstwie przybrzeżnym, jakie uczyni 500 fok i brak możliwości rekompensat za nie, jest zbywana małą w opinii autorów (w chwili obecnej) istotnością problemu. Jest to niekonsekwencja w obiektywnym traktowaniu różnych zagadnień;</p>		<p>Wszędzie gdzie jest mowa o rozrodzie fok szarych, jest opatrzona uwagą "ewentualny" lub "potencjalny". Analizie konfliktu z rybolówstwem i sposobom rozwiązania tego konfliktu zarówno w innych krajach bałtyckich, jak i w Polsce poświęconych jest łącznie kilkadziesiąt stron. Program wskazuje obecnie szacowaną skalę zjawiska niszczenia połowów i możliwe metody zabezpieczania połowów przed fokami w innych krajach bałtyckich. W uwagach podkreśla się wątpliwość co do reprezentatywności dostępnych polskich danych. Jakiegokolwiek generalizacje lub modelowanie biorące te dane za punkt wyjścia mogłyby zatem być nierzetelne.</p>
MIR-PIB	0. Ogólna uwaga	<p>• brak podania źródeł oraz brak podstaw stwierdzeń własnych autorów, zawartych w tekście. Zarzut ten będzie się wielokrotnie powtarzał w uwagach szczegółowych. Pomimo, że program nie jest publikacją naukową, jako dokument powinien powoływać się wyłącznie na źródła naukowe z uwzględnieniem ich różnorodności i częstych rozbieżności, szczególnie, jeżeli dotyczą opracowań nierecenzowanych. Uwagę również zwraca „nierówność” dokumentowania tekstów, będąca zapewne pochodną wiedzy autorów na poszczególne tematy. W niektórych rozdziałach (np. o odżywianiu) przytaczanie źródeł jest częste, można je zweryfikować i stwierdzić czy przytoczono je właściwie, czy tendencyjnie. W niektórych jednak rozdziałach (np. zanieczyszczenia, eutrofizacja), pomimo istniejącej bogatej literatury, padają bardzo ogólne stwierdzenia, niemal na poziomie wiedzy szkolnej. Oczywiście jest to pochodną ogólności stwierdzeń w literaturze, w takim jednak przypadku autorzy powinni wyjaśnić, że brak jest odpowiedniej wiedzy, szczególnie z terenu Polskich Obszarów Morskich.</p>		<p>Uwaga przyjęta. We wstępie podano, na jakich źródłach bazuje tekst projektu planu ochrony. Są to zarówno dane naukowe, jak i opinie ekspertów. Podano jaki jest stan wiedzy dot. poszczególnych zagadnień. Uznano jednocześnie, że nie każdy problem, a szczególnie dobrze znany, ogólnobałtycki i dobrze opisany w wielu innych źródłach, będąc mniej istotnym dla krajowego programu ochrony gatunku wymaga szczegółowego omawiania i cytowań.</p>
MIR-PIB	0. Ogólna uwaga	<p>brak jest refleksji na temat jakości źródeł naukowych, szczególnie historycznych. O ile w przypadku bieżących projektów pada stwierdzenie o problemach wynikających z nieporównywalności metod, to brak takich uwag w stosunku do danych pochodzących z początku wieku (np. liczebności fok, charakteru rybolówstwa). Symptomatyczny jest przypadek porównywania rozmieszczenia fok na podstawie obserwacji już w okresie współczesnym, prowadzonym przez SMIOUG, a obecnie przez Błękitny Patrol WWF. Brak jest systematycznej świadomości autorów dotyczącej nieporównywalności wyników z prowadzenia obserwacji i rejestracji przez kilka osób w jednym ośrodku z wynikami projektu nagłośczonego medialnie, w którym zaangażowanych jest wielu wolontariuszy patrolujących regularnie całe wybrzeże. Dane z obydwu źródeł są podawane w sposób zbiorczy, co prowadzi do ich błędnej interpretacji. Niestety, dla osoby postronnej, błąd metodyczny jest w tym momencie już nie do uchwycenia. Jest to tylko jedno z wielu zastrzeżeń dotyczących interpretacji danych pochodzących z wielu źródeł.</p>		<p>Uwaga przyjęta: we wstępie do dokumentu odnotowano trudność z porównywaniem danych, w szczególności historycznych i aktualnych i wprowadzono stosowne wyjaśnienia co do statusu danych (zob. także wyżej)</p>

MIR-PIB	0. Ogólna uwaga	<p>• z uwagi na ekologię i przybrzeżny tryb życia fok, ich interakcje z rybołówstwem ograniczają się do przybrzeżnej formy użytkowania morza. W związku z tym niewłaściwe jest odnoszenie związku z problemem dotyczącym interakcji fok z rybołówstwem, do wszelkich jego form. Rybołówstwo przybrzeżne jest istotnym czynnikiem kształtującym życie i kapitał socjo-ekonomiczny oraz kulturowy na obszarach przybrzeżnych, co zostało docenione przy tworzeniu Wspólnej Polityki Rybackiej. Również historycznie, właśnie tego typu rybołówstwo (wobec braku lub niewielkiego znaczenia innych jego form na Bałtyku) wchodziło w interakcje z populacją fok i było przyczyną, dla której uważano foki za „szkodniki”. Podawanie danych dotyczących wszystkich segmentów polskiej floty, bez uwzględniania ich specyfiki i możliwości działania (np. zmiany łowisk) powoduje, że łatwo jest zbagatelizować skalę konfliktu i szkód. Ponieważ wpływa to na dalsze wnioskowanie autorów (np. uwagi o braku istotnego problemu w świetle przychodów całego polskiego rybołówstwa), należy przynajmniej dodać rozdział dotyczący specyficznego rodzaju rybołówstwa przybrzeżnego, wraz z określeniem ilości połowów i możliwościach do eksploatacji łowisk. Z danych dostępnych zarówno w MIR-PIB, jak i publikowanych corocznie w raportach JCR STECF, wynika, że jest to jedno z niewielu opłacalnych typów rybołówstwa w Polskich Obszarach Morskich. Dodatkowo, autorzy raportu nie zdają sobie chyba sprawy z różnicy pomiędzy pojęciem „przychodu” i „dochodu”, co sprawia, że jeszcze bardziej bagatelizują połowy w strefie przybrzeżnej. Do stwierdzenia o braku istotności jakiegoś problemu z ekonomicznego punktu widzenia, niezbędna jest choćby minimalna wiedza i analiza ekonomiczna, biorąca pod uwagę istnienie lub brak alternatywnych źródeł zarobkowania (np. zmiany łowiska, ceny narzędzi połowowych, ilość dni pozwalających na prowadzenie rybołówstwa przybrzeżnego czy kwoty limitów połowowych, szczególnie ryb łososiowatych).</p>	<p>Diagnoza stanu rybołówstwa przybrzeżnego wykracza poza ramy programu, jednocześnie przyjęto uwagę w części poprzez uzupełnienie informacji o roli rybołówstwa przybrzeżnego w WPRyb. Jednocześnie należy zauważyć, że społeczno-kulturowa rola rybołówstwa przybrzeżnego omówiona była w dotychczasowej wersji programów, np. przy okazji analizy sytuacji na Zatoce Puckiej. Program odwołuje się do pojęcia dochodu prezentując dane z perspektywy makroekonomicznej; stosowny przypis wyjaśniający został uzupełniony w tekście</p>
MIR-PIB	0. Ogólna uwaga	<p>pominięto zupełnie problem związany z pozyskiwaniem tartaków, zarybieniami i połowami ryb łososiowatych. Foki przebywające w Ujściu Wisły Przekop są widywane często przy rybackich łodziach i kutrach, nawet na otwartym morzu, więc szkody związane z wybieraniem przez nie ryb z sieci są faktem. Na stronie domowej MIR-PIB w 2011 r. zamieszczony był raport dokumentujący szkody powodowane przez foki w polskich połowach ryb łososiowatych, nawet na otwartym morzu. W trakcie warsztatów przedstawiciel Spółdzielni Rybackiej „Troć” zgłaszał również problem braku tartaków pozyskiwanych do celów zarybieniowych po pojawieniu się fok w ujściu Wisły. Z drugiej strony, ryby łososiowate, pomimo stosunkowo niewielkiej ogólnej masy połowu, stanowią jedno z podstawowych źródeł zysku dla rybołówstwa przybrzeżnego. Problem interakcji pomiędzy zasobami ryb łososiowatych a fokami bytującymi szczególnie u ujścia Wisły wymaga przynajmniej omówienia i rozważenia. Foki te mogą się odżywiać nawet wyłącznie rybami łososiowatymi, (o czym pośrednio świadczy fakt ich sezonowego pojawiania się w większych ilościach w okresie migracji ryb łososiowatych). W związku z tym całe wnioskowanie o braku szkodliwości fok na zasoby ryb stanowiących podstawę rybołówstwa, biorące pod uwagę wyniki badań o składzie pokarmu fok np. z Bałtyku Północnego i wyniki prac dotyczących interakcji z zasobami dorsza, jest nierzetelne;</p>	<p>Z danych przedstawionych na warsztatach przez prof. Bartla wynika, że spadek populacji łososia, jak również słaba efektywność zarybień związana jest przede wszystkim ze stanem rzek (przegradzanie, regulowanie, zanieczyszczenia). Wg eksperta np. w poprzednim roku trudności z pozyskaniem ikry wystąpiły na wszystkich rzekach, nie tylko w polskiej strefie Bałtyku, ale również w Szwecji i Finlandii. Wskazał, że spadek populacji łososia niewątpliwie wymaga wyjaśnienia, natomiast są zań odpowiedzialne inne czynniki niż tylko obecność fok i że obecnie nie ma naukowych argumentów, że foki mogą lub też nie mogą być traktowane jako główna przyczyna tych tendencji. Informacja o potrzebie zbadania tych interakcji włączono do programu w części poświęconej badaniom i monitoringowi. Jednocześnie informacja, iż foki mogą się odżywiać wyłącznie rybami łososiowatymi jest opinią i dla jej ugruntowania należałoby pozyskać stosowne dane naukowe - rekomendacja dotycząca diety fok szarychw POM zawarta jest w programie.</p>

ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>0. Ogólna uwaga</b>	<p>Przedstawiciele rybaków rybołówstwa przybrzeżnego z Mierzei Wiślanej podczas spotkań dyskusyjnych prowadzonych przez mediatorów. Pi wielokrotnie wyrażali swoje obawy i nie wyrazili zgody na wprowadzenie form ochrony- np. obszarowej w sposób zagrażający ich działalności rybackiej. Nigdy też nie kwestionowali potrzeby ochrony fok, ale protestowali przeciwko sztucznemu wprowadzaniu fok do naturalnego środowiska. Jak to miało miejsce na Mewie Łaszej, która nie jest stałym miejscem przebywania fok a tylko doraźnym. Ponieważ przy wysokim stanie wody te miejsca znajdują się poniżej lustra wody. Z obserwacji rybaków pływających od przekopu Wisły do granicy państwa wynika, iż są okresy w których nie stwierdza się obecności bytowania fok.</p> <p>Więc nie można dokonać zapisu w programie ochrony o całorocznym występowaniu fok na tym obszarze, jak też nie miał miejsca fakt rozrodu fok szarej Na podstawie publikacji wydanej przez Grupę Badawczą Ptaków Wodnych KULING w ramach programu partnerskiego „Chronimy naturę na wyspie Sobieszewskiej. Cyt.Materiel- „dotychczas brakuje jednak danych na temat ich rozrodu w ujściu Wisły”. W związku z powyższym prosimy o rzetelne podawanie faktów .Zaobserwowane na Łasze w ujściu Wisły narodziny foki pospolitej nie mogą być traktowane jako argument i dowód, iż jest to potencjalne miejsce do rozrodu fok szarej .Równie dobrze możemy założyć i spodziewać się rozrodu fok szarej w przypadku dotarcia lodowca do półwyspu helskiego, wówczas będzie można dopiero wprowadzić zapis- miejsce rozrodu.</p> <p>Możemy pokusić się o stwierdzenie ,ze każde miejsce w którym kobieta urodziła dziecko jest potencjalnym szpitalem. Oczywiście e takie stwierdzenie jest absurdem.</p>	<p>Foki szare nie są i nie były wprowadzane do środowiska na Mewie Łasze, ani też w Zatoce Puckiej.</p> <p>Obserwacje rybaków potwierdzają obserwacje z kamery, o czym informacja znajduje się w programie.</p> <p>Informacja o tym, w jakich okresach rybacy obserwują, a w jakich nie obserwują fok szarych pomiędzy Ujściem Wisły Przekop a granicą państwa jest bardzo istotna i -po doprecyzowaniu -powinna zostać umieszczona w programie.</p> <p>Informacja o rozrodzie opatrzona jest określeniem "potencjalny" lub "ewentualny"</p>
MIR-PIB	<b>0. Ogólna uwaga (2.1. Dokumenty międzynarodowe (Konwencja o ochronie środowiska morskiego obszaru Morza Bałtyckiego (tzw. Konwencja Helsińska))</b>	<p>brak podstawowych definicji - również na początku planu, koniecznych, aby czytelnik bez domysłów rozumiał, co dane pojęcie oznacza. Najbardziej istotny brak dotyczy tego, co autorzy rozumieją pod pojęciem występowania fok. Co oznacza okresowe lub stałe występowanie uściłone w sposób kwantyfikowalny – tzn. ile obserwacji, ilu fok w danym obszarze i jak zdefiniowanym oznacza jej występowanie w danym miejscu, co to jest stałe, a co czasowe występowanie, jak rozpoznajemy, że foka parzy się, linieje lub rozradza w danym miejscu i w jaki sposób zapada - lub będzie zapadać decyzja, że jest to stałe miejsce odpoczynku/żerowiska/rozrodu, które w związku z tym należy chronić. Zdefiniowanie tych podstawowych z punktu widzenia planu ochrony pojęć jest niezbędne dla zrozumienia i akceptacji założeń dokumentu. Ponadto wyjaśnienia wymagają takie terminy jak: poziom referencyjny, pojemność środowiska, poziom populacji biologicznie bezpieczny, poziom ochronny (pojęcia użyte na str. 12);</p>	<p>Uwaga przyjęta - wyjaśnienia dodane w tekście programu.</p>
MIRiRW	<b>0. uwaga ogólna</b>	<p>Generalnie, pragniemy podkreślić, że wstępny projekt „Krajowego programu ochrony fok szarej” został przygotowany bez ujęcia stanowisk wszystkich interesariuszy. Program taki, w naszej ocenie powinien być swego rodzaju kompromisem między argumentami przedkładanymi przez wszystkie strony uczestniczące w jego konsultacji. Ponadto, część kluczowych i istotnych stwierdzeń zawartych w projekcie nie została poparta danymi naukowymi, co powoduje, że stwierdzenia te stają się niewiarygodne i budzić mogą wątpliwość w odniesieniu do wprowadzenia ich w życie na gruncie polskich realiów. Zatem, projekt ten wymaga całościowego przereferowania i dogłębnej dyskusji.</p> <p>Szczególnie istotne kwestie podnosimy w uwagach poniżej, jednakże nie wyczerpują one naszego stanowiska, w związku z czym zastrzegamy możliwość zgłoszenia kolejnych uwag w toku dalszych prac.</p>	<p>Wstępny projekt poddany został konsultacjom właśnie w celu uzgodnienia stanowisk w tych punktach, co do których interesariusze mogą zgłaszać wątpliwości. Dlatego też wszystkie konkretne uwagi i rekomendacje zostaną starannie rozpatrzone.</p>
ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>0. Uwagi ogólne</b>	<p>Reasumując rybacy rybołówstwa przybrzeżnego Mierzei Wiślanej nie wyrażają zgody na taką formę zapisu w wyżej wymienionych punktach, ponieważ zagraża to niemożliwości stworzenia odpowiednich ekonomicznie i socjalnie warunków wykonywania warunków rybołówstwa przybrzeżnego .Program Ochrony Foki Szarej może być potencjalnym brakiem wdrożenia rozwoju infrastruktury portowej – portów morskich i przystani plażowych, których to stan wymaga wzmoczonej modernizacji .Blokadą rozwoju turystyki z której utrzymuje się społeczeństwo zamieszkujące w nadmorskie miejscowości .</p> <p>W dobie kryzysu ekonomicznego kraju stawianie na pierwszym miejscu bytności bezpieczeństwa i spokoju fok nad interes i bezpieczeństwo ludzi jest jednym wielkim nieporozumieniem.</p>	<p>Program nie zawiera zapisów przeciwstawiających się modernizacji portów i przystani. Nie postuluje także wprowadzenia zakazów, które miałyby ograniczyć turystykę, Postulując ochronę odcinków brzegów o obniżonej antropopresji, program wskazuje tylko na zagospodarowanie przestrzennej jako na narzędzie - przeciwdziałanie 'rozpełzającej się urbanizacji', co będzie korzystne także dla długoterminowego utrzymania stabilnej, zrównoważonej turystyki na Mierzei. Atraktoem dla turystów są przecież szczególne walory krajobrazowe Mierzei. Program wręcz eskponuje pewne możliwości wykorzystania obecności fok jako elementu produktu turystycznego, choć zdaje sobie sprawę ze związanych z tym niebezpieczeństw i istniejących ograniczeń.</p>

MIR-PIB	<b>0.Ogólna uwaga - cele programu ochrony</b>	<p>Nie każdy czytelnik chce zapoznawać się z biologią i ekologią fok. Za to każdy czytelnik będzie chciał wiedzieć, jaki jest cel stworzenia Planu Ochrony. Należy, zatem na początku opracowania (a nie dopiero na stronie 55) umieścić cele programu ochrony gatunku, a wcześniej – podstawowe definicje (w sposób umożliwiający ich weryfikację w trakcie obserwacji terenowych) pojęć istotnych dla planu ochrony.</p> <p>(..)brak jasno wyrażonego celu stworzenia programu . Samo określenie, że efektem jest uzyskanie „dobrego stanu ochrony” nie jest wystarczające, ponieważ niczego nie wyjaśnia. Odwoływanie się do wartości referencyjnych, których jeszcze nie ma, nie pozwala na ustalenie niczego. Symptomatyczne jest to, że w tekście programu są jednak ukryte konkretne liczby - na stronie 51 autorzy podają, że przeciętna liczba fok szarych obecnych w Polskich Obszarach Morskich to ok 1% oczekiwanej liczebności populacji bałtyckiej, tzn. liczba 250-500 osobników. Oznacza to, że celem programu jest stworzenie miejsc odpoczynku, zerowania, (ponieważ innych funkcji życiowych fok szarych w POM nie stwierdzono) dla maksymalnie 500 fok na całym polskim wybrzeżu. Liczba ta musi być uwidoczniiona na początku dokumentu z zastrzeżeniem, że nie jest ostateczna i będzie podlegała zmianom, zgodnie z aktualnymi wynikami prac ekspertów na forum np. HELCOM;</p>	<p>Uwaga przyjęta w części poprzez uzupełnienie wstępu.</p> <p>Liczby nie są ukryte w programie, a jedynie omówione w rozdziałach dla tego właściwych. Program nie wskazuje maksymalnej liczebności fok, jako że będzie ona regulowana naturalnie w momencie przekroczenia pojemności środowiska. Osiągnięcie przytoczonej w uwadze liczby fok nie jest celem planu, ale możliwym scenariuszem wynikającym z ogólnobałtyckiego zarządzania zasobami fok oraz ich historycznym występowaniem w pd. Bałtyku. Dobry stan ochrony nie sprowadza się wyłącznie do wzrostu liczebności zasobów gatunku. Liczba fok w POM będzie wynikała z wielkości zasobów tego gatunku w całym Bałtyku (a szczególnie w Skandynawii i Estonii) oraz uchronienia odpowiadających ich biologii lokalnych (potencjalnych) siedlisk przed przyrodniczą degradacją.</p>
Mikołaj Zybala	<b>1.1. Wygląd zewnętrzny</b>	<p>Nie do końca zgadzam się ze stwierdzeniem: "Na lądzie poruszają się niesprawnie". Według mnie nie oddaje całości a słowo niesprawnie jest trochę nieprecyzyjne. Bardziej pasowałoby mi chyba niezgrabnie. Należy pamiętać, że przecież potrafią się przemieszczać całkiem szybko (na krótkich dystansach) oraz potrafią pokonywać wysokie przeszkody, np. Anna ważąca grubo ponad 200 kg potrafiła wspiąć się na metrowej wysokości kamienną obwolutę jej porodówki. Poza tym Była historia w fokarium kiedy to Agata wydostała się z pustego środkowego basenu i przeszła przez płot do głębokiego ! Nie wspomnę o Foku przedostającym się nad ogrodzeniem do izolatek przy budynku muzeum.Można więc napisać, że co prawda poruszają się na lądzie niezgrabnie lecz są zdolne do krótkodystansowych "sprintów" oraz do całkiem efektywnego pokonywania trudnych terenów. Lub coś podobnego :)</p> <p>Propozycja: Na lądzie poruszają się niesprawnie, używając do tego celu przednich płetw i mięśni brzusznych, podrzucając całe ciało. Są jednak zdolne do osiągnięcia dużych prędkości (nawet kilkanaście km/h) na krótkich dystansach oraz do pokonywania wymagających zdolności wspinaczkowych przeszkód.</p>	Uwaga przyjęta
MIR-PIB	<b>1.2. Wiek, rozród (strona 5)</b>	<p>„W rejonach, gdzie występuje pokrywa lodowa, foki szare rodzą potomstwo na lodzie. Tam, gdzie zasięg lodu nie dociera (południowy Bałtyk) lub w okresie łagodnych zim, foki szare rodzą się na lądzie. Jest to jedyny gatunek bałtyckiej foki, który w zakresie warunków rozrodu wykazuje oportunizm”</p> <p>Zdanie to sugeruje, że foka szara równie często rozradza się na lodzie jak i na lądzie na południowym Bałtyku, gdzie zasięg lodu nie sięga. Należy podać, jaki procent fok faktycznie rozradza się na południowym Bałtyku poza zasięgiem lodu. W naszej opinii stwierdzenie o rozrodzie fok na lądzie dotyczy łagodnych zim w normalnym zasięgu rozrodu (Bałtyk północny). Ponieważ samice i szczenięta pozostają w tym czasie poza wodą około 3 tygodni (patrz następny punkt - zachowanie) i łatwo je policzyć, zweryfikowanie tego zdania nie powinno być trudne.</p> <p>Dodatkowo sugestia ta jest niezgodna ze stwierdzeniem na str 24, które podkreśla wyjątkowość i małą skalę rozrodu foki szarej na południowym Bałtyku:</p> <p>„Jedynie w Rødsand na wybrzeżu duńskim liczebność fok szarych właściwie się nie zmienia i oscyluje między liczbą kilkanaście a kilkadziesiąt fok. Jest to jedyne miejsce na Bałtyku południowym, gdzie udokumentowano rozród foki szarej po raz pierwszy w 2003 roku (Rys. 7) (Galatius i in. 2012). Od tego roku odnotowuje się tam od 1 do 3 urodzeń (Boedeker 2011)”</p>	Uwaga przyjęta. Skorygowano zdanie, by rozwiązać wątpliwości co do jego znaczenia. Jednocześnie informacja odnosi się do biologii gatunku - jego środowiskowej plastyczności, nie zaś do Bałtyku specyficznie.
Mikołaj Zybala	<b>1.3. Zachowanie</b>	<p>Akapit czwarty. bardziej chyba pasowałoby stwierdzenie "...kolejne tygodnie..." zamiast "kolejne miesiące" z uwagi, że pomiędzy przełomem lutego i marca a przełomem maja i czerwca to są maksymalnie dwa miesiące - około 8 - 9 tygodni.</p>	Uwaga przyjęta

Mikołaj Zybala	<b>1.3. Zachowanie</b>	Ostatni akapit. Jako wieloletni trener fok w Helskim fokarium mogę stwierdzić, że to prawie nigdy nie jest tylko jeden oddech. Zazwyczaj jest to kilka głębokich oddechów, których celem jest przecież wydalenie dwutlenku węgla oraz uzupełnienie zapasów tlenu związanego w mięśniach. Jeśli jest to na podstawie jakiegoś literatury to można zacytować i wtedy nie zmieniać nic ale wystarczy udać się do fokarium i popatrzeć na Helskie Foki. I czy na pewno się budzą... pracując w Fokarium byłem wielokrotnie informowany, że nie następuje wtedy pełne przebudzenie	Propozycja: Foki szare prowadzą głównie dzienny tryb życia, noc przeznaczając na sen, w który zapadają zarówno na lądzie, jak i w wodzie. Co kilkanaście minut foka wynurza się i wykonuje kilka głębokich, głośnych oddechów.	Uwaga przyjęta
MIR-PIB	<b>1.4. Rozmieszczenie i migracje (Strona 7. )</b>	Umieszczenie rysunku dotyczącego tras migracji kilku fok wypuszczonych w Słowińskim Parku Narodowym, jako jedynej ilustracji rozmieszczenia i migracji fok na Bałtyku jest manipulacją. Po pierwsze, nie wiadomo, czy foki te zachowują się naturalnie, jeżeli były trzymane wcześniej w niewoli. Po drugie, nie daje to żadnego poglądu na temat rozmieszczenia i migracji gatunku, jako takiego. Należy zamieszczać rysunki/mapy niewprowadzające czytelnika w błąd. W formie obecnej sugerują one (nie każdy czyta uważnie podpisy pod rysunkami), że foki migrują głównie po Bałtyku Południowym, co nie jest prawdą.		Uwaga przyjęta. Uzupełniono rysunek wskazujący rozmieszczenie fok innych niż wypuszczane w Słowińskim PN
MIR-PIB	<b>1.5. Pokarm i odżywianie</b>	Pomimo umieszczenia zdjęcia foki szarej z upolowaną trocią w Ujściu Wisły brak jest wyraźnej informacji, że foki szare w tym rejonie żerują prawdopodobnie głównie na rybach łososiowatych i to często ukradzionych z sieci rybackich. Należy to uzupełnić. Również w okresie przedwojennym obecność fok przy półwyspie helskim była zawsze kojarzona z pojawieniem się dużych ilości ryb łososiowatych. Informacje na ten temat można znaleźć w polskich archiwach (Sprawozdania Urzędu Morskiego). Za to kałamarnicami czy ośmiornicami u nas się foki raczej nie pożywią.		Brak danych potwierdzających, iż foki w Ujściu Wisły żerują głównie na rybach łososiowatych (zob. również "uwagi ogólne" wyżej). Obecność fok szarych w okresie pojawiania się łososiowatych może być związana z jednoczesnym pojawianiem się śledzia jako głównego pokarmu bałtyckich fok. Uwaga przyjęta w części - w tekście programów uzupełniono, iż podobne opinie są wyrażane.
Mikołaj Zybala	<b>1.5. Pokarm i odżywianie</b>	Pierwszy akapit, dot. średniego dziennego zapotrzebowania fok na pokarm. Czy te dane można odnieść do Bałtyku? Chodzi mi o kaloryczność ryb Bałtyckich w porównaniu z kalorycznością ryb (nawet tego samego gatunku) w Morzu Północnym. Spójrzmy na śledzia, który w Bałtyku jest znacznie mniejszy niż śledzie z Morza Płn. stąd wydaje się, że Bałtyckie śledzie mają niższy współczynnik kaloryczności na jednostkę masy (w tej samej masie w rybach bałtyckich jest więcej tkanki kostnej, mniej mięśni i tkanek tłuszczowych). Nie posiadam tutaj żadnych publikacji, jest to bardziej własne przemyślenie i wynik mojego logicznego rozumowania. Może się więc okazać, że gdyby wziąć pod uwagę kaloryczność, wtedy Bałtyckie foki mogą wymagać więcej niż te 3.2 kg/dzień. Jeśli dostępne są publikacje na temat kaloryczności ryb Bałtyckich w porównaniu z tymi samymi gatunkami z Morza Płn. to można dokonać odpowiednich przeliczeń.		Program opiera się na istniejących danych. Przeliczenia takie są możliwe w ramach dalszych badań; na tym etapie brak takiej wiedzy.
MIR-PIB	<b>1.6. Stan zdrowia (Strona 9)</b>	Skąd dokładnie wiadomo (podać źródło), że „Foki cierpią obecnie na poważniejsze niż kiedyś infekcje pasożytnicze,”? Jaki sens ma zamieszczanie w raporcie podejrzenia wielu (nieznanych, brak źródeł) naukowców o toksycznym wpływie nieznanych substancji toksycznych? Inne, np. Pseudoterranova decipiens z typu nicieni (Anisakidae), wykorzystujące organizm foki w swoim cyklu życiowym, pasożytują w narządach niektórych gatunków ryb, powodując utrudnienia w ich gospodarczym wykorzystaniu (McClelland 2002, Lundstrom i in. 2007, Königson 2011) (zob. dalej roz. 5.2.1). Określenie „utrudnienia w ich gospodarczym wykorzystaniu” jest eufemizmem. Powinna być podana informacja na temat patogenności nicieni Anisakidae dla ludzi.		Uwaga przyjęta. Informacja nt. patogenności nicieni Anisakidae uzupełniona. Informacja o substancjach toksycznych ma na celu wskazanie potrzeby badań zawartości tych związków, nie tyle nieznanych, co dotychczas nie stwierdzonych w środowisku morskim i ich wpływie na kondycję zdrowotną fok. Takie badania zostały już podjęte w wielu krajach, w tym np. w Szwecji czy Norwegii.
MIR-PIB	<b>1.7. Rola foki szarej w ekosystemie</b>	„Foka szara jest drapieżnikiem jedzącym najbardziej dostępne gatunki ryb, wśród których ofiarami stają się odpowiedniej wielkości osobniki o mniejszych zdolnościach ucieczki niż inne w danych warunkach i sytuacji. Najbardziej prawdopodobną zdobyczą stają się, więc osobniki słabsze, mniej zwinne lub chore”	Brak w tym miejscu informacji o tym, że najmniejsze zdolności ucieczki mają ryby zatrzymane w biernych narzędziach połowu, zatem to one „prawdopodobnie” są najlepszą zdobyczą dla foki.	Informacja taka jest zawarta w rozdziale "pokarm i odżywianie". Uwaga jest zgodna z treścią programu.

MIR-PIB	1.7. Rola foki szarej w ekosystemie	<p>Cały rozdział jest oparty na bardzo ogólnych rozważaniach, podczas gdy istnieją prace dokładnie opisujące obecną rolę foki w ekosystemie Bałtyku. Dane istnieją (skład pokarmu, liczebność fok i ich wpływ na wielkość i przeżywalność zasobów ryb), są używane (np. w pracach grupy ICES WGBAST) i jasno wskazują na to, że foka szara jest poważnym konkurentem rybołówstwa, ponieważ korzysta z tych samych zasobów. Należy to jasno napisać a nie twierdzić, że ta konkurencja to „rzekomy konflikt”.</p> <p>Praca niezbędna do wykorzystania do napisania na nowo tego rozdziału to:  Ecosystem flow dynamics in the Baltic Proper Using a multi-trophic dataset as a basis for food–web modelling M.T. Tomczaka, S. Niiranena, O. Hjerneb, T. Blencknera, Ecological Modelling 230 (2012) 123– 1. Struktura sieci troficznej Bałtyku wg. tej pracy wygląda następująco: Jasno wynika z niej, że rybołówstwo (F = śmiertelność połowowa) korzysta z tych samych zasobów co foka szara. Z całą pracą należy się uważnie zapoznać, ponieważ tłumaczy ona przepływy energii w Bałtyku już po uwzględnieniu aktualnej liczebności fok. Przywoływana praca Lunneryda dotyczy jedynie dorsza, a rybołówstwo na Bałtyku nie korzysta jedynie z tego gatunku. Śmiertelność powodowana przez foki jest ważnym czynnikiem w bayesowskim modelowaniu stanu zasobów łososia w Bałtyku przez ICES. Ponadto w rozdziale pomijany jest może i prosty (tylko trzy gatunki ryb - dorsz, śledź i szprot), ale silnie zbalansowany system troficzny Bałtyku. Wprowadzanie dodatkowego użytkownika (dodatkowej śmiertelności) w postaci wzrastającej populacji foki musi ograniczyć korzystanie z zasobów przez innych użytkowników (ryby drapieżne, ptaki i człowieka) . W związku z powyższym zdanie „Przy wystarczająco obfitych zasobach ryb zbieżność diety fok z innymi ichtiofagami nie jest i nie będzie konfliktowa, podobnie jak nie musi być wobec zasobów ryb potrzebnych człowiekowi, jako surowiec dla przemysłu rybnego” jest oparte na bezkrytycznej wierze, a nie na faktach.</p>		<p>Uwaga przyjęta. Odwołanie do wskazanej pracy zostało uzupełnione w tekście w rozdziale dot. konfliktu z rybołówstwem, bowiem prace ICES wskazują na konflikt z rybołówstwem łososiowym. Przywołany raport wskazuje różne czynniki mające wpływ na poziom zasobów łososia, w tym przełowienia, zanieczyszczenia środowiska oraz oddziaływanie drapieżników. Wskazuje również na odrzuty w wyniku strat powodowanych przez foki, jak również przytów niewymiarowego łososia. Podkreśla także błędne raportowanie łososiowatych (troć vs. łosoś) oraz brak raportowania połowów łososia.</p> <p>Należy nadmienić, iż "wprowadzanie dodatkowego użytkownika" jest błędem w założeniu - dodatkowym użytkownikiem w tym przypadku jest człowiek, a nie foka.</p>
MIR-PIB	1.7. Rola foki szarej w ekosystemie	<p>„Żerowanie fok nie jest w ekosystemie znaczącym czynnikiem odpowiedzialnym za niską liczebność ryb. Świadczą o tym choćby liczne przykłady prób rozwiązania rzekomego problemu konkurencji o pokarm między człowiekiem a foką, gdzie redukcja liczebności fok poprzez polowania nie przyniosła oczekiwanych rezultatów odtworzenia stad ryb (Lunneryd 2001)”</p>	<p>wymaga uzupełnienia, o jakie stada ryb chodzi i w jakim rejonie. W przypadku Polski konfliktowe jest odtwarzanie stad ryb łososiowatych (łosoś i troć), a sygnałem świadczącym o tym są problemy ze złowieniem tarlaków łososia w Ujściu Wisły, o czym wielokrotnie była mowa w trakcie warsztatów. Jeżeli Plan ochrony foki szarej faktycznie jest oparty na wiedzy wyniesionej przez mediatorów z tych spotkań, to, dlaczego nie ma o tym ani słowa?</p>	<p>Jak wskazane wyżej, interakcja pomiędzy foką szarą a łososem wymaga zbadania dla uniknięcia opierania się jedynie na opiniach. Jednocześnie uwaga przyjęta w części - w tekście programów uzupełniono, iż podobne opinie są wyrażane.</p>
MIR-PIB	1.7. Rola foki szarej w ekosystemie	<p>Można się zgodzić, że rybołówstwo, jako całość jakoś sobie poradzi, nawet w przypadku zmniejszenia kwot połowowych związanych z wyższą presją drapieżnika. W praktyce modelowania stanu zasobów ryb oznacza to konieczność zwiększenia współczynnika śmiertelności naturalnej, co wpłynie na konieczność zmniejszenia presji śmiertelności połowowej, aby utrzymać na odpowiednio wysokim poziomie stan zasobów. Jednak autorom nieodmiennie umyka fakt, że specyficzny segment rybołówstwa przybrzeżnego, które jako jedyne podlega silnym interakcjom z fokami (i konkurencji o te same zasoby) może sobie z tymi ograniczeniami nie poradzić. Działalność tych ostatnich zostanie zredukowana w efekcie wyspecyfikowanych w Planie ograniczeń wynikających z wprowadzenia środków mających hipotetycznie przyczynić się do zwiększenia populacji fok w Bałtyku. Pamiętać należy, że efektywność zarybień łososem tak istotna dla rybołówstwa łodziowego (przybrzeżnego) uzależniona jest od obfitości pokarmu w postaci szprota i śledzia . Przy wzrastającej presji drapieżników (fok) na smolty łososia i troci w ujściach rzek, efektywność zarybień również będzie spadać.</p>		<p>Proponowane środki nie ograniczają rybołówstwa przybrzeżnego. Przeciwnie, umożliwiają ochronę fok przy jednoczesnej ochronie ryb w sieciach rybackich.</p> <p>Zasadna jest uwaga, iż w modelowaniu stanu zasobów zwiększenie śmiertelności naturalnej ryb wpłynie na konieczność zmniejszenia presji śmiertelności połowowej. Została ona również wyeksponowana w tekście programu. Nie musi to jednak wpływać na rybołówstwo przybrzeżne, ponieważ narażenie tego rybołówstwa na presję fok może zostać uwzględnione w sposobie podziału kwot połowowych danego państwa (przy założeniu, że będzie ono bezpieczne dla foki szarej).</p> <p>Jak wskazał prof. Bartel w trakcie konsultacji, efektywność zarybień związana jest przede wszystkim z jakością środowiska, drożnością rzek, powierzchnią i jakością tarlisk.</p>
MIR-PIB	1.7. Rola foki szarej w ekosystemie	<p>Żerowanie fok nie jest w ekosystemie znaczącym czynnikiem odpowiedzialnym za niską liczebność ryb.”</p>	<p>to kanadyjscy, szwedzcy i fińscy naukowcy są odmiennego zdania . Należy przytoczyć więcej źródeł naukowych a nie tylko te, które potwierdzają przyjętą przez autorów Planu tezę.</p>	<p>Proszę o wskazanie konkretnych danych w celu ewentualnego uzupełnienia treści programu.</p> <p>Wg danych z Morza Północnego na liczebność ryb wpływa - w kolejności - żerowanie innych ryb, rybołówstwo, następnie ptaki i ssaki morskie.</p>

MIR-PIB	1.7. Rola foki szarej w ekosystemie	„Danych ku temu nadal brakuje, a rzeczywisty i na razie subtelny efekt jest prawdopodobnie maskowany o wiele istotniejszym czynnikiem, jakim jest przemysłowe rybołówstwo oraz zapotrzebowanie pokarmowe na ryby innych ichtiofagów a także oddziaływań innych naturalnych lub antropogenicznych czynników”	Jeżeli danych brakuje, to, na jakiej podstawie wysnuto taką tezę? I kto przyzna się do jej autorstwa w odniesieniu do konkretnego obszaru Ujścia Wisły i rybołówstwa tam uprawianego?	Jak wyżej.
MIR-PIB	1.7. Rola foki szarej w ekosystemie	„Dane pozyskiwane z analizy ich diety mogą być użyte do monitorowania zmian kondycji stad zarówno komercyjnych, jak i niewykorzystywanych gospodarczo gatunków ryb”.	W jaki sposób takie dane mogą być przydatne? W jaki sposób można to zbadać? Według naszej najlepszej wiedzy, skład pokarmu jakichkolwiek zwierząt może zostać zbadany albo po ich śmierci, albo przynajmniej – po uśpieniu i płukaniu żołądka. Jeżeli z przyczyn oczywistych takie badania w Polsce nie są możliwe (zbyt mała liczebność fok, brak zgody na ich usypianie do takich badań), to, z jakiego powodu umieszczony jest taki niemożliwy do spełnienia ogólnik? Tylko po to żeby uzasadnić pożytek płynący z badań fok?	Uwaga przyjęta. Zdanie usunięto. Jednocześnie należy wyjaśnić, że jakość jedzonych przez foki ryb wpływa na stan zdrowia fok. Ponadto strukturę gatunkową ryb w środowisku czasami lepiej ilustrują zestawy składników pokarmowych drapieżników niż struktura połowów przemysłowych lub monitoringowych.
MIR-PIB	1.7. Rola foki szarej w ekosystemie	Jako drapieżnik najwyższego rzędu foka faktycznie może być wskaźnikiem zdrowia ekosystemu, ale grupa HELCOM CORESET już wskazała, jakie wskaźniki są do oceny stanu środowiska Bałtyku adekwatne, w związku, z czym należy je przytoczyć, a nie generalizować.		Uwaga nie dotyczy przedmiotu rozdziału. Wskaźniki CORESET stanowią wybór zarządzających monitoringiem, co nie jest przeszkodą dla prowadzenia szerszych analiz przez sektor nauki.
ZRM	1.7. Rola foki szarej w ekosystemie	skreslić część zdania " jak i niewykorzystywanych gospodarczo gatunków ryb" - nie ma takich zasobów. Brak w tym pkt. omówienia szkodliwego wpływu foki w "Ujściu Wisły Przekop" - dziesiątkujących wpływające do Wisły Certy, Troci, Łososia - niezbędne dla pozyskania materiału rozrodczego do produkcji materiału zarybieniowego tych ryb.		Brak jest rzetelnych danych dot. wpływu fok na populację łososiowatych. Z danych przedstawionych na warsztatach przez prof. Bartła wynika, że spadek populacji łososia, jak również słaba efektywność zarybień związana jest przede wszystkim ze stanem rzek (przegradzanie, regulowanie, zanieczyszczenia). Wg eksperta np. w poprzednim roku trudności z pozyskaniem ikry wystąpiły na wszystkich rzekach, nie tylko w polskiej strefie Bałtyku, ale również w Szwecji i Finlandii. Wskazał on również, że spadek populacji łososia niewątpliwie wymaga wyjaśnienia, natomiast są zań odpowiedzialne inne czynniki niż tylko obecność fok i że obecnie nie ma naukowych argumentów, że foki mogą lub też nie mogą być traktowane jako główna przyczyna tych tendencji. Informacja o potrzebie zbadania tych interakcji włączono do programu w części poświęconej badaniom i monitoringowi. zob. także inne uwagi w tym samym temacie

ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>1.7.Rola foki szarej w ekosystemie (Str.9 )</b>	Cyt.„Najbardziej prawdopodobną zdobyczą stają się więc osobniki słabsze , mniej zwinne lub chore”	W tym momencie nasuwa się pytanie kto powinien przed kim być chroniony ?? Odpowiedź jest prosta –bezbronna ryba przed drapieżną foką. Liczba foki szarej która nie posiada specjalnego programu ochrony sukcesywnie wzrasta. Natomiast drastycznie spada populacja ryb łososiowych , o czym świadczą przekazywane na spotkaniach informacje przez Spółdzielnię Troć z Tczewa o braku możliwości pozyskiwania materiału zarybieniowego tarlaka –łososia .Zachodzi więc istotne i bardzo ważne pytanie kiedy będziemy pisać i prowadzić prace nad usunięciem fok z ciągów tartowych ryb łososiowych .	Z danych przedstawionych na warsztatach przez prof.. Bartla wynika, że spadek populacji łososia, jak również słaba efektywność zarybień związana jest przede wszystkim ze stanem rzek (przegradzanie, regulowanie, zanieczyszczenia). Wg eksperta np. w poprzednim roku trudności z pozyskaniem ikry wystąpiły na wszystkich rzekach, nie tylko w polskiej strefie Bałtyku, ale również w Szwecji i Finlandii. Wskazał, że spadek populacji łososia niewątpliwie wymaga wyjaśnienia, natomiast są zań odpowiedzialne inne czynniki niż tylko obecność fok i że obecnie nie ma naukowych argumentów, że foki mogą lub też nie mogą być traktowane jako główna przyczyna tych tendencji. Informacja o potrzebie zbadania tych interakcji włączono do programu w części poświęconej badaniom i monitoringowi.
ZRM	<b>2. Status prawny gatunku</b>	2.2.Prawo Unii Europejskiej	wykreślić ochronę foki z obszaru Natura 2000 - Ostoja u Ujścia Wisły PLH220044	Uwaga odrzucona. Wnioskowane działanie pozostaje poza sferą działania programu ochrony gatunku
ZRM	<b>2. Status prawny gatunku</b>	2.2.Prawo Unii Europejskiej	Skreślić: "Bezwzględnie zabroniony jest odłów fok w sieci lub pułapki działające nieselektywnie."	Uwaga odrzucona. Wnioskowane działanie pozostaje poza sferą działania programu ochrony gatunku
ZRM	<b>2. Status prawny gatunku</b>	2.1. Dokumenty międzynarodowe	skreślić "... a zamierza zgłosić także Ujście Wisły; znaczenie tych obszarów dla fok stanie się wg aktualnych kryteriów dodatkową przesłanką kwalifikującą."	Uwaga odrzucona. Wnioskowane działanie pozostaje poza sferą działania programu ochrony gatunku
MIR-PIB	<b>2. Status prawny gatunku</b>	Całość rozdziału - brak jest podsumowania dotyczącego wszystkich konwencji i przepisów, w kontekście ewentualnych niezgodności pomiędzy nimi. W szczególności brak jest odniesienia do zapisów prawa polskiego „Skarb Państwa nie odpowiada za szkody wyrządzone przez foki w gospodarce rybackiej”. Na stronie 13 widnieje zdanie „Zachęca się także Strony Konwencji (Helsińskiej) do finansowania rozwoju i stosowania środków ograniczających przyłowy, w tym – rozwoju i stosowania alternatywnego sprzętu rybackiego i metod połowów oraz rekompensowania strat w połowach i sprzęcie rybackim”. Jest to bardzo istotny problem niekonsekwencji pomiędzy podejściem administracji państwowej w Polsce i w innych krajach, który wymaga szerszego omówienia.		Analiza porównawcza przepisów prawnych nie jest przedmiotem programu ochrony. Jednocześnie uwaga przyjęta w części - przywołanie Konwencji we wskazanym kontekście zostało powtórzone w rozdziale opisującym rekomendacje.



MIR-PIB	<b>2. Status prawny gatunku ( Strona 17)</b>	<p>Strona 17 - informacja o wynikach seminarium biogeograficznego nie jest kompletna. Strona Polska nie była zgodna, co do konieczności rozszerzenia obszaru Zatoka Pucka i Półwysep Helski. Istnieje na ten temat szeroka korespondencja, o czym była mowa w trakcie warsztatów. Przygotowanie do seminarium biogeograficzne ze strony polskiej nie było właściwe – nie było poprzedzone ani dyskusją ekspertów ani uzgodnieniami międzyresortowymi. Autorzy posiadli wiedzę na ten temat w trakcie warsztatów, zatem niezrozumiale jest, dlaczego bezkrytycznie przytaczają stwierdzenie „przeprowadzona przez Komisję Europejską ocena kompletności sieci NATURA 2000 dla polskiej części Morza Bałtyckiego, w formie tzw. seminarium biogeograficznego, jakie odbyło się w 2009 r. w Sopocie, wykazała konieczność uzupełnienia sieci obszarów dla właściwej ochrony foki szarej, w wyniku, czego Polska została zobowiązana do powiększenia m.in. dla tego gatunku obszaru Zatoka Pucka i Półwysep Helski PLH 220032”. Rozumiemy, że wyrażony w ten sposób zapis daje do zrozumienia, że kompetencje Komisji Europejskiej są ostateczne i nie należy nawet myśleć o ich podważeniu. Tymczasem przedstawiciel MIR-PIB był świadkiem całej procedury ustalania konieczności powiększenia sieci NATURA 2000, co w praktyce oznaczało: • brak możliwości dyskusji pomiędzy ekspertami z różnych ośrodków naukowych dotyczących ww. obszarów i gatunków. Pośrednio było to związane z brakiem zróżnicowanego przedstawicielstwa Polski (eksperti tylko z jednego ośrodka naukowego) na forach międzynarodowych, zajmujących się ssakami morskimi, co było związane z brakiem finansowania ze strony Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Praktyką stosowaną na grupach roboczych tego rodzaju jest wypowiadanie się przedstawiciela, jako reprezentanta całego kraju w imieniu wszystkich instytucji naukowych i organów państwowych, co w tym przypadku nie miało zastosowania. Delegowani eksperci wypowiadali się tylko w imieniu własnej instytucji; • zgłoszenie obszarów do rozszerzenia przez polską reprezentację dokonane było bez żadnych konsultacji międzyresortowych, eksperckich czy społecznych, co skutkowało brakiem wspólnego stanowiska Polski w tym zakresie. Tymczasem Komisja Europejska oczekuje, że przedstawicielstwa narodowe dysponują uzgodnionym w danym kraju stanowiskiem uwzględniającym opinie różnych ekspertów i zgodne z faktami a nie przekonaniem; • ocena kompletności NATURA 2000 przez Komisję Europejską miała formę zatwierdzenia propozycji zgłoszonych przez reprezentację danego państwa, bez analizy źródeł merytorycznych tych propozycji. W trakcie seminarium obecny był tylko jeden ekspert, który swoją wiedzę z konieczności (brak badań własnych) czerpał z wiadomości uzyskanych od krajowych (z jednego ośrodka naukowego) ekspertów. Ekspert ten nie miał możliwości wcześniejszego zapoznania się z argumentami innych polskich instytucji. W Żaden, zatem sposób nie mógł zaprzeczyć propozycjom zgłaszanym przez dany kraj.</p> <p>Powiększenie obszaru Zatoka Pucka i Półwysep Helski PLH 220032 zostało narzucone pod pretekstem konieczności poszerzenia obszaru siedliskowego dla morświna, foki szarej i parposza. O ile argumenty MIR-PIB dotyczące morświna i foki szarej, można próbować podważać, bowiem jedyną instytucją wydającą do tej pory ekspertyzy w tym zakresie jest SMIOUG, to w przypadku parposza opinia naszego Instytutu, poparta wieloletnimi obserwacjami, wskazuje na błędną ocenę podstawy wniosku przyjętego przez cytowane Seminarium Biogeograficzne w Sopocie. Jeśli jedna z przesłanek forsowanych przez SMIOUG jest błędna to można mieć wątpliwości, co do rzetelności pozostałych, dotyczących morświna i foki szarej. W przypadku znaczenia Zatoki Puckiej, jako siedliska morświna, wypowiadamy się w trakcie omawiania drugiego Planu Ochrony. W związku z powyższym twierdzimy, że przeprowadzona przez Komisję Europejską ocena kompletności sieci NATURA 2000 wraz z koniecznością uzupełnienia sieci obszarów właściwych dla foki szarej nie była proceduralnie właściwa i należy to w takim dokumencie jak Plan Ochrony przynajmniej zaznaczyć.</p>	<p>Dyskusja w trakcie seminarium była zgodna z procedurą. Ocena przygotowania strony polskiej do seminarium nie jest przedmiotem programu ochrony. W skład delegacji wchodziło 11 przedstawicieli Polski, w tym reprezentanci ośrodków naukowych tj. IOPAN, SMIOUG, IOP, IM, a obserwatorem był także MIR. Zgodnie z procedurą seminarium, Komisja Europejska rozstrzyga pomiędzy propozycjami, które zostały zgłoszone przez różne strony i nie publikuje uzasadnień takiego czy innego rozstrzygnięcia. Zagadnienia rozszerzenia obszarów dla parposza i morświna nie jest przedmiotem programu ochrony foki</p>
MIR-PIB	<b>2. Status prawny gatunku ( Strona 18 - Dyrektywa Ramowa w sprawie strategii morskiej)</b>	<p>W trakcie prac HELCOM CORESET wyznaczono już konkretne indeksy w ramach wskaźników opisowych dotyczące ssaków morskich. Należy je przytoczyć, a nie opisywać ogólnikami. W przypadku Polski brak jest danych, które mogą służyć, jako podstawa do oszacowania tych wskaźników (przede wszystkim z uwagi na niską liczebność fok i brak odpowiedniego monitoringu) i to też należy napisać.</p>	<p>W przedmiotowym rozdziale analizowane są uwarunkowania prawne. HELCOM CORESET nie wchodzi w zakres uwarunkowań prawnych.</p>
MIR-PIB	<b>2. Status prawny gatunku (Strona 16)</b>	<p>Brak informacji o stanie zaawansowania prac nad planami ochrony dla obszarów, na których foka szara jest przedmiotem ochrony. Zapisy w tych planach (najważniejsze - wielkości referencyjne i konieczne środki ochrony) będą najistotniejszym przedmiotem konfliktu pomiędzy dotychczasowymi formami działalności człowieka a ochroną foki szarej.</p>	<p>Opracowywanie planów ochrony obszarów nie doszło jeszcze do etapu projektów konkretnych rozwiązań planistycznych i dyskusji nad nimi; nie wnosi więc nic istotnego do Programu ochrony gatunku i informacja ta byłaby zbędna.</p>

MIR-PIB	<b>2. Status prawny gatunku (Strona 17 - Obszary NATURA 2000 w których wymieniono fokę szarą)</b>	<p>Z uwagi na fakt, że w SDF-ach poszczególnych obszarów nie wyszczególniono jaka pozycja podanej literatury odnosi się, do jakiego gatunku, co stanowiło podstawę oceny w danym obszarze, należy w Planie Ochrony szczegółowo wyspecyfikować:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- materiały źródłowe stanowiące podstawę wpisania foki szarej oraz podstawę przyjętej oceny;</li> <li>- tabelę porównującą liczebność, częstość i charakter występowania fok we wszystkich obszarach celem weryfikacji, czy oceny te mają uzasadnienie merytoryczne i czy wymagają skorygowania (z uwagi na fakt, że ocena istotności obszaru dla zachowania gatunku zależy od względnego udziału danego gatunku w tym obszarze). Każdy wiersz dotyczący jednego obszaru powinien zawierać informacje o źródle danych stanowiących podstawę oceny;</li> </ul> <p>Ponadto powołując się ponownie na decyzję Komisji Europejskiej, która „wykazała konieczność uzupełnienia sieci obszarów dla właściwej ochrony foki szarej, w wyniku czego Polska została zobowiązana do powiększenia m.in. dla tego gatunku obszaru Zatoka Pucka i Półwysep Helski PLH 220032” należy przytoczyć argumenty Komisji Europejskiej na ten temat.</p>		Przedmiotem tego rozdziału i prawnym uwarunkowaniem jest to, co zostało umieszczone w SDF i wynikające z tego obowiązki ochrony. Program ochrony gatunku nie może być miejscem zestawiania tak szczegółowych danych,
MIR-PIB	<b>2. Status prawny gatunku (Strona 18 - Regulacje prawne w ramach Wspólnej Polityki Rybackiej UE)</b>	Brak odniesienia do foki szarej. Rybołówstwo bałtyckie nie eksploatuje zasobów żywych w tej postaci. Co symptomatyczne, brak jest również informacji o priorytetowej roli rybołówstwa przybrzeżnego, które zostało docenione i jest promowane w ramach Wspólnej Polityki Rybackiej UE.		Uwaga przyjęta - informacja nt. roli rybołówstwa przybrzeżnego została uzupełniona.
ZRM	<b>3.1. Historyczny i obecny stan populacji bałtyckiej foki szarej</b>	Brak określenia racjonalnego poziomu liczebności foki szarej w Bałtyku. Oczekujemy określenia racjonalnego poziomu liczebności foki szarej u polskich wybrzeży, z bezwzględnym wyłączeniem Ostoji u Ujścia Wisły Przekop i Lach w tym "Mewia Łacha".		Referencyjne poziomy liczebności, w stosunku do całej bałtyckiej populacji określa HELCOM SEAL GROUP. Nie określa się liczebności dla lokalnych kolonii, dlatego też Program nie zakłada docelowej liczebności fok w POM. Obszar Ostoja w Ujściu Wisły PLH220044 jest obszarem Natura 2000, w którym foka szara jest przedmiotem ochrony. Wnioskowane wyłączenie nie leży w gestii zapisów programu ochrony gatunku.
MIR-PIB	<b>3.1. Historyczny i obecny stan populacji bałtyckiej foki szarej (Strona 21)</b>	Cytat dotyczy początku XX wieku - „Szybko okazało się, że fok wytrzebiono zbyt dużo i musiano wziąć je pod ochronę oraz objąć ścisłymi regulacjami myśliwskimi.” Tymczasem w akapicie niżej pisze się, że „Na Wyspach Alandzkich zakaz polowań i ochronę fok szarych wprowadzono na początku lat 1970., w Szwecji zakaz polowań zaczął obowiązywać w 1974 r., a od 1988 r. foka szara stała się gatunkiem ściśle chronionym. W Finlandii w 1974 r. zaczął obowiązywać zakaz zabijania szczeniąt, a od 1982 r. - całkowity zakaz polowań (Stenman i in. 2005)”. Czy wcześniej (w pierwszej połowie XX wieku) wprowadzono już jakieś przepisy, o których nie wspomniano, czy też „szybko” oznacza 50-letni przedział czasu?		Uwaga przyjęta w części poprzez uzupełnienie danych dotyczących wprowadzenia rozwiązań ochronnych przez Niemcy w końcu lat 20. XX w..
MIR-PIB	<b>3.1. Historyczny i obecny stan populacji bałtyckiej foki szarej (Strona 21)</b>	„Na skutek masowych polowań populacja fok szarych została zredukowana do ok. 20 000 osobników w latach 40. XX wieku, kiedy to foki szare zniknęły całkowicie z wód i wybrzeży południowego Bałtyku (Ropelewski 1952)”	W latach 1939-45 jak wiadomo na morzu Bałtyckim prowadzono działania wojenne. Skąd wiadomo, że to nie miało wpływu na populację fok, jeżeli lata redukcji populacji pokrywają się z II WW? Takie autorytatywne stwierdzenia na podstawie jednego polskiego źródła są nie na miejscu.	Działania wojenne bez wątpienia nie pozostały bez wpływu na foki, ale nie wiadomo, w jakim stopniu i kiedy.

MIR-PIB	<b>3.1. Historyczny i obecny stan populacji bałtyckiej foki szarej (Strona 21)</b>	„Dopiero w latach 1990. odnotowano niewielki wzrost populacji do ponad 5 000 osobników. W latach tych jednak metodyka liczeń i ich analizy była różna w poszczególnych krajach, w związku z czym otrzymane wyniki nie są do końca porównywalne z obecnymi ze względu na wysokie prawdopodobieństwo podwójnego liczenia (Harding i in. 2007)”.  	Jeżeli obecnie, przy użyciu technik lotniczych mamy kłopoty z prawidłowym liczeniem fok, należałoby się odnieść do metodyki szacunków z początku XX wieku, ponieważ siłą rzeczy musiała być inna i być może te szacunki nie przystają do obecnych. Szczególnie ciekawe jest, jak liczono foki w okresie II WW. W cytowanej pracy Harding i in. 2007 podano metodykę oszacowania wielkości populacji, różną w poszczególnych okresach. Należy o tym wspomnieć w kontekście błędów, jakie przy liczeniu zdarzają się obecnie.	Uwaga zgodna z treścią programów. Ponadto dokonano uzupełnienia treści programu. Zarządzanie bałtyckimi zasobami fok szarych uwzględnia najnowsze wyniki prac naukowych. Współautorzy publikacji Harding i in. 2007 biorą udział w pracach HELCOM SEAL GROUP. Obecnie zarówno metodyka jak i wyniki są analizowane przez międzynarodową grupę ds.. Liczebności fok (Szwecja, Finlandia, Estonia, Rosja). Do grupy tej mają dołączyć kraje, w których w ostatnich latach obserwuje się regularne występowanie fok, w tym szarej (Dania, Polska, Niemcy). Liczenie fok prócz inspekcji lotniczych odbywa się także z pokładów jednostek pływających. Dokumentacja fotograficzna (w świetle widzialnym, a niekiedy i podczerwonym) z terenu jest weryfikowana w warunkach laboratoryjnych.
MIR-PIB	<b>3.1. Historyczny i obecny stan populacji bałtyckiej foki szarej (Strona 23)</b>	rysunek ilustrujące rozmieszczenie miejsc występowania foki szarej w trakcie linienia oraz główny rejon rozrodu należy umieścić w rozdziale „Rozmieszczenie i migracje”.		Uwaga przyjęta
ZEW IM	<b>3.2. Występowanie i rozmieszczenie foki szarej w Polsce</b>	str. 26 - <i>“W zgromadzonej bazie danych dominują raporty dotyczące fok szarych. ... Foki spotykane są na całym polskim wybrzeżu, ale najwięcej (436) raportów, stanowiących 49,2% dotyczy obserwacji fok szarych w rezerwacie Mewia Łacha, z czego do końca 2009 roku obserwowano je 62 razy, w 2010 roku liczba ta wyniosła 98, a w 2011, kiedy dodatkowo uruchomiony został monitoring on-line przy użyciu stacjonarnej kamery telewizyjnej, liczba ta wyniosła 276. W 2011 r. kamera zarejestrowała obecność fok od początku kwietnia do końca roku 151 razy. Dla porównania w 2012 r. grupa fok pojawiła się w rezerwacie 19 kwietnia od tego dnia obserwowane są tam w sposób ciągły. W tym samym okresie 1980-2011 zgromadzono 41 raporty dotyczące fok...”</i>	Nie ma jasności co oznacza raport, co oznacza obserwacja. Np. 62 razy w 2009 oznacza 62 dni w roku czy 62 osobniki? Raporty i obserwacje opisane w ten sposób nic nie mówią o liczebności fok w polskiej strefie morza.	Wprowadzono stosowne wyjaśnienie. Jednorazowe zgłoszenie obserwacji fok (obserwacja, raport) nie uwzględnia liczby zwierząt, liczba zwierząt może być więc większa niż liczba obserwacji. Na podstawie tak zbieranych danych nie jest możliwe określenie liczebności fok w POM, ani też nie są one w tym celu gromadzone. Można natomiast na ich podstawie określić liczebność fok na Mewiej Łasze, co zostało podane w programie.
ZEW IM	<b>3.2. Występowanie i rozmieszczenie foki szarej w Polsce</b>	str. 26 - <i>“Wprowadzony w 2010 roku Błękitny Patrol WWF dostarczając największej liczby zgłoszeń z rejonu Zatoki Gdańskiej, potwierdził szczególne znaczenie tego rejonu dla występowania tych zwierząt.”</i>	Czy Błękitny Patrol równie intensywnie patrolował inne rejony brzegu morskiego? Jeżeli nie, to nie można wyciągać powyższego wniosku, gdyż o innych rejonach wiemy niewiele.	Błękitny Patrol patroluje całe polskie wybrzeże z podobnym nakładem obserwacyjnym (z wyjątkiem tylko częściej penetrowanych łach w Ujściu Wisły). Jest więc to właśnie metoda, która umożliwia interpretowanie liczby obserwacji jako wynik przestrzennych zachowań fok, a nie jako wynik różnicowania nakładu obserwacji. Metoda ta potwierdziła skupianie się fok w Zatoce Gdańskiej.
ZEW IM	<b>3.2. Występowanie i rozmieszczenie foki szarej w Polsce</b>	- str. 27 - <i>“Foki pojawiają się na całym wybrzeżu, ale najwięcej przypadków ich obecności odnotowuje się w rejonie Zatoki Gdańskiej...”</i>	Jest to skorelowane wyłącznie z częstotliwością obserwacji (str. 26).	Uwaga błędna - zob. wyżej
MIR-PIB	<b>3.2.1. Zarys historyczny</b>	„Badania archeologiczne przeprowadzone na zachodnim brzegu Zatoki Puckiej wskazują, że bogate zasoby fok zasiedlających ten rejon mogły być jedną z istotnych przyczyn tutejszego osadnictwa w okresie neolitu (Ropelewski 1952, Król 1998). Polowano wówczas na nie dla zaspokojenia potrzeb własnych, pozyskując mięso, skóry i tłuszcz lub handlowano tymi produktami”	Prace te dotyczą głównie fok grenlandzkich (66% foka grenlandzka, 11% foka obrączkowana, 4% foka szara, reszta - foki nieoznaczone; źródło: Stora 2006 - Charakterystyka eksploatacji fok na neolitycznym stanowisku w Rzucewie.), które w okresie neolitu występowały u wybrzeży południowego Bałtyku. Mylące jest ich przytaczanie, jako dowód na tezę, że foka szara stanowiła powód osadnictwa w tym rejonie.	Uwaga przyjęta - wprowadzono wskazane uzupełnienie. Przy czym wskazać należy, że w przytoczonym fragmencie nie ma mowy, iż powód osadnictwa stanowiła foka szara.

MIR-PIB	<b>3.2.1. Zarys historyczny</b>	Dodatkowo w rozdziale brak informacji o sezonowości pojawiania się fok u polskich wybrzeży (pisze o tym m.in. Ropelewski) jak również ważnego spostrzeżenia, czy kiedykolwiek obserwowano rozród i szczenięta z matkami na brzegu.		Uwaga przyjęta - wnioskowane informacje uzupełnione. Stadia rozwojowe niektórych znajdujących na polskim brzegu młodych fok szarych wskazują, że ich rozród mógł mieć miejsce na polskim wybrzeżu.
MIR-PIB	<b>3.2.1. Zarys historyczny</b>	Ponadto, Ropelewski nie dysponował własnymi wynikami badań archeologicznych, a w swych publikacjach korzystał z wyników badań innych autorów (niewłaściwe cytowanie, należy podać za kim Ropelewski to cytował).		Uwaga przyjęta - informacje uzupełnione
MIR-PIB	<b>3.2.1. Zarys historyczny</b>	„W okresie tym foki zaczęły być obwiniane o czynienie szkód w narzędziach oraz zasobach ryb. Ich występowanie, mimo swobody polowań, zaczęło być traktowane jako nadzwyczajne zagrożenie dla rybołówstwa”.	;	Uwaga przyjęta - informacja nt potrzeby zbadania interakcji pomiędzy foką szarą a rybami łososiowatymi zarekomendowana w programie (zob. także odpowiedzi w tym samym temacie wyżej)
MIR-PIB	<b>3.2.2. Obecnie</b>	„Foki spotykane są na całym polskim wybrzeżu, ale najwięcej (436) raportów, stanowiących 49,2% dotyczy obserwacji fok szarych w rezerwacie Mewia Łacha, z czego do końca 2009 roku obserwowano je 62 razy, w 2010 liczba ta wyniosła 98, a w 2011, kiedy dodatkowo uruchomiony został monitoring on-line przy użyciu stacjonarnej kamery telewizyjnej, liczba ta wyniosła 276”	?	Uwaga przyjęta - uzupełnienia wprowadzone. Jednocześnie w przytoczonym fragmencie nie ma porównań, ani też oceny czy i dlaczego obserwacji jest więcej (czy mniej), a jedynie przytoczone są liczby.
MIR-PIB	<b>3.2.2. Obecnie</b>	„Zaobserwowane w 2011 r. na łasze w ujściu Wisły, narodziny foki pospolitej <a href="http://www.fokarium.pl/images/obserwacjefok2011o59f1b.jpg">http://www.fokarium.pl/images/obserwacjefok2011o59f1b.jpg</a> ), wskazują ten rejon, jako potencjalne miejsce, które foki szare mogą w przyszłości wykorzystać do porodu i wychowania młodych. Podobne geomorfologiczne warunki w sposób naturalny spełnia Ryf Mew”	Jak wspomniano przy opisie biologii gatunku foka szara ma inne przystosowania rozrodcze niż foka pospolita. Proszę przytoczyć źródło naukowe, które dowodzi, że przytoczone zdanie ma podstawy naukowe, a nie jest jedynie opinią, tym dziwniejszą że wysnutą na podstawie jednostkowego przykładu. To tak jakby powiedzieć, że samolot może być szpitalem położniczym bo zdarza się że kobiety tam urodzą dziecko. Wykorzystywanie jednostkowego faktu „narodzin” jednego gatunku (foki pospolitej) do wsparcia swoich koncepcji o przydatności stanowiska do rozrodu innego gatunku (foki szarej) jest poważnym nadużyciem niegodnym pracownika naukowego!!!	Przytoczone zdanie jest opinią ekspercką, potwierdzoną przykładami "wspólnego" rozrodu fok pospolitych i szarych w różnych miejscach w Europie (z wyjątkiem rejonów, gdzie foki szare preferują rozród na lodzie, a nie jest jesto południowy Bałtyk). Świadczy o tym choćby fakt, że przystępują do rozrodu w tych samych miejscach (np. Falstebro w Szwecji, Anholt w Dani, wyspy na Morzu Wattów i in.).
MIR-PIB	<b>3.2.2. Obecnie</b>	To, że Ryf Mew ma podobne warunki geomorfologiczne oznacza jedynie, że niektórzy wierzą, że foka szara zechce się tam kiedyś rozmnożyć, podobnie jak na Mewiej Łasze. Nie ma to nic wspólnego ani z faktami historycznymi, ani z aktualnymi obserwacjami. Tworzenie na tej podstawie konkretnych rozwiązań ochronnych, ograniczających m.in. rybołówstwo i ruch turystyczny jest nieporozumieniem.		Program wskazuje potencjalną rolę Ryfu Mew jako siedliska foki szarej i jednocześnie rekomenduje podjęcie monitoringu wykorzystania tego terenu przez foki.

MIR-PIB	3.2.2. Obecnie	Zdanie „ Foki pojawiają się na całym wybrzeżu (Pawliczka 2011) (Rys. 9), ale najczęściej przypadków ich obecności odnotowuje się w rejonie Zatoki Gdańskiej, w tym Zatoki Puckiej i ujścia Wisły.”	Jest powtórzeniem z poprzedniej strony i ponownie nie uwzględnia braku porównywalności metody zbierania danych ( w tym odległości od ośrodka zajmującego się zbieraniem tych informacji)	Zdanie uwzględnia porównywalność metod zbierania danych. Dane SMIOUG zostały zweryfikowane i potwierdzone na podstawie obserwacji Błękitnego Patrolu. Stosowne wyjaśnienie zawarte jest programie.
MIR-PIB	3.2.2. Obecnie	„Przesłanki do powstania na polskim wybrzeżu stałej kolonii daje regularny pobyt coraz liczniejszego stada fok w rejonie ornitologicznego rezerwatu „Mewia Łacha” u ujścia Wisły Przekop. Od czasu powstania piaszczystych łach pojedyncze foki były tam widywane regularnie ”	Co dokładnie oznacza „regularny pobyt” oraz „regularne widywanie”? Przez cały rok, codziennie? (pytanie to dotyczy okresu wcześniejszego niż 2007 r, z którego obserwacje przytoczono w tekście niżej). Czy autorzy zdają sobie sprawę, że piaszczyste łachy u Ujścia Wisły przekop nie istniały dopóki nie przekopano Ujścia Wisły (1895)? Kiedy według autorów powstały te piaszczyste łachy? Obecność fok w tym miejscu oznacza, że w ciągu wieku zwierzęta te zasiedliły odpowiadający im obszar . Jaki zatem ma sens sztucznego wyznaczania odcinków plaż dla fok , jeżeli one same wybierają optymalne dla nich miejsce odpoczynku i żerowiska?	Uwaga przyjęta. Dla uniknięcia nieporozumień przeredagowano tekst, m. in. unikając wątpliwych określeń i wprowadzając podane w uwadze informacje. Miejsce, o którym tu mowa, jest właśnie miejscem, które wyraźnie zostało wybrane do przebywania przez same foki. Dla obecnej sytuacji nie ma znaczenia, kiedy powstały łachy, bo od lat 1940. fok nie ma w południowym Bałtyku (przyczyny w tekście programu). Dopiero po odbudowaniu populacji bałtyckiej foki zaczęły zasiedlać ponownie te rejony. Łachy wybrały jako miejsce o optymalnych warunkach.
MIR-PIB	4. Rozpoznane zagrożenia	„Historycznie, istotnymi czynnikami wpływającymi na liczebność bałtyckich fok szarych były polowania i zaplanowane trzebieenie, zanieczyszczenia środowiska morskiego oraz fluktuacje klimatu – dwa ostatnie czynniki dalej wywierają wpływ na kondycję populacji fok”	O polowaniach i zanieczyszczeniu była już wcześniej mowa i zostało to w jakiś sposób udokumentowane, ale wpływ klimatu nie został wspomniany. Jeżeli na foki szare ma wpływ zmiana klimatu (zapewne przez zmiany ekosystemu Bałtyku?) to jest to bardzo istotne, ponieważ stawia pod znakiem zapytania dążenie do odtworzenia „historycznej populacji”. Należy dokładnie omówić tę tezę w oparciu o źródła naukowe.	Zmiany klimatu mogą mieć wpływ, o ile nie zostaną powstrzymane. Jednak wykraczające poza tematykę programu działania krajowe i międzynarodowe zmierzają do zapobiegania zmianom klimatycznym. Uznano, że realizacja tego scenariusza jest prawdopodobna.
MIR-PIB	4. Rozpoznane zagrożenia	Na drugim miejscu jako zagrożenie wymienia się interakcje z rybołówstwem. Jak to ma się do stwierdzenia o podobno „rzekomym konflikcie” jakie padło na pierwszych stronach opracowania? Ponadto pisze się o zmianach w bazie pokarmowej w wyniku gospodarki rybackiej, jak to ma się do stwierdzeń o braku konkurencji pomiędzy fokami a rybołówstwem? W jaki sposób zmieniła się baza pokarmowa w strefie przybrzeżnej, jeżeli po latach korzystania z zasobów ryb w rybołówstwie przybrzeżnym fok przybywa a nie ubywa? Być może to działalność człowieka sprawia, że zasoby ryb są bardziej dostępne dla fok? Ewidentnym przykładem jest działalność zarybieniowa w stosunku do ryb łososiowatych, zwiększająca dostępność dla fok zarówno smoltów, jak i dorosłych łososi i troci.		Program wskazuje, iż deficyty bazy pokarmowej nie stanowią obecnie zagrożenia dla fok. Kwestie interakcji pomiędzy foką szarą a populacją łososiowatych wskazane wyżej, m.in. w odniesieniu do pktu "Uwaga ogólna"
ZEW IM	4. Rozpoznane zagrożenia	- str. 29 - "Do głównych zagrożeń dla zapewnienia fokom szarym korzystnego stanu ochrony zalicza się m.in. eutrofizację - potencjalny wpływ toksycznych sinic."	Na jakiej podstawie Autorzy twierdzą, że toksyczne sinice wpływają na stan ochrony foki szarej i w jaki sposób; brakuje przekonujących dowodów na potwierdzenie tej tezy, tym bardziej że u wybrzeży Finlandii też notowane są zakwitły sinic, a stada fok są tam prawie „plagą” ?	Jest to zagrożenie jest potencjalne. Ponieważ obserwuje się zmiany patologiczne u fok, prowadzi się badania mające na celu znalezienie lub wykluczenie wpływu toksyn z zakwitów sinic na kondycję zwierząt. Nie ma opublikowanych danych, zalecane są badania.
UM Gdynia	4. Rozpoznane zagrożenia	- pkt. 4 Rozpoznane zagrożenia – proponuje się korektę zgodnie z celami sieci Natura 2000 „Obecnie, do głównych zagrożeń dla zapewnienia fokom szarym (korzystnego) właściwego stanu ochrony zalicza się: ...”;		Uwaga przyjęta.
UM Gdynia	4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku	Ponadto proponuje się korektę punktu w poniższej treści „ Poważnym oddziaływaniem może być faza budowy umocnień brzegowych lub wykonywania zasilania brzegu piaskiem, zwłaszcza biorąc pod uwagę istniejącą tendencję do wykonywania takich prac w okresie wiosennym, (przed sezonem plażowania) przed sezonem wakacyjnym – a jest to okres kluczowy dla fok (faza rozrodu i linienia).		Uwaga przyjęta.
MIR-PIB	4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku	W Polsce nie stwierdzono miejsc rozrodu foki szarej a nawet w tytule rozdziału jest to ciągle sugerowane! Brak też wcześniejszej informacji o godach czy linieniu fok szarych w miejscach, gdzie w Polsce stwierdzono obecność foki szarej. Zatem chronić można tylko „miejsce występowania” ewentualnie „miejsca odpoczynku i żerowiska” a nie coś, czego nie ma. Cały rozdział należy pod tym kątem zmodyfikować.		Wszędzie gdzie jest mowa o rozrodzie fok szarych, jest opatrzona uwagą "ewentualny" lub "potencjalny". Linienie w POM występuje (jego ilustracja znajduje się na okładce programu)

MIR-PIB	<b>4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku</b>	„Miejsca takie są niezbędne fokom szarym w okresie rozrodu (4-6 tygodni na przełomie lutego i marca) „godów” (na przełomie marca i kwietnia), linienia (2-3 tygodnie na przełomie maja i czerwca) oraz odpoczynku (okazjonalnie przez cały rok)”.	Ponownie zdanie to sugeruje, że foka szara na polskim wybrzeżu rozradza się, parzy i linieje w związku z czym potrzebna jest ochrona wszystkich tych funkcji biologicznych (czy życiowych? W następnym akapicie autorzy zmieniają nazwę). To, że foka szara nie rozrodziła się jeszcze w Polsce stwierdzają sami autorzy (poza Fokarium w Helu i ogrodami zoologicznymi), przypuszczalnie (brak informacji na ten temat w dokumencie) nie zaobserwowano również parzenia się lub linienia. W związku z tym cały akapit na temat tego, jak foki zabezpieczyć w trakcie tych czynności jest nie na miejscu. Foki szare w Polsce wymagają jedynie ochrony miejsc wypoczynku i na tym należy się skupić w Planie Ochrony. Plan ten będzie przecież weryfikowany po kilku latach, i jeżeli foki w Ujściu Wisły zaczną się regularnie rozradzać, dopiero wówczas powstanie konieczność wprowadzania ochrony ich rozrodu.	Program mówi o zabezpieczeniu możliwości realizowania przez foki wszystkich funkcji życiowych, niezależnie od tego, które z nich aktualnie mają miejsce w POM.
MIR-PIB	<b>4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku</b>	„Za niebezpieczne zakłócenia uznaje się wszelkie działania człowieka w siedliskach lądowych i morskich, które fokom to utrudniają lub uniemożliwiają, czy też powodują bezpośrednią śmiertelność.”	W ramach powyższego sformułowania mieści się każda działalność człowieka.	Uwaga przyjęta. Przeredagowano tekst dla uniknięcia nieporozumień.
MIR-PIB	<b>4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku</b>	„Płoszenie ich w tym okresie zaburza naturalne biologiczne potrzeby: odpoczynek, „społeczne” powiązania budowane w różnowiekowych i płciowych agregacjach, grupowe termoregulacje.”	Czy są to domniemania autorów raportu, czy udokumentowane wyniki badań naukowych w odniesieniu do foki szarej (należy przytoczyć źródło).	Tam, gdzie nie jest wskazane źródło, informacje pochodzą od ekspertów. Stosowne wyjaśnienie uzupełnione we wstępie do programu.
MIR-PIB	<b>4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku</b>	„Obecnie najwyższą wartość dla fok mają te siedliska lądowe, które są dostatecznie separowane od niepokojącej foki działalności ludzkiej, przy jednoczesnym bliskim występowaniu bazy pokarmowej.”	Czy autorzy dysponują jakimiś badaniami dotyczącymi bazy pokarmowej dla fok? Jak według autorów rozkłada się obfitość ryb w strefie przybrzeżnej? Należy przytoczyć odpowiednie źródło. W opinii MIR-PIB największe zasoby ryb w strefie przybrzeżnej występują w strefie częstego występowania upwellingu (prądu wstępującego), to znaczy przede wszystkim w strefie brzegowej otwartego morza. Dane na temat względnej wydajności połowowej w sieciach stawnych na poszczególnych odcinkach polskiego wybrzeża są już dostępne w ramach Monitoringu Ichtyofauny w wodach przejściowych i przybrzeżnych zrealizowanych przez MIR-PIB na zlecenie Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Jednocześnie na tych obszarach mamy do czynienia – w przeciwieństwie do obszaru Zatoki Puckiej i Ujścia Wisły – z niskim nakładem połowowym rybołówstwa przybrzeżnego. Zatem „blisko występuje” baza pokarmowa dla fok przy jednoczesnej stosunkowo niskiej intensywności działalności ludzkiej (w porównaniu z Zatoką Pucką i Ujściem Wisły).	Brzmienie skorygowane w programie z położeniem nacisku na separację od antropopresji, zaś obecność bazy pokarmowej jako czynnik drugorzędny.

MIR-PIB	<b>4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku</b>	„Takimi miejscami, które z tego względu mogą dobrze służyć fokom są piaszczyste łachy w rejonie ujścia Wisły Przekop, Ryf Mew na Zatoce Puckiej oraz, w mniejszym stopniu z racji braku pełnej separacji od łądu, cypel Półwyspu Helskiego (Skóra i Kuklik 1997)”	Wszystkie wymienione miejsca są obszarami wysokiej koncentracji rybołówstwa, szczególnie ukierunkowanego na ryby lososiowate (ale również na dorsze). Czy autorzy pisząc „dostępność bazy pokarmowej” mają na myśli dostępność ryb zatrzymanych w sieciach rybackich? Bo innych danych dotyczących choćby względnej liczebności ryb w tych obszarach w porównaniu z innymi rejonami autorzy nie przytaczają. Oczywiście, jest udokumentowanym faktem, że w strefie przybrzeżnej niektóre gatunki ryb, w niektórych okresach roku występują częściej (np. ryby lososiowate w trakcie migracji tarłowej lub jako smolty po zarybieniach Wisły - ok. 900 000 szt. w 2011 r.) i zapewne dlatego foki chętnie wybrały jako miejsce żerowiska ujście Wisły, jednak jak ma się to do początkowych stwierdzeń o korzystaniu przez nie z innej bazy pokarmowej niż ryby eksploatowane przez rybołówstwo?	Istotnie, są to miejsca koncentracji rybołówstwa; natomiast z punktu widzenia potrzeb foki szarej istotna jest tu względna izolacja od antropopresji.
MIR-PIB	<b>4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku</b>	Ponadto, skąd stwierdzenie o przydatności Ryfu Mew dla odpoczywających fok, jeżeli jednocześnie wymienia się same niedogodności i zakłócenia? Autorzy muszą zdawać sobie sprawę, że miejsca, które będą generować coraz większy ruch turystyczny nie są obszarami na których można by projektować spokojną ostoję dla fok, chyba, że chce się eskalować konflikty. Wysoce prawdopodobne jest to, że takie wyznaczenie ostoi zaszkodzi ochronie fok, a nie jej pomoże. „Marsz Śledzia” ma miejsce raz w roku i trwa jeden dzień, czy autorzy raportu dysponują wynikami obserwacji wpływu tego wydarzenia na populację fok?		Warunki geomorfologiczne Ryfu Mew wskazują to miejsce jako potencjalną ostoję fok. Program rekomenduje poddanie tej tezy weryfikacji. Jest to miejsce o najmniejszej antropopresji (może pomijając poligony wojskowe, z wyłączeniem ćwiczeń wojskowych), dlatego spełnia warunki potencjalnej ostoi foczej. Dla fok ważne jest, aby takim spokojnym pozostało. Co do wartości przyrodniczej Ryfu i jego użytkowania przez człowieka - to dużo szerszy problem niż fok i jest dyskutowany w innych gremiach. Ponadto foki szare występowały na Zatoce Puckiej użytkując Ryf Mew (treść i źródła w programie) i jest to naturalne odtworzenie ich historycznego siedliska.
MIR-PIB	<b>4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku</b>	„Poważnym oddziaływaniem może być faza budowy umocnień brzegowych lub wykonywania zasilania brzegu piaskiem, zwłaszcza biorąc pod uwagę istniejącą tendencję do wykonywania takich prac w okresie wiosennym, przed sezonem plażowania – a jest to okres kluczowy dla fok (faza rozrodu i linienia)”	Ponownie, stwierdzenie nieadekwatne- ile fok na polskich wybrzeżu rozrodziło się, a ile linało???	Wszędzie gdzie jest mowa o rozrodzie fok szarych, jest opatrzona uwagą "ewentualny" lub "potencjalny". Linienie w POM występuje (jego ilustracja znajduje się na okładce programu)
ZRM	<b>4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku</b>	wykreślić z tekstu "Takimi miejscami, które z tego względu mogą dobrze służyć fokom są piaszczyste łachy w rejonie ujścia Wisły Przekop" fragment " piaszczyste łachy w rejonie ujścia Wisły Przekop".		Uwaga odrzucona. Regularne występowanie grupy fok szarych na piaszczystych łachach w rejonie ujścia Wisły Przekop jest faktem.
ZEW IM	<b>4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku</b>	- str. 31 - Jednym z zagrożeń dla foki szarej, według Autorów, jest ochrona brzegu morskiego. "W najbliższych latach zgodnie z projektem modyfikacji Wieloletniego Programu Ochrony Brzegów Morskich (2012) planowane jest masowe prowadzenie takich działań na polskim wybrzeżu." Str. 72 "Według zamierów Urzędów Morskich działania takie (zasilanie brzegu piaskiem, budowa systemów ostróg, budowa opasek brzegowych i innych umocnień) mają być powszechne i obejmować > 50% długości brzegu morskiego w Polsce."	Wyżej przytoczona interpretacja skutków wdrożenia <i>Wieloletniego Programu Ochrony Brzegów Morskich</i> jest nadużyciem. Program ochrony brzegów morskich zakłada selektywną ochronę brzegów morskich. Podane kilometry odcinków nie oznaczają, że działania ochronne będą prowadzone na całej ich długości, jedynie w wymienionych w Programie odcinkach brzegu powinna być poprzedzona szczegółową analizą morfodynamiki strefy brzegowej, uwzględniać zarówno uwarunkowania ekologiczne jak i ekonomiczne oraz zawierać analizę strat i zysków planowanych działań.	Uwaga przyjęta - wprowadzono uzupełnienie

UM Gdynia	4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku	- pkt. 4.1 Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku – proponuje się „Miejsce to jest dodatkowo monitorowane przez niemal stałą obecność GBPW KULING w sezonie letnim i wolontariuszy Błękitnego Patrolu WWF Polska oraz zdalny system nadzoru telewizyjnego SMIOUG.”;		Uwaga przyjęta.
UM Gdynia	4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku	pkt. 4.1 str 31 i pkt. 8.9.5 – uwaga do zapisów w/w dokumentu dotyczących projektu zmiany Wieloletniego Programu Ochrony Brzegów Morskich. Łączna długość odcinków zapisanych w programie faktycznie przekracza 50% długości brzegu morskiego w Polsce. Jednak sztuczne zasilanie i budowle ochronne obejmują rocznie jedynie 3 do 6 km brzegu, zależnie od zniszczeń (dane dla Urzędu Morskiego w Gdyni). Ponadto zasilanie jest odnawialne i może obejmować w kolejnych latach ten sam odcinek brzegu.		Uwaga przyjęta - wprowadzono uzupełnienie
UM Gdynia	4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku	pkt. 4.1 str 31 i pkt. 8.9.5 (też w harmonogramie pkt. 14) dotyczy zapisu o tendencji do wykonywania refulacji w okresie wiosennym. <b>Komentarz:</b> Zasilanie piaskiem wykonuje się we wszystkich okresach roku, jednak ta wiosenna jest najbardziej skuteczna. Zdeponowany materiał utrwała się, zagęszcza i stanowi mocniejszą zaporę dla fal sztormowych okresu jesienno-zimowego. Uwzględniając iż okres letni, ze względu na wykorzystywanie rekreacyjno-turystyczne nie jest predysponowany do w/w prac a jesień i zima to czas najsilniejszych sztormów oraz omówiony wyżej punkt, proponuje się następujące zapisy:	- <u>Przed przystąpieniem do prac refulacyjnych i innych działań zabezpieczenia brzegów morskich poszczególne urzędy morskie przeprowadzać będą kontrolę terenową wykorzystania plaż przez foki szare. Jeśli do dnia 15 marca danego roku nie stwierdzi się obecności ssaków morskich można przystąpić do w/w działań. Zachować ostrożność przy rozpoczynaniu prac. Jednocześnie dla zapewnienia fokom potencjalnych miejsc odpoczynku/spokoju na plażach pozostawia się co roku ok. 90% brzegu morskiego bez jakiegokolwiek ingerencji ze strony prac zabezpieczeniowych. Jednocześnie przy budowie nowych umocnień/opasek wykonane będą wyjścia dla fok typu slip wraz z miejscem dla odpoczynku oraz unikać się będzie stosowania gwiazdobloków.</u>	Uwaga przyjęta - wprowadzono uzupełnienie
UM Gdynia	4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku	pkt. 4.2.1 str. 32 „Dane na ten temat przyłówów pochodzące z różnych krajów są bardzo szacunkowe i fragmentaryczne.”		Uwaga przyjęta.
ZRM-OP, o/Krynica Morska	4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku	cyt„Należy dodać że foki szare zaczynają wykorzystywać jako miejsce swojego życia także użytkową infrastrukturę człowieka np.(porty ,mariny).Zjawisko takie ma charakter synurbizacji .W takim przypadku zakłócenie spokoju zwierzęcia jest także działaniem niepożądanym i zagrożeniem dla jego potrzeb .	Taki zapis w naszej ocenie blokuje wszelkie inwestycje w portach i przystaniach .Dlatego też nie wyrażamy na niego zgody	Wskazane zdanie usunięto.
ZRM-OP, o/Krynica Morska	4.1.Zakłócenia w miejscach rozrodu i odpoczynku - Str.29	Usunąć słowo rozrodu-nie stwierdzono naukowo, iż foka szara w polskiej strefie bałtyckiej nie rozmnaża się a jedynie odpoczywa. Tak więc zapis w miejscach rozrodu jest błędny		
MIR-PIB	4.2. Interakcje z rybołówstwem (Str. 33 Zmiany w bazie pokarmowej w wyniku gospodarki rybackiej)	Należy porównać rozdział 1.8 o pokarmie fok szarych w Bałtyku i zunifikować zawarte w nim informacje. „Nie tylko dostępność ryb, ale i ich jakość ma wpływ na warunki życia i kondycję zdrowotną fok. Przypuszcza się, że obniżające się średnie długości ryb i mniejsza zawartość w nich tłuszczu są przyczyną cieńszej tkanki tłuszczowej u współczesnych fok”. Skąd informacja o obniżających się średnich długościach ryb (i jakich?). Brak cytowania źródła.		



MIR-PIB	4.2. Interakcje z rybołówstwem (Strona . 32 Przyłów (przypadkowy połów) w rybołówstwie)	„Często miejscami zdobywania pokarmu są akwenty będące także łowiskami rybackimi”	Foka jest zwierzęciem inteligentnym i jak ma „podany” pokarm, czy na haku czy w sieci rybackiej, to stara się z niego korzystać. W warunkach Polski, jeżeli jako miejsca żerowiskowe wymienia się Zatokę Pucką i Ujście Wisły, to są to właśnie akwenty będące najbardziej rybacko użytkowane w porównaniu z innymi obszarami. Jest tu największe zagęszczenie wystawianych sieci stawnych. Prowadzone są intensywne zarybienia. Wbrew potocznej opinii, miejsca intensywnie użytkowane przez rybołówstwo łódzkie nie muszą być rejonami najobfitszego występowania ryb. Rybołówstwo przybrzeżne jest ograniczone obszarowo do niewielkiej odległości od bazy lub przystani rybackiej. Dużą rolę odgrywa również koszt paliwa niezbędnego dla dotarcia do bardziej odległych łowisk.	Uwaga zgodna z treścią programu
MIR-PIB	4.2. Interakcje z rybołówstwem (Strona . 32 Przyłów (przypadkowy połów) w rybołówstwie)	„Przyłów w niebezpiecznych dla życia narzędziach połowowych jest prawdopodobnie najczęstszą i najłatwiej identyfikowalną obecnie przyczyną śmierci bałtyckich fok szarych (Woodley i Lavigne, Jepsen 2001, Kuklik i Skóra 2007;Pawliczka 2009)”	To, że przyłów jest najłatwiej identyfikowalną przyczyną śmierci to fakt, to że „najczęstszą” - to opinia . Proszę oddzielać fakty od opinii. To zdanie przeczy roli chorób, pasożytów i zanieczyszczeń w morzu w zwiększeniu śmiertelności fok szarych, co przecież jest faktem, wobec załamania populacji w latach 70-tych.	Liczba znajdowanych ciał na brzegu morza i ich stan (b.dobry !) świadczą o tym, że przyczyną jest najczęściej przyłów.
MIR-PIB	4.2. Interakcje z rybołówstwem (Strona . 32 Przyłów (przypadkowy połów) w rybołówstwie)	„Mimo, że raporty o przyłowach fok nie są dostarczane, to foki, które zginęły w rybackich narzędziach połowowych, są znajdowane na polskim wybrzeżu. Wg raportów Błękitnego Patrołu WWF rocznie znajdowanych jest ok. 5 martwych fok, w przypadku których, zaplątanie w sieci jest ewidentną przyczyną śmierci, możliwą do ustalenia już na podstawie oględzin zewnętrznych (fragmenty odciętych, zaplątanych na karku sieci, ślady przecięcia siecią skóry na karku)”	Brakuje stwierdzenia, że te foki wcale nie musiały zginąć uwięzione w polskie narzędzia połowu na polskich obszarach morskich.	Uwaga przyjęta, wprowadzono proponowane wyjaśnienie.
ZRM-OP, o/Krynica Morska	4.2. Intrakcje z rybołówstwem (Str. 32 )	Podane w programie ilości przyłowu fok dla całego Bałtyku są daleko idącą manipulacją „ponieważ stanowi to kilka procent populacji fok na terytorium Finlandii , Szwecji ,Estonii - „główne niebezpieczeństwo ( 90% przyłowu stanowią tam tradycyjne sieci pułapkowe .) W związku z tym powinien być jasny zapis jaka jest ilość przyłowu fok w Polskiej strefie morskiej ,oraz określenie w ilu przypadkach znalezienia martwych fok na plaży mamy do czynienia ze śmiercią naturalną a w ilu przypadkach z innymi czynnikami .Podać rzetelne dane na podstawie których oszacowano przyłów w polskiej strefie Morza Bałtyckiego.		Wszystkie wnioskowane i dostępne informacje zawarte są w programie
ZRM-OP, o/Krynica Morska	4.2. Intrakcje z rybołówstwem (Str. 32 )	Cyt.Od 2010 roku „brak jest zgłoszeń przyłowu fok. Mimo „że raporty o przyłowach fok nie są dostarczane” to w programie jest użyte stwierdzenie że foki te zginęły w rybackich narzędziach połowowych .Mediatorzy.pl opierają się stroniczo tylko i wyłącznie na raportach Błękitnego Patrołu WWF, iż ewidentną przyczyną śmierci możliwą do ustalenia na podstawie oględzin zewnętrznych są sieci rybackie (ślady , przecięcia siecią skóry) . Natomiast jeżeli nie ma widocznych śladów sieci na skórze zwierzęcia również pada stwierdzenie że osobniki te zginęły w rybackich narzędziach połowowych (podaie to strona 33 ) przy jednoczesnym braku wyników przeprowadzonych dotąd sekcji zwłok. Poza tym na wodach Zatoki Gdańskiej znajdują się poligony Marynarki Wojennej .W trakcie ćwiczeń obserwujemy podwodne detonacje , które mają 7-krotnie większe rażenie niż wybuchy na powietrzu .Do tej pory opierano się jedynie na raportach Błękitnego Patrołu odnośnie przyłowu .Wnioskujemy o przeprowadzenie badań czy ogłuszona i zdeorientowana foka podwodnymi wybuchami nie jest przez prądy morskie wrzucana w sieci rybackie .Wnioskujemy też o przeprowadzenie badań, czy w miejscach morskich poligonów wojskowych ze względu na bezpieczeństwo fok powinny one tam przebywać .Należy znaleźć takie rozwiązania , aby zabezpieczyć fokę przed potencjalnym niebezpieczeństwem związanym z ćwiczeniami Marynarki Wojennej i jak ma się to do tworzenia rezerwatów na poligonach wojskowych . Osobną kwestią jest stan zdrowia w stosunku do przyłowu foki.		Uwaga przyjęta częściowo - postulat badania oddziaływania poligonów wojskowych na foki umieszczony w części dotyczącej badań. Informacja dotycząca przyłowu, zawarta w uwadze, jest błędna. W programie wyraźnie wskazane jest, w ilu przypadkach zgłoszono przyłów (przed rokiem 2010), zaś w ilu przyłów jest możliwy do wskazania jako przyczyna śmierci na podstawie oględzin. Inne przypadki, w których nie da się stwierdzić przyczyn śmierci, nie są klasyfikowane jako przyłów.

ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>4.2. Intrakcje z rybołówstwem (Str. 32 )</b>	Cyt.Str. 8-9 (badania Siebert i in 2007) Należy więc stwierdzić, iż nie wszystkie martwe foki znalezione na plaży są wynikiem gospodarki rybackiej jak to się sugeruje i podaje w programie .		Uwaga zgodna z treścią programu
ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>4.2. Intrakcje z rybołówstwem (Str. 32 )</b>	Cyt.Str. 39 „W opinii niektórych rybaków ,współczesny wzrost populacji fok w Bałtyku jest uznawany za przyczynę spadku połowów ryb i opłacalności rybołówstwa .Dokładniejsza analiza danych nie daje jednak podstaw do takich interpretacji „.Podać kto i kiedy sporządził taką analizę .		Informacja o spadku połowu ryb łososiowatych przedstawiana była przez przedstawiciela Spółdzielni Troć w Sobiszewie i wynikało z niej, iż spadek wyprzedza w czasie pojawienie się fok w POM.
ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>4.2. Intrakcje z rybołówstwem (Str. 32 )</b>	W programie jest zbyt mało przedstawione zapasozyczenie Bałtyckiej foki .Zwiększenie populacji fok wiąże się ze wzrostem zapasozyczenia ryb cennych gospodarczo –spożywanych przez człowieka o ile w programie wymienione są wszystkie pozytywne bytowania foki szarej o tyle nie ma podanych informacji na temat zagrożeń dla całego systemu troficznego .Na podstawie badań pani Nadolnej ( 93-2011)stwierdzono czterokrotny wzrost ekstensywności zarażenia nicieniem .My rybacy czytając opinię MIRU dotyczącą ochrony foki jesteśmy bardzo zaniepokojeni faktem przedstawienia zarażenia zasobów dorszowych nicieniami – Anisakidae . Cyt.Str. 40 – sądzi się że foki przenoszą pasożyty do ryb o znaczeniu komercyjnym (głównie dorsza) Według opinii MIR-PIB lista autorów sugerujących, że wzrost zarażenia nicieniami Anisakidae jest skutkiem wzrostu populacji fok jest dość długa. Jest to dla przyszłości polskiego rybołówstwa przerażająca perspektywa ,która nie dotknie tylko gałęzi rybackiej ale też wiele innych wraz z polskim konsumentem		Uwaga przyjęta - poszerzono informacje nt nicieni
ZEW IM	<b>4.2.1.Przyłów (przypadkowy połów) w rybołówstwie</b>	- str. 32 - "Z polskiej analizy przypadków przyłowu zgłaszanych do SMIOUG w latach 1980-2010 ..." Natomiast na str. 33 "Mimo, że raporty o przyłowie fok nie są dostarczane, to foki, które zginęły..."	Wyrażna sprzeczność stwierdzeń - nie wiadomo czy przypadki przyłowu fok są zgłaszane czy też nie.	Uwaga przyjęta - doprecyzowano dla uniknięcia wątpliwości
ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>4.2.1.Przyłów (przypadkowy połów) w rybołówstwie (Str. 32 Intrakcje z rybołówstwem)</b>	Podać źródło w oparciu o które mediatorzy.pl powołują się na odnotowanie 9 przypadków przyłowu w żakach na (Zalewie Wiślanym i Zatoce Puckiej) oraz 5 przypadków przyłowu we włokach .Z uzyskanych informacji od poławiających rybaków na Zalewie Wiślanym mamy informacje,iż darzenia takie nie miały miejsca .Na tym akwenie nie były też stosowane narzędzia połowowe typu włoki .Były natomiast do lat 60 stosowane narzędzia typu niewody barkasowe .Powoływanie się na jakiegokolwiek dane i używanie argumentów powinno być przez mediatorów rzetelne i poparte dowodami. Natomiast udowadnianie na siłę iż foki występują w wodach Zalewu Wiślanego jest w naszej ocenie fałszem i manipulacją w celu zablokowania umożliwienia rozwoju infrastruktury tego akwenu .		Dane pochodzą ze SMIOUG. Informacja zawarta w uwadze jest błędna: w programie wyraźnie jest mowa, iż na Zalewie Wiślanym odnotowano przyłów w żakach.
MRIrW	<b>4.2.1 Przyłów (przypadkowy połów) w rybołówstwie - str. 32 akapit 3 i str. 33 akapit 1</b>	Z jednej strony autorzy projektu wskazują, że: „Z polskiej analizy przypadków przyłowu zgłaszanych do SMIOUG w latach 1980-2010 wynika, że foki głównie wpadają w sieci skrzelowe.” Z kolei, na kolejnej stronie można przeczytać, że: „Mimo, że raporty o przyłowie fok nie są dostarczane, to foki, które zginęły w rybackich narzędziach połowowych, są znajdowane na polskim wybrzeżu.” Z pierwszego zacytowanego zdania wynika, że przypadkowy połów fok jest zgłaszany, natomiast z drugiego, że raportów na ten temat rzekomo brak. W związku z tym należy zdanie pierwsze w akapicie 1 na str. 33 usunąć.		Uwaga przyjęta - doprecyzowano dla uniknięcia wątpliwości

MIRiRW	<b>4.2.2. Zmiany w bazie pokarmowej w wyniku gospodarki rybackiej - - str. 33 akapit 1</b>	Zdanie drugie brzmi: „Z danych naukowych, pochodzących z północnej i centralnej części Bałtyku wynika, że główną bazę pokarmową fok stanowią gatunki masowe (śledź, i szprot) łowione gospodarczo, ale w diecie fok występowały także węgorzyce, stornie i ryby łososiowate (Lundström i in. 2007, Fjälling 2006)”. Oznacza to, że projekt powołuje się na dane z innej części Bałtyku niż polskie wybrzeże, a dane te nijak mają się do fok bytujących przy ujściu Wisły i w okolicach wybrzeży Zatoki Puckiej. W diecie tych ssaków w ww. obszarach zaczęły coraz częściej pojawiać się łososie, których zasoby ostatnimi laty bardzo się pogorszyły. Z danych przekazanych przez Instytut Rybactwa Śródlądowego wynika, że „od 2008 r. połowy te (łososi) zaczęły drastycznie spadać.” Spadki te notowano pomimo ciągłego prowadzenia intensywnych zarybień smoltami łososi.		Dieta fok szarych bytujących w ujściu Wisły i w okolicach Zatoki Puckiej nie była przedmiotem badań, dlatego też kwestia udziału ryb łososiowatych w diecie fok jest opinią, która wymaga weryfikacji empirycznej. Rekomendacja dotycząca analizy diety fok szarych w POM zawarta jest w programie. wynika, że spadek populacji łososia, jak również słaba efektywność zarybień związana jest przede wszystkim ze stanem rzek (przegradzanie, regulowanie, zanieczyszczenia). Wg eksperta np. w poprzednim roku trudności z pozyskaniem ikry wystąpiły na wszystkich rzekach, nie tylko w polskiej strefie Bałtyku, ale również w Szwecji i Finlandii. Wskazał, że spadek populacji łososia niewątpliwie wymaga wyjaśnienia, natomiast są zań odpowiedzialne inne czynniki niż tylko obecność fok i że obecnie nie ma naukowych argumentów, że fok mogą lub też nie mogą być traktowane jako główna przyczyna tych tendencji. Informacja o potrzebie zbadania tych interakcji włączono do programu w części poświęconej badaniom i monitoringowi.
MIR-PIB	<b>4.3. Zanieczyszczenia</b>	Istnieje wiele publikacji naukowych dotyczących wpływu różnych substancji na organizm fok. Wobec rozbudowania rozdziału o niepokojeniu fok (w większości na podstawie domysłów i opinii) należy znacznie rozwinąć ten rozdział. Skąd się biorą te substancje, w jaki sposób ograniczono ich dopływ? Czy ich oddziaływanie jest czasowe czy trwałe?		
MIR-PIB	<b>4.4. Eutrofizacja</b>	Eutrofizacja nie musi mieć negatywnych skutków dla fok, ponieważ w pewnym zakresie, im większa żyzność zbiornika tym więcej ryb. Należy udokumentować odpowiednimi źródłami negatywny wpływ „nadmiernego rozwoju fitoplanktonu, wzrostu organicznej zawiesiny” na fok. Czy autorzy dysponują jakimś źródłem opisującym deficyty tlenu w strefie przybrzeżnej morza Bałtyckiego? Gdzie i kiedy w warunkach Polski stwierdzono „zawężanie siedlisk ryb, które mogą być pokarmem fok, w wyniku ustępowania podwodnej roślinności w rezultacie braku dostępu światła”? Wszystko to są tezy o wysokim stopniu uogólnienia, swoiste ekologiczne stereotypy. Prosimy o bardziej wnikliwe opisanie rozdziału uwzględniając warunki występujące w Polskich Obszarach Morskich .		Uwaga przyjęta - wprowadzono uzupełnienie
ZEW IM	<b>4.4. Eutrofizacja</b>	Str. 34 - <i>"Nadmierna eutrofizacja ... może mieć wpływ na fok i szare pośrednio poprzez modyfikację warunków hydrologicznych środowiska..."</i>	W jaki sposób eutrofizacja wpływa na warunki hydrologiczne?	Wprowadzono korektę
UM Gdynia	<b>4.4. Eutrofizacja</b>	<b>pkt. 4.4 str. 34</b> Eutrofizacja – „Nadmierna eutrofizacja ... może mieć wpływ na fok i szare pośrednio poprzez modyfikację (warunków- hydrologicznych-środowiska) jakości wód, skutkujących zmianami w bazie pokarmowej ...”		Uwaga przyjęta.
MIR-PIB	<b>4.5. Choroby (epizootie)</b>	Na stronie 29 jako zagrożenie wymieniono tylko epizootie (choroby zakaźne występujące w zdecydowanie większej liczbie niż w poprzednich latach rejestracji danych), jednak na stronie 35 przymiotnik „zakaźny” już znika. Czy tylko epizootie są zagrożeniem dla fok? Czy fok nie chorują na inne choroby? Ponadto wzmiankuje się tutaj infekcje pasożytnicze, które nie są chorobami zakaźnymi. Autorzy powinni zwracać większą uwagę na dobór pojęć i ich definicje, ponieważ wprowadza to zamieszanie..		Uwaga przyjęta, wprowadzono korekty
MIR-PIB	<b>5.1. Społeczna potrzeba ochrony fok. Obecność fok szarej jako czynnik rozwoju lokalnego</b>	Cały ten rozdział to wybitna futurologia i chęć udowodnienia czytelnikowi, że jak zlikwiduje się już rybaków przybrzeżnych w imię ochrony fok, a więc zniknie przynęta dla turystów typu świeża rybka i folklor rybacki, to alternatywą/magnesem stanie się foka. Jest to nieuzasadniona analogia do helskiego fokarium, które niewątpliwie pełni rolę atrakcji turystycznej. Nie ma na to szans i sprawa ta była poruszana na spotkaniu plenarnym przez prof. Węśliawskiego. Autorzy wiedzą lepiej, a prof. Węśliawski, który „zjadł zęby” w Norwegii i na Swalbardzie nic o fokach nie wie.		Bez komentarza. Stwierdzenie jest opinią, nie uwagą do programu
MIR-PIB	<b>5.1. Społeczna potrzeba ochrony fok. Obecność fok szarej jako czynnik rozwoju lokalnego</b>	„dowodem tego są np. żywe reakcje społeczne na nadmierną eksploatację populacji fok i niehumanitarne metody polowań”	Gdzie i kiedy „nadmiernie eksploatuje się fok” na Bałtyku? Czy istnieją humanitarne metody polowań? Jakże konkretnie?	Uwaga przyjęta - sformułowanie skorygowane.

MIR-PIB	<b>5.1. Społeczna potrzeba ochrony fok. Obecność foki szarej jako czynnik rozwoju lokalnego</b>	„Sytuacja zmienia się jednak obecnie, w związku z utrzymywaniem się względnie trwałych skupień fok na łachach w Ujściu Wisły. Dają się już zauważyć przejawy zainteresowania wśród osób odwiedzających okolice a także wśród potencjalnych usługodawców”	Z chwilą wprowadzenia ograniczeń (pasa ochronnego) owe przejawy zainteresowania równie dobrze mogą zniknąć. Brakuje informacji w jaki sposób obecnie objawia się owo zainteresowanie. Z doświadczeń własnych pracownika MIR-PIB wynika, że jest to bliskie okrążanie łach łodzią wraz z próbami wysadzania pasażerów.	Do weryfikacji z GBPW KULING
MIR-PIB	<b>5.2. Współczesny konflikt pomiędzy rybołówstwem i foką szarą</b>	„Współcześnie konflikt ujawnił się w związku z odbudową populacji, która wzrosła do poziomu ponad 20 000 osobników w Bałtyku, gdy foki dzięki różnym formom ochrony, w naturalny sposób zaczęły odtwarzać swoje zasoby.”	Autorzy nie przytoczyli żadnego dowodu na wpływ „różnych form ochrony” na odbudowę populacji fok. Z takim samym prawdopodobieństwem można twierdzić, że odbudowa populacji foki szarej to efekt zadziałania czynników środowiska, na które człowiek nie miał istotnego wpływu.	Uwaga przyjęta. Wprowadzono uzupełnienie form ochrony, tj. zakaz połowań, tworzenie rezerwatów, sanktuariów, redukcja intoksykacji ryb, działania edukacyjne i informacyjne, rozwój wiedzy naukowej na rzecz restytucji zasobów.
MIR-PIB	<b>5.2. Współczesny konflikt pomiędzy rybołówstwem i foką szarą</b>	„W opinii niektórych rybaków, współczesny wzrost populacji fok w Bałtyku jest uznawany za przyczynę spadku połowów ryb i opłacalności rybołówstwa. Dokładniejsza analiza danych nie daje jednak podstaw do takich interpretacji. Trend spadku połowów i opłacalności rybołówstwa wyprzedza w czasie wzrost liczebności fok, musi więc być spowodowany innymi czynnikami”.	Prosimy o podanie konkretnych źródeł wraz z podaniem jakich gatunków ryb i w jakich rejonach analizy takie były dokonywane. Ponieważ „opinie niektórych rybaków” to zgodnie z wiedzą MIR-PIB wypowiedzi przedstawicieli polskiego rybołówstwa przybrzeżnego, szczególnie istotną będzie „dokładniejsza analiza danych” z rejonów porównywalnych w kontekście uprawianego typu rybołówstwa. Jednocześnie z danych ICES (WGBAST Report 2012) wynika, że wzrost liczebności fok szarych ma negatywny wpływ na stan zasobów łososia.	Przywołany raport wskazuje różne czynniki mające wpływ na poziom zasobów łososia, w tym przełowienia, zanieczyszczenia środowiska oraz oddziaływanie drapieżników. Wskazuje również na dorzuty w wyniku strat powodowanych przez foki, jak również przyłów niewymiarowego łososia. Podkreśla także błędne raportowanie łososiowatych (troć vs. łosoś) oraz brak raportowania połowów łososia. Co do zniszczeń powodowanych przez foki, dla przykładu, w Finlandii zniszczenia wzrosły o 7% w porównaniu z poprzednim rokiem i obecnie wynoszą 1823 szt (9 t) w reg.22-31 i 5t w zat.fińskiej. W reg.29-32 sięgnęły 5% komercyjnego połowu. W Szwecji w rybołówstwie haczykowym – 7,6%, ale za to w pułapkowym straty spadły z 8% w 2000 do 1,3% w 2011 dzięki zastosowaniu alternatywnych narzędzi. Obecnie ok. 60% łososi łowionych jest w Szwecji przy pomocy pułapek.
MIR-PIB	<b>5.2. Współczesny konflikt pomiędzy rybołówstwem i foką szarą</b>	„Wymiar konfliktu pogłębiany jest przez pogarszający się stan zasobów niektórych ryb przemysłowych, wprowadzane programy ich ochrony (limitowanie połowów) a także coraz mniejszą rentowność rybołówstwa bałtyckiego i konkurencję rynkową tańszych produktów rybnych z innych części świata oraz rozwijanej akwakultury”	Właśnie pogarszający się stan zasobów niektórych ryb (np. łososia) jest efektem działalności fok (WGBAST Report 2012). Stwierdzenie do niskiej rentowności rybołówstwa bałtyckiego nie odnosi się w pełni do segmentu rybołówstwa przybrzeżnego (raport JCR STECF). Ponadto należy podać źródło, z którego autorzy czerpali wiedzę na temat przegrywanej przez rybaków konkurencji produktów rybołówstwa przybrzeżnego z innymi produktami (z innych części świata i akwakultury). W ocenie MIR-PIB popyt na ryby z połowów własnych segmentu rybołówstwa przybrzeżnego nie spada, a z powodu znacznej redukcji floty wręcz jednostkowo wzrasta.	Zob. wyżej. Uwagi zawierają sprzeczne dane nt oceny rentowności rybołówstwa przybrzeżnego. Ocena MIR-PIB dotycząca popytu na ryby z rybołówstwa przybrzeżnego została umieszczona w programie
	<b>5.2. Współczesny konflikt pomiędzy rybołówstwem i foką szarą</b>	Wykreslić zdanie: " Dokładniejsza analiza danych nie daje jednak podstaw do takich interpretacji. Trend spadku połowów i opłacalności rybołówstwa wyprzedza w czasie wzrost liczebności fok, musi więc być spowodowany innymi czynnikami."		Takie dane były przedstawiane przez rybaków na spotkaniu w Sobieszewie.
ZRM	<b>5.2. Współczesny konflikt pomiędzy rybołówstwem i foką szarą</b>	Zamienić określenie " średnica oczek siatki" na określenie wielkość oczka wyrażona w a - mm bok oczka albo 2a-mm oczko w zwarciu.		Uwaga przyjęta

MIR-PIB	<b>5.2.1. Wpływ fok szarych na rybołówstwo bałtyckie</b>	„Należy pamiętać, że uszkodzenie narzędzi połowowych jest szkodą w mieniu rybaka, natomiast pozostałe oddziaływania dotyczą ryb, które nie stały się jeszcze własnością rybaka, a należą do żywych zasobów morza, stanowiących własność publiczną – formalnie nie powinny więc być określane terminem „szkody” (zgodnie z prawem krajowym).”	Warto przytoczyć orzecznictwo, które w przytoczony przez autorów sposób rozgranicza co jest własnością rybaka, a co nie. O ile nie budzi wątpliwości, że ryba pływająca w morzu jest własnością Skarbu Państwa i nie budzi wątpliwości, że ryba wyciągnięta w sieci na pokład statku rybackiego jest własnością rybaka, to nie jest nam znana wykładnia specyfikująca moment objęcia własności nad rybą przez rybaka. Sieć wystawiona w morzu jest własnością rybaka. Dlaczego ryba uwięziona w sieci nie ma być również własnością rybaka? Jeżeli nie, to czy stan własności zmienia się z chwilą wyciągnięcia sieci na powierzchnię wody, czy z chwilą złożenia na burcie? Ta sprawa niewątpliwie wymaga wyjaśnienia i analizy prawnej popartej odpowiednimi przykładami z krajowego i europejskiego orzecznictwa.	Program ochrony gatunku nie może być monografią, a w szczególności nie jest monografią prawną i nie może być zestawieniem orzecznictwa. I tak w innych uwagach podnoszone jest, że uwarunkowaniom prawnym poświęcono zbyt wiele miejsca. Przedmiotowy problem prawny jest tu wzmiankowany, ponieważ niewątpliwie istnieje i jest istotny gdy rozważać ewentualne rekompensowanie rybakom "strat powodowanych przez foki". Tj. między innymi dlatego wprowadzenie do prawa polskiego takich rekompensat wymagałoby znacznie głębszych zmian legislacyjnych, niż rekompensaty za szkody od innych gatunków. Zostało to także zidentyfikowane w dyskusji na spotkaniach. Wydaje się, że nie ma poważnych argumentów na rzecz tezy przeciwnej: gdyby przyjąć, że już ryby uwięzione w sieci traktuje się jako "złowione" i będące własnością rybaka, to automatycznie ryby w sieci, nawet nadjedzone lub całkowicie zjedzone przez foki, albo zniszczone czy uwolnione z sieci wskutek innych czynników, musiałyby być zaliczane na wykonanie uprawnień połowowych, co przecież nie następuje.
MIR-PIB	<b>5.2.1. Wpływ fok szarych na rybołówstwo bałtyckie</b>	„Rybacy obawiają się również, że w przyszłości – gdyby populacja fok znacznie wzrosła – może dojść do konkurencji o zasoby ryb o znaczeniu gospodarczym. Wykonane przez MacKenzie (2011) badania modelowe pokazują na przykładzie dorsza bałtyckiego i fok, że nie ma takiego zagrożenia, nawet przy dalszym wzroście populacji foki szarej.”	Autorzy wykorzystują tę publikację tak jak im wygodnie, licząc, że nikt jej nie przeczyta. Otóż, w zasadzie to co piszą jest prawdą (choć samo źródło jest źle zacytowane), ale MacKenzie i wsp. (2011) nie widzą większych zagrożeń dla zasobów dorszy w przypadku dalszego wzrostu liczebności fok, ale robią tyle zastrzeżeń do swojego wniosku, że nie można go traktować inaczej jak wyniku pewnego ćwiczenia w modelowaniu. Należy pamiętać, że wzrost liczebności foki szarej na Bałtyku to w ramach EAF mniej ryb dla rybaków (paradygmat WPR opartej na ekosystemowym podejściu). Reasumując, dorsz będzie, ale to co mogli więcej złowić rybacy, zjedzą dodatkowe foki. Poza tym brak takich badań w odniesieniu dla bardziej konfliktowych gatunków, tj. ryb łososiowatych oraz ryb podtrzymujących rybołówstwo przybrzeżne. Stwierdzenie powyższe deprecjonuje wieloletnie obserwacje i doświadczenia rybaków, którzy codziennie monitorują stan dostępnych zasobów ryb, i ich obawy należy traktować poważnie (szczególnie przy braku wiedzy naukowej).	Zagadnienie interakcji między foką szarą a zasobami łososiowatych poruszone wcześniej; zob. m.in.. odpowiedź na pkt. "Uwagi ogólne"
MIR-PIB	<b>5.2.1. Wpływ fok szarych na rybołówstwo bałtyckie</b>	„Z punktu widzenia ekosystemowego podejścia do eksploatacji przyrody oddziaływanie takie mogłoby mieć miejsce wyłącznie w przypadku, gdy zasoby danego gatunku ryby nie są dostatecznie obfite zarówno dla zdolności odtwarzania się jego zasobów, potrzeb ekosystemu, jak i połowów wykorzystujących dany zasób wg zasady MSY”	Taka sytuacja już ma miejsce w przypadku zasobów łososia i troci.	Łosoś i troć nie stanowi głównej bazy pokarmowej foki szarej. Jednocześnie przywoływane w innych punktach uwag opinie dotyczące interakcji między fokami szarymi a populacją łososiowatych uwzględnione w rekomendacjach dot. Badań i monitoringu

MIR-PIB	<b>5.2.1. Wpływ fok szarych na rybołówstwo bałtyckie</b>	„Problemem dla rybaków – występującym lokalnie – jest szczególnie wyjadanie z sieci gatunków o wysokiej wartości pieniężnej – dorsza, łososia i troci. Nie odnotowano preferowania tych gatunków przez foki, jednak jak napisano wcześniej, udział poszczególnych gatunków w diecie fok zależy od ich dostępności, a ryby uwięzione w sieci stanowią dla fok względnie łatwy łup”	Z powyższego stwierdzenia można wysnuć wnioski, że w warunkach wysokiej intensywności wystawiania sprzętu rybackiego, foki mogą się pożywiać niemal wyłącznie rybami uwięzniętymi w tych sieciach, co potwierdzałyby przekonania rybaków na ten temat.	Uwaga jest opinią, którą należałoby poddać weryfikacji badawczej
MIR-PIB	<b>5.2.1. Wpływ fok szarych na rybołówstwo bałtyckie</b>	„Sądzi się, że foki przenoszą pasożyty do ryb o znaczeniu komercyjnym (głównie dorsza) poprzez wydalanie wraz z kałem ich jaj, wchodzących następnie w sposób naturalny w łańcuch pokarmowy kolejnych gatunków żywicieli pośrednich”	Sądzi się, czy opisane zostało to w publikacjach naukowych? „Wydalenie” to usuwanie z organizmu zbędnych produktów przemiany materii, tzn. takich, które nie ulegają dalszej przemianie i przyswajaniu i przebiega za pośrednictwem narządów wydalniczych, np. nerek, skóry. Układ pokarmowy nie jest narządem wydalniczym, a kał nie jest produktem przemiany materii! Używanie określenia “wydalanie z kałem” jest dopuszczalne jedynie w mowie potocznej!	Uwaga przyjęta - wprowadzono zmianę sformułowania
MIR-PIB	<b>5.2.1. Wpływ fok szarych na rybołówstwo bałtyckie</b>	„Foki szare pełnią rolę ostatecznego żywiciela dla pasożytów należących do nicieni <i>Pseudoterranova decipiens</i> oraz <i>Contracaecum osculatum</i> , które wykorzystują organizm fok jako żywiciela ostatecznego w swoim cyklu życiowym, a których stadia pośrednie przed zainfekowaniem foki, rozwijają się głównie w mięśniach ryb (MacClelland 2002, Konigson 2011)”.	To nie są „stadia pośrednie”, lecz stadia larwalne występujące u żywicieli paratenicznych (ryby). Larwy w rybach nie rozwijają się, lecz pozostają w stadium L3! Jest to stadium inwazyjne. Dalszy etap rozwoju (aż do osiągnięcia dojrzałości) przebiega w organizmie żywiciela ostatecznego (foki). Pominięto informacje, dotyczące patogenności nicieni Anisakidae dla ludzi. Spożycie ryb zawierających żywe larwy z rodzaju Anisakis, <i>Contracaecum</i> i <i>Pseudoterranova</i> , może stanowić zagrożenie dla zdrowia konsumentów, ze względu na zdolność tych pasożytów do penetracji błony śluzowej przewodu pokarmowego człowieka oraz wywoływania reakcji alergicznych (pokrzywka, atopowe zapalenie skóry, wstrząs anafilaktyczny). Chorobę wywołaną przez te gatunki nicieni określono mianem anisakidozy.	Uwaga przyjęta - informacje zawarte w uwadze wprowadzono do tekstu.
MIR-PIB	<b>5.2.1. Wpływ fok szarych na rybołówstwo bałtyckie</b>	„Dyskutowany jest wciąż problem wpływu liczebności fok na rozmiar infekcji pasożytniczej...” - Lista autorów sugerujących, że wzrost zarażenia nicieniami Anisakidae jest skutkiem wzrostu populacji fok, jest dość długa. Przytoczę tylko kilka przykładów: Zwanenburg i Bowen (1990); Stenson i in. (1993); Marcogliese i in. (1996), Hauksson (2011), Buchmann i Kania (2012). Problem ten został również poruszony również w pracy Königson (2011) (wielokrotnie cytowanej przez autorów Programu Ochrony foki szarej), która sugeruje, że wzrost liczebności populacji foki szarej w centralnym i południowym Bałtyku, może spowodować rozprzestrzenianie się zarażenia ryb nicieniami Anisakidae i stanowić kolejny problem dla rybołówstwa dorszowego. Samice nicieni Anisakidae są bardzo płodne. Wg danych przedstawionych przez Herrerias i in (2007), średnia liczba jaj produkowanych przez jedną samicę <i>Pseudoterranova decipiens</i> wynosi ok. 60 tys. a wartość maksymalna może osiągnąć nawet ponad 200 tys. Średnia liczba jaj <i>Contracaecum osculatum</i> wynosi ok. 9 tys. (maksymalnie ok. 35 tys.). Intensywność i ekstensywność zarażenia fok nicieniami jest wysoka. Wg danych Valtonen i in. (1988), średnia liczba nicieni <i>C. osculatum</i> u foki szarej w północnowschodnim Bałtyku wynosiła 640 (maksymalnie ponad 1200). Bergman (2007) wykazał obecność nicieni Anisakidae u wszystkich badanych okazów foki szarej z Bałtyku. Ekstensywność zarażenia foki szarej tymi gatunkami nicieni osiąga w wielu rejonach 100%, a średnia intensywność zarażenia populacji waha się od kilkudziesięciu do nawet kilkudziesięciu tysięcy (Marcogliese i in. 1996, Olafsdottir i Hauksson 1997). Zatem przy wzroście liczebności populacji tego gatunku żywiciela ostatecznego, można spodziewać się wzrostu emisji jaj nicieni do środowiska morskiego. Należy podkreślić, że jaja nicieni Anisakidae charakteryzuje długotrwała przeżywalność i znaczna odporność na działanie wielu niekorzystnych czynników środowiska, co zwiększa szanse zarażenia żywicieli pośrednich.	Uwaga przyjęta - informacje zawarte w uwadze wprowadzono do tekstu. Jednocześnie zgłaszanie przyłowu fok szarych przez rybaków w rejonie Ujścia Wisły mogłoby zapewnić materiał do badań.	

MIR-PIB	<b>5.2.1. Wpływ fok szarych na rybołówstwo bałtyckie</b>	„Polskie badania nad stanem zapasożycenia dorszy nicieniami, w tym szczególnie <i>Contracaecum osculatum</i> (Nadolna 2012) wskazują na większe zapasożycenie dorszy łowionych w zachodniej części polskiej strefy ekonomicznej niż we wschodniej, gdzie mamy do czynienia z regularnym przebywaniem fok szarych w wodach Zatoki Gdańskiej. Fakt ten nie potwierdzałby tezy o związku zapasożycenia ryb z występowaniem fok, wymaga natomiast dalszych badań”.	Informacje przedstawione w prezentacji MIR zostały błędnie zinterpretowane i przekazane „wybiórczo”. Pominęto dane, obrazujące średnie zarażenie dorszy w Polskich Obszarach Morskich Bałtyku. W latach 1987-1993, średnia ekstensywność zarażenia dorszy <i>C. osculatum</i> wynosiła 2.6%. Badania Nadolnej, przeprowadzone w roku 2011 wykazały, że odsetek dorszy zarażonych tymi nicieniami wzrósł do ok. 11%. Stanowi to ponad 4-krotny wzrost ekstensywności zarażenia. Zarażenie dorszy było najwyższe w rejonie zachodniego Bałtyku, ale wzrost ekstensywności (w odniesieniu do lat 80-90. ubiegłego wieku) odnotowano we wszystkich badanych rejonach. Stwierdzono również znaczny wzrost intensywności zarażenia (średnio 50 nicieni w wątrobie). W wątrobie dorsza – „rekordzisty”, odłowionego w rejonie wschodniego Bałtyku (Władysławowo, kwadrat rybacki R7) wykazano obecność ok. 380 larw nicieni. W latach 1987-1993, średnia intensywność zarażenia dorszy wynosiła 14.5.	Uwaga przyjęta poprzez uzupełnienie informacji zawartych w uwadze. Dodano również informację, iż brakuje danych o zapasożyceniu fok w Polsce i wpływ ich obecności (np. na Mewiej Łasze) na zapasożycenie lokalnych zasobów ryb. Dostępne dane literaturowe odnoszą się do sytuacji z rejonów skandynawskich, ale z uwagi na migrację ryb oraz fok szarych mogą mieć wpływ na sytuację w innych rejonach.
MIR-PIB	<b>5.2.2. Socjologiczne aspekty konfliktu w Polsce</b>	„W Polsce za główny problem należy uznać obiektywnie wyrażane wobec potrzeby ochrony foki przez niektórych rybaków”	W trakcie spotkań organizowanych przez mediatorów.pl oraz innych dyskusji prowadzonych przez pracowników MIR-PIB wynika, że zastrzeżenia zgłasza określona grupa rybaków, tzw. rybacy operujący w strefie przybrzeżnej, w szczególności w Zatoce Puckiej i przy Ujściu Wisły. Dlaczego autorzy uogólniają, jeżeli mają dokładną wiedzę na ten temat? Ponadto rybacy ci nie kwestionowali nigdy potrzeby ochrony foki, ich bołączką jest raczej ochrona rybołówstwa przed fokami, które naturalnie migrują do Polskich Obszarów Morskich oraz, co ważniejsze – sztuczne wprowadzanie fok do tego środowiska. Nie zgadzają się również z wprowadzaniem form ochrony – np. obszarowych w sposób niezgodny ze zdrowym rozsądkiem i ich własnymi obserwacjami oraz wiedzą przekazywaną przez poprzednie pokolenia. Dotyczy to zwłaszcza wyznaczania przez ekspertów miejsc rozrodu foki szarej w sytuacji, gdy gatunek ten nigdy nie rozradzał się na polskim wybrzeżu.	Uwaga przyjęta poprzez uzupełnienie określenia grupy rybaków wyrażających opinie. Jednocześnie opinie na temat braku potrzeby ochrony fok były również wyrażane w trakcie konsultacji.
MIR-PIB	<b>5.2.2. Socjologiczne aspekty konfliktu w Polsce</b>	„Wejście Polski do EU oznaczało istotną zmianę dla polskiego rybołówstwa, w postaci włączenia go w system WPR UE i to w momencie, w którym polityka ta coraz mocniej zaczyna dostrzegać problem przelowienia i zaniku wielu gatunków ryb, w związku z czym jej elementem stają się środki ograniczające połowy niektórych gatunków”	Zaniku jakich „wielu” gatunków ryb? Istotnym środkiem polityki WPR UE w kontekście przelowienia jest wspieranie rybołówstwa przybrzeżnego zarówno jako wartości kulturowej jak i segmentu najmniej obciążającego środowisko (niska masa połowu, wysoka selektywność, bierne narzędzia połowu) a jednocześnie najbardziej zyskownego. Należy o tym za każdym razem wspomnieć, ponieważ akurat ten rodzaj rybołówstwa jest konfliktowy w przypadku wprowadzania zbyt daleko idącej ochrony foki szarej.	Uwaga przyjęta poprzez uściślenie sformułowań i uzupełnienie informacji.

MIR-PIB	<b>5.2.2. Socjologiczne aspekty konfliktu w Polsce</b>	„Rybołówstwo w Zatoce nie jest ekonomicznie znaczące z punktu widzenia ogólnokrajowego (przychody uzyskiwane z jednostki powierzchni morza należą tu do najniższych, zasoby ryb są dalekie od dobrego stanu)”.	UWAGA!!!. Autorzy w tym miejscu popełniają dwa zasadnicze błędy . Po pierwsze: zapominają o segmentacji rybołówstwa, dowolnie porównując przychody dużych jednostek (powyżej 25 m.) połowiących włokami pelagicznymi w rejonach gromadzenia się ławic szprotów i małych (do 12 metrów) łodzi rybołówstwa przybrzeżnego. Manipulacją jest posługiwanie się słowem PRZYCHÓD dla udowodnienia braku ekonomicznego znaczenia rybołówstwa przybrzeżnego. Dla przypomnienia, przychód nie świadczy o zyskowności przedsięwzięcia. ZYSK (w uproszczeniu DOCHÓD) = PRZYCHÓD – KOSZTY. To jest podstawowa wiedza z zakresu ekonomii, dostępna każdemu, kto rozlicza własne podatki. Rybołówstwo przybrzeżne w odróżnieniu od innych segmentów floty charakteryzuje się w Polsce dodatnim zyskiem. Pomimo niskich przychodów, dla jego funkcjonowania konieczne są niewielkie (w porównaniu z innymi segmentami) nakłady (koszty). Dlatego powinno się zrobić analizę DOCHODÓW a nie PRZYCHODÓW otrzymywanych z rybołówstwa. Dodatkowo w kontekście oceny istotności rybołówstwa przybrzeżnego w Zatoce Puckiej i innych rejonach Polski niezbędna jest ocena dochodów tylko tego segmentu floty. Dopiero takie analizy mogą stanowić podstawę stwierdzenia o braku ekonomicznego znaczenia rybołówstwa w Zatoce. Ponadto winny być podane dane lub cytowanie, uzasadniające twierdzenie o złym stanie zasobów ryb na Zatoce Puckiej (przy czym nie chodzi o Zalew Pucki, gdzie rybołówstwo niemal nie wystawia sprzętu rybackiego, ale o Zatokę Pucką Zewnętrzną).	Program wskazuje uwarunkowania makroekonomiczne, dlatego też posługuje się pojęciem przychodu (fragment zdania brzmi: "Z punktu widzenia ogólnokrajowego..."). Treść programu zgodna jest z uwagą nt uwarunkowań mikroekonomicznych, gdzie powiada się "lokalnie jest podstawą bytu wielu osób"
MIR-PIB	<b>5.2.2. Socjologiczne aspekty konfliktu w Polsce</b>	„Część interesariuszy uważa, że obszar Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej ze względu na nasilenie antropopresji nie jest właściwym miejscem do ochrony ssaków morskich. Decyzja w tej sprawie, zakładająca desygnowanie Zatoki do ochrony ssaków morskich, została jednak przez Polskę podjęta w formie zgłoszenia Zatoki do sieci Natura 2000 jako obszaru ochrony m. in. tych gatunków. Wybór ten został w 2007 r. ostatecznie zatwierdzony decyzją Komisji Europejskiej.”	Przez kogo i w jaki sposób ta decyzja została podjęta? Na jakiej podstawie? Czy zgodnie z procedurą stosowaną przez Komisję Europejską, która to procedura ta obejmuje konsultacje międzyresortowe i społeczne? Wyjaśnienia wymaga w jaki sposób przebiegało wytyczenie obszaru i podanie uzasadnienia desygnowania Zatoki Puckiej do ochrony ssaków morskich, oraz w jaki sposób przebiegało ich uzgadnianie wśród grona ekspertów i interesariuszy. Ponadto, zakładając, że z punktu widzenia potrzeb ochrony podjęta decyzja jest zła, jaka jest procedura jej zmian?	Decyzja została podjęta przez Radę Ministrów w drodze uchwały wyrażającej zgodę na zgłoszenie przez Ministra Środowiska listy obszarów Natura 2000, po zasięgnięciu wymaganej ustawą opinii samorządów gminnych i dodatkowym przeprowadzeniu konsultacji internetowych. Komisja Europejska nie precyzuje procedury konsultacji w przedmiotowej sprawie
MIR-PIB	<b>5.2.2. Socjologiczne aspekty konfliktu w Polsce</b>	„Na seminarium biogeograficznym w 2009 roku Komisja uznała, że obszar ten powierzchniowo jest jeszcze niewystarczający do ochrony foki szarej, a Polska zobowiązała się do jego powiększenia”	Procedura ta została przeprowadzona niezgodnie z obowiązującymi w KE regulami i została omówiona już wcześniej. To strona Polska zaproponowała – bez uzgodnień międzyresortowych i konsultacji – powiększenie obszaru, a Komisja na seminarium biogeograficznym tylko to zatwierdziła. Należy zatem trzymać się faktów.	Zapis w Programie trzyma się faktów. W procedurze Seminarium Biogeograficznego oceniającym jest Komisja, która formułuje konkluzję na podstawie przedstawionego w dyskusji stanowiska różnych stron. Komisja nie określa reguł przygotowania stanowiska zainteresowanego państwa i w żaden sposób w to nie ingeruje.



MIR-PIB	<b>5.2.2. Socjologiczne aspekty konfliktu w Polsce</b>	„Indywidualnie doświadczane szkody kumulują się w lokalnej narracji o niszczeniu całych połowów najcenniejszych gatunków ryb oraz w stawianiu tezy, że odstrzały fok są jedynym słusznym narzędziem radzenia sobie z problemem”	Ilu konkretnie rybaków w trakcie warsztatów proponowało odstrzał fok? O ile problem wyjadania ryb z sieci, jak wynika z dyskusji w trakcie spotkań prowadzonych przez mediatorów.pl był permanentnie poruszany w odniesieniu do miejsc sąsiadujących z miejscem sezonowego odpoczynku fok (czy też miejsc ich zerowisk), to nie pamiętamy aby proponowanym przez tych wszystkich rybaków sposobem rozwiązania tego problemu był odstrzał fok. Podnoszony był za to szeroki sprzeciw przeciwko intencjonalnemu sztuczemu „zafaczaniu” Zatoki Puckiej. Ponadto ponownie, autorzy zakładają, że rybacy stanowią jednorodną pod względem dochodów grupę, w związku z czym segment rybołówstwa przybrzeżnego jest przez autorów marginalizowany. Jeżeli jest to celowe działanie należy udowodnić (wbrew Wspólnej Polityce Rybackiej UE), że rybołówstwo przybrzeżne jest nieistotne dla ekonomii i kultury obszarów nadmorskich a także całej Polski.	Informacja o „zafoczeniu” Zatoki Puckiej jest niezgodna z faktami. W programie nie wskazano, ilu konkretnie rybaków zgłaszało taką czy inną propozycję, choćby z uwagi na fakt, że program nie podejmuje oceny, jak liczną grupę reprezentują obecni na spotkaniach przedstawiciele środowiska rybackiego. Jednocześnie wszyscy rybacy uczestniczący w warsztatach pochodzili z grupy rybaków przybrzeżnych i to ich opinie przytaczane są w programie. Program wskazuje również istotną społeczno-kulturową rolę rybołówstwa przybrzeżnego.
MIR-PIB	<b>5.2.2. Socjologiczne aspekty konfliktu w Polsce</b>	„Paradoksalnie, grozi to ostrzejszymi ograniczeniami, ponieważ zasada ostrożności wykonująca z art. 191 Traktatu o Funkcjonowaniu UE obliguje do przyjmowania, w warunkach braku wiedzy, środków ochronnych przeciwko choćby potencjalnym zagrożeniom, bez czekania aż powaga tych zagrożeń zostanie udowodniona”	Jeżeli przyjąć że każde miejsce na polskim wybrzeżu MOŻE stanowić miejsce odpoczynku foki i dodając do tego zasadę ostrożności, otrzymujemy zakaz jakiegokolwiek działalności człowieka. A gdzie zdrowy rozsądek?	W rekomendacjach różnicowany jest fakt doraźnego pojawiania się fok oraz miejsc regularnego występowania, a także obszarów potencjalnego zasiedlenia przez foki -miejsca te nie obejmują całego polskiego wybrzeża.
MIRiRW	<b>5.2.3 Dane o wpływie fok szarych na rybołówstwo polskie - str. 44, akapit ostatni</b>	W odniesieniu do danych dotyczących wysokości połowów nie podano źródeł, z których je uzyskano, a przedstawione dane o faktycznych połowach dokonanych przez polskich rybaków bałtyckich w 2011 r. są nieprawidłowe (dane z Elektronicznego Systemu Raportowania wskazują, że w 2011 roku polscy rybacy zaraportowali odłów 58 302 sztuki ryb łososiowatych). Nie podano również wiarygodnych danych o ilości zniszczonych ryb. W związku z tym nieuprawnione jest wskazywanie na minimalny poziom współczynnika strat w stosunku do całkowitych połowów wynoszący rzekomo 0,1 %. Stwierdzono również, że „To wyciszenie ukazuje znikomą skalę problemu dla rybołówstwa, ale nie umniejsza wagi kłopotów konkretnego rybaka”. W tym miejscu podkreślić należy, iż Morski Instytut Rybacki – Państwowy Instytut Badawczy stosunkowo od niedawna (od kwietnia 2011 r.) zbiera dane dotyczące strat powodowanych przez foki w rybołówstwie (przykładowo w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 7 maja 2011 r. zebrano 36 raportów). Dodatkowo, zauważyć należy, iż środowisko rybackie stopniowo przekonuje się do zgłaszania takich strat, co powoduje, że dane w tym zakresie nie są w pełni odzwierciedleniem tego problemu. Raporty o stratach nie obejmują strat dotyczących wybrania przez foki całej ryby, bez pozostawienia resztek w sieciach. Brak danych w tym zakresie uniemożliwia wiarygodne określenie skali problemu.		Jedynie dostępne szacunki nt. ilości zniszczonych ryb pochodzą z danych MIR-PIB. Program nie ocenia ich wiarygodności, jakkolwiek w różnych miejscach dokumentu wskazane są problemy z raportowaniem, nie tylko w POM (zarówno w zakresie przyłowów, zniszczeń w połowach, jak i połowów). Wskazanie -nawet szacunkowego - współczynnika strat w stosunku do całkowitych połowów tymi samymi technikami i w tych samych kwadratach rybackich stanowić będzie dla administracji państwowej istotny argument w ocenie zasadności wprowadzania rekompensat, wobec czego powinno znaleźć się w programie. Jednocześnie program wskazuje na istotność rozpoczęcia starań o wypracowanie rozwiązań prawnych na rzecz umożliwienia ewentualnego wypłacania rekompensat. Informacja nt potrzeby monitorowania zniszczeń w połowach bez pozostawienia szczątków ryb odnotowana jest w programie
MIR-PIB	<b>5.2.3. Dane o wpływie fok szarych na rybołówstwo polskie</b>	„Łączna waga zniszczonych ryb wyniosła ok. 608 kg (dla porównania, całość polskich połowów na Bałtyku w roku 2011 wyniosła łącznie 110,8 ton)”	Ponownie jest to manipulacja danymi (konieczne jest też podanie źródła). Należy odnosić się do danych porównywalnych i nie odnosić połowów ryb łososiowatych w strefie przybrzeżnej do masowych połowów szprotów na otwartym morzu. Dla przykładu dane MIR-PIB wskazują, że jedynie w ciągu 13 dni połowowych w 2011 r. zostało zniszczonych 55 sztuk łososi i troci o łącznej masie 326 kg.	Uwaga częściowo zgodna z treścią programów - kolejne zdanie wskazuje połów w rybołówstwie łososiowym. Brak danych wskazujących reprezentatywność wskazanych 13 dni połowowych dla dokonanego uogólnienia.

MIR-PIB	<b>5.2.3. Dane o wpływie fok szarych na rybołówstwo polskie</b>	„Zatem poziom strat to ok. 0,1% w stosunku do połowów całkowitych i 0,8 % w stosunku do całości połowów ze statystycznych kwadratów rybackich, z których zgłoszono szkody. To wylczenie ukazuje znikomą skalę problemu dla rybołówstwa”	Na jakiej podstawie autorzy zakładają, że raportowane przez rybaków straty podawane są wielkościami rzeczywistymi? Z doświadczeń pracowników MIR-PIB wynika, że podobnie jak w przypadku raportowania przyłowu, jedynie część środowiska rybackiego współpracuje z instytutami naukowymi. Dodatkowo, zbiór materiałów przez MIR-PIB jest prowadzony od kwietnia 2011 r. pilotażowo i nie można na tej podstawie wysnuwać tak daleko idących wniosków. Dopiero szeroki monitoring i obserwacje na pokładach łodzi rybackich mogą dać wyniki, które będą dostatecznie wiarygodne.	Program opiera się na jedyńych dostępnych danych, zakładając że zniszczenia nie raportowane nie są dla rybaka istotne. Uwaga zgodna z treścią programu w części dotyczącej monitoringu i obserwacji na pokładach łodzi rybackich.
MIR-PIB	<b>5.2.3. Dane o wpływie fok szarych na rybołówstwo polskie</b>	„Miejsca zgłaszanych strat należy w programie ochrony gatunku traktować jako miejsca występowania fok. Dane te mają taką samą wartość, jak inne doraźnie pozyskiwane raporty i obserwacje”.	Stwierdzenie takie nie dziwi jeżeli „doraźnie pozyskiwane raporty i obserwacje” są traktowane jako standaryzowane, wiarygodne źródło danych. Jednak jest zasadnicza różnica pomiędzy regularnymi obserwacjami prowadzonymi na całym wybrzeżu (Błękitny Patrol), a zdarzeniami, których reprezentatywności nie można ocenić. Informacje takie, do celów wnioskowania ogólnego należy zawsze oceniać w kontekście intensywności nakładu połowowego, odległości od ośrodka naukowego i charakteru kontaktów z konkretnymi rybakami. Niestety, autorzy przechodzą nad tym ważnym metodycznym problemem bez żadnej refleksji.	Cytowane zdanie przeniesione do części "Rozmieszczenie". Uwaga nt reprezentacji danych pochodzących z przypadkowych obserwacji (nie odnosi się to naturalnie do Błękitnego Patrolu) umieszczona we wstępie do programu.
ZEW IM	<b>5.2.3. Dane o wpływie fok szarych na rybołówstwo polskie</b>	- str. 44 - "W okresie poprzedzającym systemowy zbiór zgłoszenia o stratach w połowach i narzędziach.."	Jaki to jest okres?	Wprowadzono uzupełnienie.
UM Gdynia	<b>5.2.4. Analiza skuteczności dotychczas stosowanych w innych krajach rozwiązań minimalizujących konflikt między fokami a rybołówstwem</b>	<b>pkt. 5.2.4 str. 45</b> Analiza skuteczności dotychczasowych stosowanych w innych krajach rozwiązań minimalizujących konflikt między fokami a rybołówstwem – „W początkach XX wieku za podstawową metodę walki ze szkodami powodowanymi przez foki w narzędziach połowowych i wyjadaniem ryb z sieci uznawano polowania na foki.”		Uwaga przyjęta.
MIR-PIB	<b>5.2.4. Analiza skuteczności dotychczas stosowanych w innych krajach rozwiązań minimalizujących konflikt między fokami a rybołówstwem (Strona 47. „Alternatywne narzędzia połowowe”)</b>	Uwaga ogólna: Jak słusznie na jednym spotkaniu konsultacyjnym prof. Wawrzyniak zauważył, technikę i taktykę aktualnie stosowane w rybołówstwie przybrzeżnym wypracowywały pokolenia rybaków przez stulecia . Wobec przywoływania szwedzkich doświadczeń prosimy o przedstawienie listy projektów, ich harmonogramu i przyznanych środków wydanych w Szwecji na testowanie alternatywnych narzędzi połowu w kontekście uzyskanych wyników. Pozwoli to na oszacowanie wielkości środków i czas trwania testowania analogicznych narzędzi w Polsce. Ponadto, czy wieloletnie działania podejmowane w Szwecji mają już skutek w zmianie sposobu eksploatacji strefy przybrzeżnej przez rybołówstwo? Jeżeli w Polsce, po wielu latach i wielu projektach okaże się, że alternatywne narzędzia połowu testowane w Szwecji są nieodpowiednie do warunków lokalnych lub całkowicie nieopłacalne, co zostanie zaproponowane w zamian? Na końcu rozdziału należy zamieścić tabelę zbiorczą z informacjami o rozwiązaniach stosowanych w innych krajach, wraz z odniesieniem do literatury. W tabeli muszą znaleźć się informacje o plusach i minusach danej metody oraz ocena możliwości zastosowania jej w Polsce.		Efekty szwedzkich projektów szczegółowo opisane są w przywołanym przez MIR-PIB raporcie ICES (WGBAST Report 2012 ) i pokazują odmienne wyniki niż sugerowane przez prof. Wawrzyniaka
ZRM	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne</b>	W pkt.6 w 3 akapicie wykreslić " piaszczyste łachy Ujścia Wisły Przekop"		Treść zdania skorygowana ze wskazaniem na faktyczne wykorzystanie piaszczystych łach w Ujściu Wisły Przekop.
Klub Przyrodników	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne</b>	W opisie projektów wymieniono dwa, które miały na celu wylawianie starych, nieużywanych sieci. Jak duży jest to problem? Ile fok łapie się w te sieci i ginie? Jeśli jest to ilość znacząca należałoby zalecić w programie dalsze tego typu działania, nawet nie na zasadzie projektów a systemowego działania.		Informacja o projektach,po weryfikacji znaczenia problemu, usunięta

ZEW IM	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne</b>	- str. 52 - <i>"Nie ma natomiast znamion poprawy stanu siedliska gatunku, a wręcz przeciwnie - wydaje się, że istnieją trendy jego pogarszania się."</i>	Na podstawie jakiej literatury, lub badań Autorzy twierdzą, że stan siedliska foki pogarsza się? Tak "mocnego" stwierdzenia nie można opierać wyłącznie na przypuszczeniach.	Uwaga przyjęta - wprowadzono uzupełnienie
UM Gdynia	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne</b>	<b>pkt. 6</b> Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne – „W Polsce lądowymi siedliskami są szczególnie: oddalone od łądu piaszczyste łachy ujścia Wisły Przekop, Ryf Mew, plaże (szczególnie w odmorskiej części Półwyspu Helskiego i jego cypla), a także Szpyrk-Rewski.” → poleca się ponownemu rozważeniu, gdyż ze względu na postępujące zagospodarowanie oraz zakres i częstotliwość użytkowania turystyczno-rekreacyjnego w sezonie letnim Szpyrk nie wydaje się pełnić już dawnych funkcji przyrodniczych. Ponadto łachy ujścia Wisły Przekop oraz Ryf Mew są czasowo wynurzającymi się obiektami i nie mają statusu obszarów lądowych. Formalnie stanowią część Polskich Obszarów Morskich.		Uwaga w większości przyjęta. Przeredagowano tekst, unikając nieporozumień co do "lądowego" statusu łach i Ryfu Mew, a także wskazując Ryf Mew, plaże helskie i Szpyrk Rewski w trybie przypuszczającym. Podkreślono i doprecyzowano, że w tym zdaniu chodzi o geomorfologiczne uwarunkowania miejsc realizacji przez foki "lądowych" funkcji życiowych i że antropopresja może w tym przeszkadzać. Podkreślić jednak należy, że "narastająca antropopresja", a tym bardziej "postępujące zagospodarowanie terenu" nie są czynnikami obiektywnymi znajdującymi się poza kontrolą, a czynnikami za których kontrolę odpowiedzialne są odpowiednie organy, w tym organ zgłaszający uwagę.
MIR-PIB	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne (Strona 51)</b>	„Przyczynami niewłaściwego stanu ochrony są w większości państw: zbyt mała populacja lub/i niewłaściwe siedlisko, a w przypadku Polski – także zredukowany zasięg. W tym samym badaniu określono również przewidywane perspektywy zachowania gatunku (tzw. future prospect): w przypadku Finlandii i Szwecji trendy te określono jako dobre, w odniesieniu do Niemiec, Danii, Estonii i Litwy niezadawalające, i do Polski jako złe. Ponowna ocena wykonywana będzie w roku 2013.”	Kto ponosi winę za „zredukowany zasięg”. Jakie wskaźniki decydują o niekorzystnych perspektywach zachowania gatunku foki szarej w POM?	Odpowiedź na uwagę zawarta w tekście programu.
MIR-PIB	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne (Strona 51)</b>	„W Polsce lądowymi siedliskami są szczególnie oddalone od łądu piaszczyste łachy ujścia Wisły Przekop, Ryf Mew”	Czy autorzy są pewni, że zgodnie z prawem nazywają ww. miejsca siedliskami lądowymi? Należy to potwierdzić w Urzędzie Morskim w Gdyni. Jeżeli istnieje rozbieżność pomiędzy określeniem formalnym (a jest to część Polskich Obszarów Morskich, a nie łądu) należy to wyjaśnić.	Uwaga przyjęta. Termin siedlisko lądowe został tu użyty w potocznym sensie - wprowadzono stosowne doprecyzowanie
MIR-PIB	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne (Strona 51)</b>	„Obecnie foka szara stanowi przedmiot ochrony w 6 obszarach siedliskowych systemu Natura 2000. Dla potrzeb jej ochrony nie jest dedykowany żaden rezerwat ani użytek ekologiczny.”	Z jakich przepisów wynika konieczność dedykowania ochronie foki rezerwatu lub użytku ekologicznego? Jakiemu konkretnie celowi miałby służyć taki rezerwat? Czy wszystkie gatunki chronione o podobnym statusie ochrony, co foka szara, posiadają w Polsce dedykowany rezerwat?	Uwaga przyjęta -zdanie usunięto

MIR-PIB	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne (Strona 51)</b>	„Przyjmuje się, że powinna być to liczba fok odpowiadająca tzw. pojemności środowiska, a więc taka, przy której wzrost liczebności populacji naturalnie się zahamuje.”	Należy podać źródła (autora) tej definicji. Jak również podać alternatywne wyjaśnienia oraz metody szacowania wymiernych wartości odnoszących się do tego pojęcia. Ponadto, naturalnym czynnikiem ograniczającym populację w warunkach stresu, spowodowanego zbyt dużym zagęszczeniem, są często epizootie (choroby zakaźne). Jednocześnie są one wymieniane nie jako naturalny czynnik ograniczający nadmierną populację, ale jako czynnik zagrożenia. Należy zatem wyjaśnić, w jaki sposób można rozróżnić „naturalne” zahamowanie wzrostu liczebności populacji od takiego, które autorzy uważają za zagrożenie.	Istotnie, w przypadku przekroczenia pojemności środowiska następuje samoregulacja (np. w postaci epizootii).
MIR-PIB	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne (Strona 51)</b>	„Eksperti (HELCOM 2010) oczekują raczej, że wykorzystanie aktualnej pojemności ekologicznej Bałtyku dla fok nastąpi przy liczebności pomiędzy 25 a 50 tys. osobników. Liczba taka gwarantowałaby zarazem bezpieczeństwo populacji.”	Ten szacunek, niezwykle istotny dla planu ochrony fok, wymaga dokładnego wyjaśnienia metodyki, przyjętych założeń modelu i oszacowanej niepewności. Konieczne jest podanie autora ww. „oczekiwania”. Ponadto w tym brzmieniu zdanie sugeruje raczej wiarę ekspertów niż oparte na weryfikowalnych podstawach modelowanie populacyjne.	Nie jest to model, ale oczekiwanie na empiryczny wynik wypełniający założenia ochrony fok do bezpiecznego ich poziomu. (źródło - opracowania Harkonen et al. dla HELCOM (HELCOM 2010))
MIR	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne (Strona 51)</b>	„Można oczekiwać, że przeciętna liczba fok szarych obecnych w Polskich Obszarach Morskich kształtować się będzie, podobnie jak w czasach historycznych, na poziomie ok. 1% liczebności populacji bałtyckiej”.	W jaki sposób, na podstawie jakich danych i kto określił poziom 1%. Należy podać źródło. Co dokładnie oznacza pojęcie „obecnych”? Widywanych od czasu do czasu (w jaki sposób zostanie zagwarantowane, że wielokrotnie nie zostanie policzony jeden i ten sam osobnik?), odpoczywających w określonym okresie (w trakcie ich liczenia, analogicznie do liczenia np. nietoperzy) czy też liniejących albo rozradzających się?	1% to wynik prostej operacji matematycznej na danych - oszacowaniach podanych wraz z cytatami źródeł w rozdziale 3 (Ropelewski 1959 za Benecke; Harding i in. 2007). Pojęcie „obecnych” jest jednoznaczne i oznacza jednoczesną obecność osobników w określonej przestrzeni. Trudności i problemy związane ze zmierzeniem lub oszacowaniem tej liczby rzeczywiście istnieją, ale nie są przedmiotem tego rozdziału.
MIR-PIB	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne (Strona 51)</b>	„obecnie stan populacji gatunku w polskich obszarach morskich wykazuje znamiona poprawy, jednak daleki jest wciąż od osiągnięcia właściwego stanu ochrony”?	Bez podania wymiernej definicji „właściwego stanu ochrony” karkołomne jest wnioskowanie na temat jego obecnego stanu. Równie dobrze stan może być właściwy.	Definicja "właściwego stanu ochrony" zawarta jest w tekście programu. Jest to "stan gatunku, przy którym dane o dynamice liczebności populacji tego gatunku wskazują, że gatunek jest trwałym składnikiem właściwego dla niego siedliska, naturalny zasięg gatunku nie zmniejsza się ani nie ulegnie zmniejszeniu w dającej się przewidzieć przyszłości oraz odpowiednio duże siedlisko dla utrzymania się populacji tego gatunku istnieje i prawdopodobnie nadal będzie istniało."
MIR-PIB	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne (Strona 51)</b>	„Nie ma natomiast znamion poprawy stanu siedlisk gatunku, wręcz przeciwnie – wydaje się, że istnieją trendy jego pogarszania się”.	Jakie konkretnie mogą być „znamiona poprawy siedlisk”? Komu i na jakiej podstawie „wydaje się” że stan siedlisk i których się pogarsza? Całe zdanie jest zastanawiające w kontekście wcześniejszego akapitu mówiącego o zwiększaniu się liczby obserwowanych fok. Być może foki mają inne zdanie na temat swoich siedlisk, niż autorzy raportu. Należy podać odpowiednią dokumentację/cytowania świadczące o pogarszaniu się stanu konkretnych siedlisk fok w POM.	Uwaga przyjęta, przeredagowano tekst dla uniknięcia nieporozumień.

MIR-PIB	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne (Strona 51)</b>	„można przypuszczać, że przestrzeń siedliska foki szarej będzie ulegała stopniowym ograniczeniom”	Kto tak przypuszcza? Na jakiej podstawie? Jeżeli liczba fok szarych odpoczywających i żerujących w Polskich Obszarach Morskich stale się zwiększa i znajduje odpowiednie dla siebie siedliska, pomimo presji antropogenicznej, to na jakiej podstawie wysnuto tak niepokojący wniosek?	Uwaga przyjęta, przeredagowano tekst dla uniknięcia nieporozumień.
MIR-PIB	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne (Strona 51)</b>	„Kompensacją dla tego stanu mogłyby być rejonu specjalnie wydzielone dla potrzeb ochrony bytowania tego gatunku”	Czy autorzy mogą przytoczyć jakiegokolwiek źródła, świadczące o tym, że wydzielenie przez człowieka przestrzeni, w której foki wcześniej regularnie nie bytowały poskutkowało tym, że foki zaczęły tam regularnie bytować?	Naturalnie, decyzja należy do fok. Istnieje jednak wiedza naukowa na temat cech siedliska, które mogłyby być dla fok dogodne i ważne jest, by siedliska które uważamy za być może odpowiednie, nie znikły zanim foki będą miały okazję dokonać wyboru. Najlepszym przykładem są łachy w ujściu Wisły - powstały na skutek działań człowieka, zostały zasiedlone przez foki dlatego, że są tam sprzyjające dla nich warunki (przede wszystkim siedlisko, potem baza pokarmowa).
MIR-PIB	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne (Strona 51)</b>	„W Polsce wg punktacji GIOŚ foka szara znajduje się na jednym z czołowych miejsc rankingowej listy gatunków do objęcia monitoringiem [...] co pośrednio świadczy o obecnym stanie tego gatunku i potrzebie lepszej ochrony jego i siedlisk”	Wniosek nieuzasadniony. Potrzeba monitoringu nie świadczy o potrzebie lepszej ochrony, a jedynie o braku wieloletnich obserwacji celem określenia (po skwantyfikowaniu „właściwego stanu ochrony”) czy ochrona jest odpowiednia czy nie.	Jak wskazuje wprowadzenie do listy rankingowej, przy ustalaniu priorytetów do monitoringu wśród gatunków o znaczeniu europejskim, przyjęto w ślad za załącznikiem I (Identyfikacja i monitoring) Konwencji o Różnorodności Biologicznej założenie, że należy monitorować przede wszystkim gatunki zagrożone, a także gatunki wskaźnikowe. Ustalając listy „rankingowe” gatunków o znaczeniu europejskim, wzięto pod uwagę (1) wyniki raportów 2007 na temat stanu zachowania gatunków o znaczeniu europejskim, (2) kategorię zagrożenia w kraju wg czerwonych list i czerwonych ksiąg, (3) związek z siedliskami wrażliwymi, ulegającymi szybkim niekorzystnym przemianom pod wpływem działalności człowieka lub przez człowieka eliminowanymi (np. siedliskami wodno-błotnymi, półnaturalnymi, lasami o charakterze pierwotnym, dziuplastymi drzewami w krajobrazie kulturowym), a także (4) liczbę stanowisk w kraju.
MIR-PIB	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne (Strona 51)</b>	„GIOŚ proponuje nie uwzględnianie żadnych wskaźników odnoszących się do fok, mimo że wskaźniki dotyczące stanu populacji i kondycji osobniczej są zalecane w ustaleniach międzynarodowych”	Należy podać, jakie są to wskaźniki oraz podać uzasadnienie podane przez GIOŚ nie uwzględniania ich we wstępnej ocenie stanu środowiska Polskich Obszarów Morskich.	Uwaga przyjęta - dokonano uzupełnienia treści.
MIR-PIB	<b>6. Stan ochrony gatunku i podejmowane dotychczas działania ochronne (Strona 53-54. Główne bieżące i przeszłe projekty ochrony związane...)</b>	Pozycja 4-5. Jaki związek z foką szarą mają te projekty? Ile zarejestrowano przypadków utonięć tych zwierząt w sieci widma lub wraki statków?		Uwaga przyjęta. Usunięto informację o projektach.

MRiRW	<b>7. Cele programu ochrony gatunku - str. 55 akapit 5</b>	Akapit ten brzmi: „Celem niniejszego programu jest: - umożliwienie populacji fok szarych odtworzenia liczebności do poziomu pojemności środowiska; - umożliwienie fokom realizacji wszystkich funkcji życiowych w polskiej strefie Bałtyku, w tym odpoczynku i rozrodu, poprzez zapewnienie odpowiednich siedlisk lądowych, a tym samym zapewnienia zasięgu występowania w granicach całego Bałtyku; - zapewnienie stanu zdrowia fok zapewniającego ciągłość przetrwania populacji.”	Cele te wymagają przeformułowania. W opinii administracji rybackiej, trzeba mieć na względzie, iż obecna pojemność środowiska Morza Bałtyckiego jest inna niż w początkach XX wieku, kiedy populacja foki szarej była bardziej liczna niż obecnie. Ponadto, w istotny sposób zmieniło się natężenie i sposób wykorzystania przestrzeni morskiej. W związku z tym, powyższy cel należy przereformułować tak, aby wyznaczyć główny cel tj. oszacowanie minimalnej liczebności (limit reference level) populacji foki szarej, a następnie wyznaczyć szczegółowe cele uwzględniające wszystkie aspekty środowiska i makroekonomiczne (rybołówstwo, turystyka jak również ochrona innych gatunków ryb ze szczególnym uwzględnieniem populacji łososia). Należy dążyć do odbudowy zagrożonych gatunków jednakże uwzględniając cały ekosystem środowiska morskiego.	Pojemność środowiska oznaczona zostanie empirycznie (HELCOM SEAL), do czego potrzeba co najmniej kolejnych 3-4 lat szacowania liczebności. Cel programu nie zakłada osiągnięcia określonej liczebności, w szczególności w POM (zob. wyżej).
ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>7. Cele programu ochrony gatunku - Str.55</b>	cyt-umożliwienie populacji fokom szarym odtworzenia liczebności do poziomu środowiska (należy określić co znaczy poziom pojemności środowiska )	Jasno i wyraźnie powinna też być zapisana ilość fok występujących w Polskim obszarze morskim.	Program nie wskazuje maksymalnej liczebności fok, jako że będzie ona regulowana naturalnie w momencie przekroczenia pojemności środowiska. Osiągnięcie przytoczonej w uwadze liczby fok nie jest celem planu, ale możliwym scenariuszem wynikającym z ogólnobałtyckiego zarządzania zasobami fok oraz ich historycznym występowaniem w pd. Bałtyku. Dobry stan ochrony nie sprowadza się wyłącznie do wzrostu liczebności zasobów gatunku. Liczba fok w POM będzie wynikała z wielkości zasobów tego gatunku w całym Bałtyku (a szczególnie w Skandynawii i Estonii) oraz uchronienia odpowiadających ich biologii lokalnych (potencjalnych) siedlisk przed przyrodniczą degradacją.
ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>7. Cele programu ochrony gatunku - Str.55</b>	Umiejscowienie rezerwatu w ujściu rzeki Wisły jest zaprzeczeniem idei różnorodności biologicznej środowiska naturalnego Bałtyku . Ujście Wisły jest ciągiem tarłowym ryb łososiowych , siei , certy ,sandacza, które co rocznie migrują w tym obszarze. Ryba idąca na tarło jest osłabiona i mniej zwinna. Samica łososia na skutek zbliżającego się tarła traci masę mięśniową tłuszczu i zmniejszają się jej narządy wewnętrzne		W ujściu Wisły jest już ustanowiony rezerwat ornitologiczny, właśnie ze względu na różnorodność biologiczną Bałtyku.
MRiRW	<b>7. Cele programu ochrony gatunku - Uwaga ogólna</b>	W pierwszej kolejności wskazać należy na potrzebę oszacowania minimalnej liczby fok szarych na polskim wybrzeżu. Bez określenia tej wysokości niemożliwym jest opracowanie programu ochrony, gdyż celem takiego programu będzie de facto dążenie do ciągłego wzrostu populacji fok, która może doprowadzić, jak w przypadku kormorana czarnego, do nadmiernego i niekontrolowanego rozrostu populacji. Brak ustalenia wielkości populacji przy jednoczesnym braku określenia narzędzi regulacji przyrostu populacji może mieć negatywny wpływ na środowisko i bioróżnorodności oraz niekorzystnie przekładać się na gospodarkę rybacką.		Referencyjne poziomy liczebności, w stosunku do całej bałtyckiej populacji określa HELCOM SEAL GROUP. Nie określa się liczebności dla lokalnych kolonii, dlatego też Program nie zakłada docelowej liczebności fok (w tym w szczególności w POM), jako że będzie ona regulowana naturalnie w momencie osiągnięcia pojemności środowiska. Foka szara jest częścią ekosystemu i składnikiem bioróżnorodności, zatem wskazywanie jej negatywnego wpływu na ekosystem jest nietrafne. Rozwiązaniom minimalizującym ewentualny konflikt z rybołówstwem poświęcona jest znaczna część rekomendacji zwartych w programie.
MIR-PIB	<b>7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)</b>	Rozdział ten należy umieścić na początku dokumentu		Uwaga przyjęta w części poprzez modyfikację wstępu. Jednocześnie struktura dokumentu zgodna jest z wytycznymi zawartymi w rozporządzeniu Min.Środowiska.

MIR-PIB	7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)	„Celem niniejszego programu jest [...] umożliwienie fokom realizacji wszystkich funkcji życiowych w polskiej strefie Bałtyku, w tym odpoczynku i rozrodu”	<p>Jak autorzy planu zamierzają przekonać foki szare do rozrodu w miejscach, w których nigdy się nie rozradzały? Dlaczego autorzy z uporem chcą rozradzać fokę szarą poza naturalnym zasięgiem jej rozrodu? Przeczy to wszystkiemu, co napisano w tym rozdziale, ponieważ zgodnie z wymienionymi zapisami Dyrektywy siedliskowej, „osiągnięcie właściwego stanu ochrony tego gatunku w regionie biogeograficznym to stan w którym:</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1) w całym naturalnym zasięgu gatunku (a więc w całym Bałtyku), foki były trwałym składnikiem ekosystemu a zasięg ich występowania nie zmniejszał się i nie był zagrożony.</li> <li>2) foki w Bałtyku i na jego brzegach znajdowały dla siebie wystarczająco dużo/licznych/wystarczająco dobrych siedlisk, liczba i powierzchnia tych siedlisk nie zmniejszała się a ich jakość nie pogarszała</li> <li>3) istniała pewność utrzymania się populacji we właściwym stanie także w przyszłości. Populację powinno cechować odpowiednie zróżnicowanie genetyczne, jej liczebność powinna być wyższa od tzw. poziomu referencyjnego, a stan zdrowotny zwierząt powinien nie stwarzać zagrożeń dla trwałości populacji”.</li> </ol>	Program mówi o <u>ewentualnym rozrodzie</u>
MIR-PIB	7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)	<p>Intencja wyrażona w zdaniu „Celem programu jest w konsekwencji utrwalenie i wzmocnienie obecności fok szarych w polskich obszarach morskich, zarówno na całej długości polskiego wybrzeża jak i szczególnie w miejscach już przez foki preferowanych” jest zgodna z powyższymi wytycznymi, ale już cele szczegółowe są wyznaczone tendencyjnie i nierealistycznie, tzn: „- umożliwienie populacji fok szarych odtworzenia liczebności do poziomu pojemności środowiska”</p> <p>Do czasu braku możliwości wyznaczenia poziomu pojemności środowiska, nie jest możliwe wyznaczenie referencyjnej liczby fok w tym środowisku . Ponadto, wyrażenie w ten sposób celu oznacza, że należy przygotować od razu rozwiązania na wypadek przekroczenia przez foki liczebności powyżej poziomu pojemności środowiska . Czy miałby to być odstrzał nadmiernej liczby fok, czy też celowe ich zarażanie wirusem? Proszę pamiętać, że środowisko naturalne potrafi się rozprawić w sposób drastyczny z nadmiarem któregoś z elementów ekosystemu, szczególnie z nadmierną ilością drapieżników. Czy plan ochrony ma do tego prowadzić?</p> <p>Proponujemy sformułowanie tego celu w sposób następujący: - umożliwienie populacji fok szarych do naturalnego zwiększania liczebności</p>		W celach programu nie wskazuje się liczby referencyjnej fok. Nie ma możliwości przekroczenia pojemności środowiska, bo jest to parametr, powyżej którego dalszy wzrost populacji jest niemożliwy. Ustala się go empirycznie. Wyznaczanie celów ochrony np. osiągnięcie przez populację/gatunek 80% pojemności środowiska (por. cel ASCOBANS, IWC dla walen) jest celem politycznym. Populacji nie trzeba pomagać w regulowaniu swojej liczebności. Reguluje ją naturalnie w stosunku do warunków, jakie oferuje środowisko (siedlisko, baza pokarmowa itp), chyba że człowiek zdecyduje inaczej.

MIR-PIB	7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)	„- umożliwienie fokom realizacji wszystkich funkcji życiowych w polskiej strefie Bałtyku, w tym odpoczynku i rozrodu, poprzez zapewnienie odpowiednich siedlisk lądowych; a tym samym zapewnienie zasięgu ich występowania w granicach całego Bałtyku”	Po raz kolejny wyrażana jest intencja zmuszenia fok do rozrodu w miejscach, w których nigdy się nie rozradzały (brak też w dokumencie informacji o linieniu). Określenie „siedliska lądowe” również nie jest odpowiednie, ponieważ ani Mewia Łacha ani Ryf Mew nie jest łądem w rozumieniu granic lądowych RP. Ponadto niewłaściwe, bo nienaturalne, jest decydowanie „za foki”, które siedlisko jest dla nich odpowiednie. Wybór przez coraz liczniejszą grupę fok Mewiej Łachy, jako miejsca sezonowego odpoczynku i bazy wypadowej na żerowiska świadczy o tym, że zwierzęta te samodzielnie są w stanie znaleźć odpowiednie dla siebie siedlisko. Jednocześnie jest to siedlisko, które powstało, trwa a nawet się zwiększa dzięki antropopresji.  Proponujemy sformułowanie tego celu w sposób następujący: - umożliwienie fokom realizacji funkcji życiowych w polskiej strefie Bałtyku poprzez ochronę ich naturalnych siedlisk ; a tym samym zapewnienie zasięgu ich występowania w granicach całego Bałtyku	Określenie "siedliska lądowe" jest tu użyte w znaczeniu potocznie przyjętym językowo, nie zaś ustawowo. Wprowadzono stosowne wyjaśnienie do programu. Program mówi o ewentualnym rozrodzie, jak również o zabezpieczeniu puli miejsc do ewentualnego zasiedlenia przez foki
MIR-PIB	7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)	„- zapewnienie stanu zdrowia fok zapewniającego ciągłość przetrwania populacji”	Ten cel jest nierealistyczny. W dokumencie brak jest jakiegokolwiek informacji na temat ewentualnych leków, dzięki którym można by polepszać stan zdrowia fok. Zagrożeniem są zanieczyszczenia, które wpływają pośrednio na stan zdrowia fok.  Proponujemy sformułowanie tego celu w sposób następujący: - zapewnienie dobrego stanu środowiska morskiego jako podstawy do ochrony fok	Uwaga przyjęta - cel usunięty.
MIR-PIB	7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)	2. „Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscom regularnego bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu;”	Rozrodu foki szarej w polskich obszarach morskich nie stwierdzono, a celem planu ochrony nie może być realizacja dogmatu czyjejś wiary .	Dlatego sformułowanie "ewentualnego rozrodu"
MIR-PIB	7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)	4. „Poprawienie jakości potencjalnych siedlisk fok w priorytetowych odcinkach brzegu morskiego”;	W priorytetowych dla kogo i pod jakim względem? Dla fok czy dla ekspertów wyznaczających miejsca dla fok? Nie ma zgody MMIR-PIB na takie sformułowanie!!!	Uwaga przyjęta - określenie "priorytetowe" zostało zastąpione listą miejsc



MIR-PIB	7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)	5. „Ocena jakości potencjalnych siedlisk na pozostałych odcinkach wybrzeża i zabezpieczenie siedlisk potencjalnie ważnych dla fok”;	Potencjalnym siedliskiem dla odpoczywających fok jest całe wybrzeże. Miejsca ważne dla fok zostaną zasiedlone nie na podstawie decyzji ekspertów, ale decyzją samych fok. Wyśitek badawczy i finansowy wydatkowany na ocenę i zabezpieczanie miejsc, których foki same nie wybrały mija się z celem ochrony i będzie służył wyłącznie wydawaniu środków publicznych bez konkretnego efektu.	Istnieje, choć oczywiście niedoskonała, wiedza naukowa umożliwiająca ocenę jakości potencjalnego siedliska dla fok i przewidywanie ich wyborów. Nie ma powodu, by z wiedzy tej nie korzystać. Podczas spotkań konsultacyjnych uczestnicy byli zgodni, że wyбору swoich siedlisk ostatecznie dokonają same foki. Założenie takie znajduje się w Programie. By natomiast mogły tego dokonać, muszą mieć z czego wybrać - w tym celu na dziś konieczne jest ochronienie polskiego wybrzeża przed trendami, które mogłyby doprowadzić do jego nieprzydatności dla fok. Program proponuje, by taka ochrona została skoncentrowana na tych odcinkach wybrzeża, które na podstawie dzisiejszej wiedzy naukowej wydają się potencjalnie dla fok najbardziej przydatne, aby nie chronić tych odcinków, które na podstawie dzisiejszej wiedzy wydają się mało przydatne dla fok - jak np. odcinki silnie przekształcone, przy miejscowościach, z masową obecnością ludzi. Jest to świadome i - jak się wydaje - racjonalne założenie.
MIR-PIB	7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)	6. „Kontrola i redukcja śmiertelności fok spowodowanej czynnikami antropogenicznymi”;	Kontrola – bez uwag, jednak w chwili obecnej brak jest metod umożliwiających redukcję śmiertelności fok spowodowanej czynnikami antropogenicznymi (tzn. przyłowem w sieci rybackie). Należy to wyraźnie zaznaczyć w celach szczegółowych.	Według danych źródłowych, również ze sfery rybołówstwa, istnieją skuteczne metody unikania śmiertelności fok w przyłowie <u>jednocześnie zabezpieczania</u> połowów przed fokami (zob. m.in. przywołany w uwagach raport ICES 2012)
MIR-PIB	7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)	7. „Uzupełnienie sieci obszarów chronionych służących ochronie fok;”	Brak dowodów do tezy , że obecna sieć obszarów chronionych jest niewystarczająca	Program referuje w tym miejscu zobowiązania wynikłe z seminarium biogeograficznego, z których Polska będzie musiała się wywiązać. Treść programu nie zawiera oceny słuszności tych wniosków.
MIR-PIB	7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)	8. „Minimalizowanie sytuacji konfliktowych na linii człowiek-foka szara, w szczególności w obszarze rybołówstwa”;	Dlaczego w szczególności w obszarze rybołówstwa , a nie np. turystyki wodnej? Ponownie, tak jak w przypadku morświnów, autorzy uznali, że rybołówstwo jest najsłabszym ogniwem, które dotychczas nie umiało się bronić przed ich zapędami (np. wycofanie pławnic), więc najłatwiej będzie uzyskać „spektakularne efekty” programu ochrony, kosztem rybołówstwa. Mamy nadzieję, że stanowisko Ministra Rolnictwa będzie podobne jak w przypadku powiększenia obszaru NATURA2000 w rejonie Zatoki Puckiej, a MIR-PIB dostarczy Ministrowi odpowiednich argumentów.	W obszarze rybołówstwa są sygnalizowane obecnie konflikty, natomiast w obszarze turystyki wodnej nie.
MIR-PIB	7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)	9. „Wdrożenie wysokiego standardu monitoringu przedinwestycyjnego oraz realizacji i eksploatacji inwestycji w obszarach morskich i nadmorskich z uwzględnieniem potrzeb fok”	Potrzeby fok to określenie co najmniej dwuznaczne . A zatem ograniczenie negatywnego skutku dla środowiska, w tym fok, jest ogólnie przyjętą zasadą „ocen oddziaływania”. Proponujemy nie ośmieszać się z „potrzebami fok”.	Bez komentarza
MIR-PIB	7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)	10. „Wykorzystanie obecności fok jako elementu lokalnej tożsamości i czynnika rozwoju lokalnego”;	Ochrona fok przy ich stosunkowo niskiej liczebności powinna skupiać się nad ich ochroną przed człowiekiem, a nie komercyjnym wykorzystaniem jej obecności.	Wykorzystanie obecności foki przy zachowaniu odpowiednich środków ochronnych jest środkiem do zbudowania społecznego poparcia dla ochrony gatunku (nie komercyjnie, tj. w przypadku działań GBPW KULING), jak również możliwością uzupełnienia działalności prowadzonej przez lokalnych rybaków - wówczas może być prowadzone komercyjnie. W trakcie spotkań konsultacyjnych niektórzy z rybaków (przybrzeżnych) byli zainteresowani taką możliwością.

MIR-PIB	<b>7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)</b>	11. „Doskonalenie programu badań i monitoringu”	Ten cel wymaga podziału i bardziej szczegółowego rozwinięcia.	Uwaga przyjęta - cel przeformułowany
ZRM	<b>7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)</b>	Brak określenia liczebności fok przy obecnym "poziomie pojemności środowiska".		Jako cel programu świadomie postawiono "dojście do poziomu pojemności środowiska", którego liczbowy wymiar nie jest znany, ale o osiągnięciu którego zasygnalizują wyniki monitoringu trendów populacyjnych. Takie sformułowanie celu jest celowe i świadome.
	<b>7. Cele programu ochrony gatunku (Strona 55)</b>	Obok zamieszczamy propozycję MIR-PIB zmian odnośnie celów szczegółowych Programu ochrony gatunku. Wynikają one z dostępnej wiedzy naukowej (lub jej braku) nt. fok szarych w Polskich Obszarach Morskich oraz opinii interesariuszy wyrażonych w trakcie spotkań organizowanych przez mediatorów.pl	Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscom regularnego bytowania fok; Monitoring wybrzeża w kontekście pojawiania się fok; Doraźne zabezpieczanie fok wychodzących na plażę; Zapewnienie skutecznej ochrony siedlisk, w których stwierdzono regularne bytowanie fok (w szczególności Mewiej Łachy w Ujściu Wisły Przekop); Wdrożenie monitoringu fok szarych w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska (GIOŚ); Monitoring śmiertelności fok, w tym spowodowany działalnością człowieka; Monitoring szkód w rybołówstwie spowodowanych przez foki; Rozwój badań nad alternatywnymi metodami połowu, minimalizujący konflikty pomiędzy rybołówstwem przybrzeżnym a fokami szarymi w miejscach regularnego bytowania fok; Opracowanie i wdrożenie systemu rekompensat za szkody w rybołówstwie powodowane przez foki; Monitoring stanu zasobów ryb łososiowatych, w szczególności migracji tartowych, w miejscach regularnego bytowania fok; Opracowanie i wdrożenie zasad ruchu wodnego (w szczególności turystycznego) oraz użytkowania plaż w kontekście bytowania fok; Osiągnięcie dobrego stanu środowiska morskiego jako podstawy do ochrony fok, w tym w szczególności redukcja do nieznaczącego poziomu zanieczyszczeń, których szkodliwość dla fok została stwierdzona; Doskonalenie programu badań fok szarych; Zacieśnienie współpracy międzynarodowej	Uwaga częściowo przyjęta: cele przeformułowane zgodnie z dyskusją na spotkaniu w dniu 20.09, jednak przy połączeniu różnych elementów monitoringu w ramach jednego celu oraz zachowania formułowania celów jako osiągniętych efektów, nie zaś podejmowanych działań
Mikołaj Zybala	<b>7.1. Uwarunkowania i cele wynikające ze zobowiązań międzynarodowych</b>	Cele pogrubioną czcionką. odnośnie pierwszego z tych celów. czy jest znana pojemność środowiska lub chociaż można ją naukowo i profesjonalnie oszacować? Inaczej stwierdzenie: "umożliwienie populacji fok szarych odtworzenia liczebności do poziomu pojemności środowiska" jest dalece nie precyzyjne i nie brzmi profesjonalnie. Czy szacowana liczebność dla Bałtyku Płd. na poziomie 1% liczebności całej Bałtyckiej populacji jest poparta jakimiś konkretnymi wyliczeniami? Jedyne co mi przychodzi do głowy to dane historyczne, które mówią o szacunkowej liczbie 100 000 fok w Bałtyku oraz ok. 1000 fok w Bałtyku Płd. Przydałoby się tutaj podać źródła w obu tych miejscach umożliwienie populacji fok szarych odtworzenia liczebności do poziomu pojemności środowiska szacowanej na ok. 1% oczekiwanej liczebności populacji bałtyckiej (na podst. XYZ; dane historyczne)		Informacja o pojemności środowiska pojawiła się już kilkakrotnie w uwagach. Wszystkie wątki w tej uwadze są poruszone w tekście programu, łącznie z wyjaśnieniem 1%.
MIR-PIB	<b>8. Proponowane działania ochronne (Strona 57)</b>	Rozdział ten należy napisać na nowo po zmianie celów szczegółowych. Poniżej zamieszczone są najważniejsze uwagi dotyczące wersji przedstawionej przez mediatorów.pl		

MIR-PIB	<b>8. Proponowane działania ochronne (Strona 57)</b>	„Program środków w tym zakresie będzie musiał uwzględnić dostosowanie połowów ryb do tzw. wartości MSY (maksymalnego zrównoważonego połowu) a w przypadku stad przełowionych – ograniczenie połowów tak, by populacje ryb mogły się odtworzyć. Będzie to z pewnością generować ograniczenia dla rybołówstwa, jednak nie będą one związane konkretnie z ochroną fok, a z innymi wymogami dotyczącymi ochrony i zróżnicowania całego ekosystemu morskiego”	Autorzy przed wyrażaniem opinii na temat MSY muszą się zapoznać z metodyką jego wyznaczania. Modelowanie wielkości zasobów ryb, od których jest zależne wyznaczanie maksymalnej śmiertelności połowowej i ograniczanie połowów wymaga przyjęcia odpowiednich współczynników śmiertelności naturalnej, tym większej im większe jest drapieżnictwo (również wskutek zwiększającej się liczby fok). W dużym uproszczeniu, im większe drapieżnictwo, tym mniej rybołówstwo będzie mogło złowić, aby utrzymać dobry stan stad. W przypadku dorsza istnieje publikacja (przywoływana w dokumencie), w której wykazano, że wzrastająca liczebność fok nie powinna mieć istotnego dla całego rybołówstwa bałtyckiego wpływu. Brak jest jednak podobnej wiedzy w odniesieniu do mniej liczebnych i bardziej wrażliwych na presję fok ryb lososiowatych. Kwoty połowowe lososia są i tak niskie z uwagi na zły stan siedlisk dla potrzeb rozrodu tego gatunku (brak udrożnienia korytarzy ekologicznych – w Polsce to przede wszystkim problem zapory we Włocławku). Zwiększenie liczebności fok może doprowadzić, przynajmniej lokalnie, do zastosowania drastycznych środków w odniesieniu do rybołówstwa, w szczególności przybrzeżnego. Ponadto w zakres prac nad wskaźnikiem opisowym 3 w ramach RDSM w Polsce nie wchodzi obecnie szereg stad ryb eksploatowanych lokalnie przez polskie rybołówstwo przybrzeżne. Nie są one zarządzane przez ICES ani przez programy narodowe (np. troć, sieja, sandacz, okoń, leszcz). Ich połowy nie są limitowane. Zmniejszenie stanu ich zasobów przez foki będzie miało bezpośredni wpływ na zmniejszenie połowów przez rybołówstwo przybrzeżne.	Uwaga przyjęta poprzez doprecyzowanie wpływu naturalnej śmiertelności ryb (także powodowanej przez foki) na wyznaczanie MSY oraz potrzeby zgromadzenia rzetelnej wiedzy nt. interakcji między foką szarą a lososiowatymi. Wymienione pozostałe gatunki (tj. troć, sieja itd..) nie stanowią głównej bazy pokarmowej foki szarej.
MIR-PIB	<b>8. Proponowane działania ochronne (Strona 57)</b>	„Kryteria i zaproponowane wskaźniki podstawowe wymagają tu w szczególności sprowadzenia do nieszkodliwego poziomu...” „Kryteria i zaproponowane wskaźniki podstawowe wymagają minimalizacji stężeń substancji biogenych w wodzie morskiej do takich poziomów...” „Kryteria wymagają ograniczenia ilości śmieci...”	Kryteria i wskaźniki nie „wymagają” niczego. Służą określeniu stanu środowiska morskiego w sposób standaryzowany.	Uwaga przyjęta - stylistyka poprawiona
Klub Przyrodników	<b>8.1. Osiągnięcie dobrego stanu środowiska morskiego</b>	Wspólnie z wymogiem osiągnięcia dobrego stanu morskiego należy wyeksponować obowiązek ochrony wód morskich przed eutrofizacją, który wynika z dyrektywy azotanowej. Wykracza to poza zakres obecnie konsultowanego programu, jednak powinno być dla niego tem.		Uwaga przyjęta, uzupełniono informację
ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>8.1. Osiągnięcie dobrego stanu środowiska morskiego (Str. 58)</b>	„Zapewnienie ciągłości istnienia i odnawiania się Łach w Ujściu Wisły.”	Piaszczyste Łach w ujściu Wisły nie powstały całkiem naturalnie .Autorzy powinni to wiedzieć i zaznaczyć .Nie ma więc zgody środowiska rybackiego na sztuczne utrzymywanie Łach przy Ujściu Wisły .	W wyniku wprowadzonych w związku z innymi uwagami zmian redakcyjnych, geneza łach jest zaznaczona w treści programu. Program nie postuluje sztucznego tworzenia ani rozbudowy łach, a tylko utrzymanie ich spontanicznego formowania się

ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>8.1. Osiągnięcie dobrego stanu środowiska morskiego (Str. 59)</b>	Cyt. „Plan powinien wyraźnie zastrzec , że wszelkie ingerencje hydrotechniczne ,w tym utrzymywanie wód ,dokonywane w Ujściu Wisły są możliwe tylko po upewnieniu się , że nie wpłyną niekorzystnie na tworzenie się utrzymywania się Łach ,oraz że nie będą powodować płoszenia fok.”	Dlatego też Plan powinien być skonsultowany z całym środowiskiem społecznym ,gospodarczym i administracyjnym terenu Żuław i Mierzei Wiślanej ,które to tereny wymagają <b>specjalnego nadzoru,zabezpieczenia przeciwpowodziowego</b> .Tworzenie sztucznych Łach wbrew naturze jest zaprzeczeniem zdrowego rozsądku, i potencjalnym zagrożeniem powodziowym ,ponieważ należy wziąć pod uwagę zalodzenie rzeki, spiętrzenie lodu i drożność ujścia Wisły .	Zapewnienie, że ingerencje hydrotechniczne ,w tym utrzymywanie wód ,dokonywane w Ujściu Wisły są możliwe tylko po upewnieniu się, że nie wpłyną niekorzystnie na tworzenie się utrzymywania się łach, oraz że nie będą powodować płoszenia fok, jest zobowiązaniem obowiązującego prawa, a w programie jest tylko przytoczone. Program nie postuluje sztucznego tworzenia łach, a tylko utrzymywanie warunków do ich samorzutnego formowania się.
ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>8.2.Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok (...)</b>	Zapis w Programie Ochrony Foki Szarej dotyczący wyznaczenia potencjalnych stref ochronnych na lądzie jak i na morzu ,powinien być wyłącznie w kompetencji Ministerstwa Ochrony Środowiska ,Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministerstwa Transportu Budownictwa i Gospodarki Morskiej w porozumieniu z lokalną administracją a nie jak to jest zasugerowane w Programie tylko i wyłącznie przez RDOŚ.		Nie uwzględniono uwagi. Zapis proponowany w programie miałby być rozciągnięciem na foki przepisów już istniejących (strefowa ochrona gatunków) i wykorzystującym już istniejące mechanizmy, przypisane właśnie do RDOŚ. Zadaniem Ministerstw we współczesnym modelu administracji państwowej nie jest "bieżące zarządzanie" i sugestia nie pasuje do tego modelu administracji państwowej.
ZEW IM	<b>8.2.Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu</b>	- str. 58 - <i>"Konieczne jest szczegółowe rozpoznanie hydrologicznych i hydromorfologicznych uwarunkowań tworzenia się w Ujściu Wisły piaszczystych łach..."</i> Str. 59 <i>"Mimo, że nie ma w chwili obecnej przesłanek, by spodziewać się zaniku łach, potrzebne jest zrozumienie uwarunkowań ich powstawania, by w razie potrzeby móc zapobiec przerwaniu tego procesu".</i>	Uwarunkowania tworzenia się łach są znane (dostępna literatura), a że proces jest dynamiczny to powinien być monitorowany. Jednak nie należy ingerować w ich tworzenie się lub zanikanie, gdyż jest to proces naturalny. Ponadto, znajdują się one w obszarze Natura 2000, więc ingerencja człowieka w ich kształtowanie nie powinna mieć miejsca.	Zapisy w Programie są zasadne. Mechanizm tworzenia się łach jest znany, ale ich dynamiczne powstawanie zależy np.. od ilości rumowiska nanoszonego przez Wisłę, a proces zasilania Wisły w osady na jej śródlądowym odcinku już rozpoznany nie jest. Ochrona dynamicznego występowania łach w Ujściu Wisły wymaga np. zapewnienia, by w głębi ładu nie była zmniejszona dostawa osadów do rzeki, np. przez inwestycje hydrotechniczne. Program nie proponuje ingerencji w same łachy, a wręcz przeciwnie - stwierdza, że obecnie nie ma takiej potrzeby.
Gmina Miasto Jastarnia	<b>8.2.Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu</b>	2. Umożliwienie wyznaczenia stref ochronnych z przepisów art. 60 ust 3. ustawy o ochronie gatunkowej - wokół miejsc rozrodu i stałego bytowania fok z możliwością alternatywnego wyznaczenia strefy okresowej (luty-kwiecień) wokół miejsc rozrodu lub strefy stałej w przypadku całorocznego bytowania (ujęcie w rozporządzeniu o ochronie gatunkowej zwierząt). Rekomenduje się dodanie foki szarej do Załącznika Nr 5 (gatunki dziko występujących zwierząt wymagających ustalenia stref ochrony ostoi, miejsc rozrodu lub regularnego przebywania oraz wielkości stref ochrony) w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt, z proponowanymi regulacjami: - Stała (całoroczna) strefa ochronna do 300 m w przypadku miejsc stałego przebywania fok, - Okresowa strefa ochronna do 500 m od 1 lutego do 30 czerwca wokół miejsc rozrodu i linienia fok.	Sprzeciw - rozwiązania zbyt radykalne, biorąc pod uwagę, że populacja foki szarej na Bałtyku ma się coraz lepiej, a jej liczebność wzrasta. Wnoszę o usunięcie powyższych akapitów.	Wprowadzenie proponowanego zapisu wynikało z dyskusji m.in. dotyczącej możliwości uprawiania turystyki focznej przy jednoczesnym zagwarantowaniu dobrostanu fok
MIR-PIB	<b>8.2.Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu (Strona 58)</b>	Jakiego rozrodu ? W obecnej sytuacji należy się skupić na tym co jest faktem, a nie na wierze części ekspertów w zaistnienie faktów.		Dlatego sformułowanie <u>"ewentualnego rozrodu"</u>

MIR-PIB	<b>8.2.Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu (Strona 58)</b>	„Konieczne jest szczegółowe rozpoznanie hydrologicznych i hydromorfologicznych uwarunkowań tworzenia się w Ujściu Wisły piaszczystych łach i zapewnienie by ciągle istniały i powstawały”	Cały akapit świadczy o tym, że autorzy Planu nie zapoznali się z dokumentacją projektów związanych z utrzymaniem drożności Ujścia Wisły, a także z dokumentami związanymi z programami specyfikującymi warunki bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w Dorzeczu Wisły. W związku z powyższym cały rozdział należy napisać na nowo, po zapoznaniu się z ww. dokumentacją dostępną w Urzędzie Morskim w Gdyni oraz w RZGW Gdańsk. Piaszczyste łachy w Ujściu Wisły nie są tworem całkowicie naturalnym jak to sugerują autorzy, w związku z czym w Planie Ochrony należy zaprojektować zasady ich przyszłego uzupełniania przez nasypywanie, co wobec braku ustaleń międzyresortowych może powodować konflikty formalne z ustanowionym Planem Ochrony foki szarej. Jest to w opinii MIR-PIB najważniejszy problem w całym Planie Ochrony, ponieważ dotyczy miejsca w którym stwierdzono naturalne, regularne bytowanie fok w całych Polskich Obszarach Morskich. Ścisłe określenie zasad wspomaganie przez człowieka budowania czy też odtwarzania tego siedliska jest kluczowe dla ochrony fok.	Program nie zawiera informacji, że piaszczyste łachy są tworem całkowicie naturalnym. Konsultacje międzyresortowe będą częścią kolejnego etapu konsultacji prowadzonych przez GDOŚ.
MIR-PIB	<b>8.2.Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu (Strona 59)</b>	„Umożliwienie wyznaczenia stref ochronnych z przepisów art. 60 ust 3. ustawy o ochronie gatunkowej - wokół miejsc rozrodu i stałego bytowania fok z możliwością alternatywnego wyznaczenia strefy okresowej (luty-kwiecień) wokół miejsc rozrodu lub strefy stałej w przypadku całorocznego bytowania (ujęcie w rozporządzeniu o ochronie gatunkowej zwierząt).”	Czy fakt linienia i rozrodu foki szarej w POM został udowodniony? Jeżeli nie, to stały monitoring i przewidywana rewizja Planu Ochrony umożliwią wprowadzenie odpowiednich regulacji po stwierdzeniu tych faktów.	W celu wdrożenia konieczne jest wcześniejsze opracowanie regulacji umożliwiającej wyznaczenie stref ochronnych. O tym mówi przywołana rekomendacja. Fakt linienia fok szarych w POM jest potwierdzony.
MIR-PIB	<b>8.2.Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu (Strona 59)</b>	„stała (całoroczna) strefa ochronna do 300 m. w przypadku miejsc stałego przebywania fok”	Co oznacza stałe przebywanie fok? Prosimy o podanie konkretnego, wymiernego wskaźnika. Wprowadzenie całorocznej ochrony sugeruje, że również przebywanie fok powinno być całoroczne. Takiego miejsca w Polskich Obszarach Morskich nie ma.	"Stale bytowanie" jest użyte w takim samym znaczeniu jak "regularne przebywanie" w prawie ochrony przyrody
MIR-PIB	<b>8.2.Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu (Strona 59)</b>	„Plan powinien wyraźnie zastrzegać, że wszelkie ingerencje hydrotechniczne, w tym utrzymywanie wód, dokonywane w Ujściu Wisły są możliwe tylko po upewnieniu się, że nie wpłyną niekorzystnie na tworzenie się i utrzymywanie łach oraz że nie będą powodować płoszenia fok”	Zgodnie z zasadą przezroczności każda ingerencja hydrotechniczna może powodować płoszenie fok, co jest szczególnie niedopuszczalne w rezerwacie. W tym miejscu należy przytoczyć jakie przepisy w zakresie zabezpieczenia przeciwpowodziowego kraju (w tym wynikające z konieczności ochrony życia i mienia) oraz utrzymania drożności torów wodnych należy zmienić, aby nie płoszyć fok w rezerwacie. Należy przedstawić rozwiązania alternatywne i oszacować koszty z tym związane.	Wystarczające są istniejące procedury oceny oddziaływania na środowisko. Program jedynie wskazuje potrzebę uwzględniania w nich foki szarej.
MIR-PIB	<b>8.2.Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu (Strona 59)</b>	„w strefie tej powinno być zabronione przebywanie ludzi i rybołówstwo, natomiast dozwolone powinno być przepływanie przez strefę torem wodnym z i do Ujścia Wisły Przekop”	Należy podać metodę oznaczenia tej strefy, zgodną z przepisami Urzędu Morskiego w Gdyni. Ponadto projektowane zasady ochrony należy powiązać z omawianym szeroko wcześniej (rozdział 5.1) rozwoju lokalnego opierającego się o obecność fok.	Uwaga przyjęta.

MIR-PIB	<b>8.2. Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu (Strona 59. Przyjęcie spójnych z potrzebami ochrony gatunku zapisów ograniczających antropopresję w planie ochrony istniejących obszarów ochronnych (...))</b>	„W planie ochrony rez. Mewia Łacha jednym z celów ochrony powinno być utrzymanie miejsc stałego przebywania i umożliwienie rozrodu fok na łachach”.	Żadna z form ochrony w rezerwach w Polsce (ochrona ścisła, ochrona czynna czy ochrona krajobrazowa) nie przewiduje ingerencji w naturalne procesy toczące się w rezerwacie. W jaki sposób zatem autorzy przewidują przekonanie fok do rozrodu w tym miejscu? Czy projektowanym chociaż nie wyrażonym bezpośrednio w Planie Ochrony rozwiązaniem ma być wypuszczanie w Ujściu Wisły ciężarnych samic pochodzących z hodowli w SMIOUG bezpośrednio przed urodzeniem szceniąt? Czy jest znane pojęcie „homingu” w stosunku do fok?	Program nie przewiduje zachęt do rozrodu dla foki szarej ani wspomagania rozrodu poprzez wypuszczanie ciężarnych samic. Program wskazuje potrzebę zabezpieczenia miejsca dla <u>potencjalnego rozrodu</u>
MIR-PIB	<b>8.2. Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu (Strona 60. Prawne umożliwienie uznawania za rezerwat przyrody fragmentów wód morskich)</b>	Jaki cel ochrony fok i w jaki konkretnie sposób miałyby być realizowany dzięki uznaniu za rezerwat fragmentów wód morskich w kontekście możliwości, jakie dają obecne rozwiązania (SOO NATURA 2000?)		Pakietowe wprowadzenie regulacji właściwych dla rezerwatu, w tym w szczególności delegacji do określania zasad udostępniania do powszechnego korzystania.
ZRM	<b>8.2. Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu.</b>	Wykreślić treść akapitu pierwszego oraz pkt.1 o łachach w Ujściu Wisły.		Foka szara jest przedmiotem ochrony w obszarze Ostoja w Ujściu Wisły PLH220044, dlatego też program wskazuje konkretne rekomendacje w odniesieniu do tego miejsca
Klub Przyrodników	<b>8.2. Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu.</b>	w programie zapisano jako zalecenie sporządzenie planów zagospodarowania przestrzennego co jest jak najbardziej słuszne. Uważamy jednak, że już na tym poziomie możliwe jest wpisanie do programu konkretnych zaleceń dla planistów, które należałoby umieścić w takich, nowo-powstających planach zagospodarowania.		Plan ochrony gatunku może tu wskazać tylko na konieczność zabezpieczenia elementów kluczowych dla fok (odcinki brzegu o obniżonej antropopresji) i zagrożenia (urbanizacja na zapleczu dotychczas odludnych odcinków brzegów). Takie wskazania znajdują się w programie, a uwzględniając uwagę dodatkowo je doprecyzowano.
Klub Przyrodników	<b>8.2. Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu.</b>	Jeżeli na wybrzeżu doszłoby do jakichkolwiek robót umacniających brzeg nie powinny być wykonywane w okresie kiedy foka przebywa w danym obszarze lub potencjalnie może się tam chcieć rozmnażać. To, że foki jeszcze się nie rozmnażają w Polskiej części morza nie oznacza, że nie powinniśmy stworzyć jej najlepszych możliwych do tego celu warunków.		Uwaga zgodna z treścią programu
Klub Przyrodników	<b>8.2. Zapewnienie skutecznej ochrony aktualnym miejscem bytowania fok i/lub ewentualnego miejsca rozrodu.</b>	jako zagrożenie i zakłócenie spokoju zidentyfikowano quady, wind i kite surfing, kajakarstwo morskie itd., jednak poza obowiązkiem przestrzegania prawa w zakresie ich użytkowania nie zaplanowano żadnych konkretnych działań. Biorąc pod uwagę, że pewne zakazy już obowiązują, ale są łamane, wydaje się, że istnieje potrzeba działań dodatkowych.		Program zaleca wzmocnienie kontroli nad przestrzeganiem prawa wynikającego z przepisów dot. ochrony gatunków przez zarządzających ochroną przyrody morza (Dyrektorzy UM i RDOŚ/GDOŚ) powinny wzmóc. Ponadto istotną rolę pełnić będą działania informacyjno-komunikacyjne, które z jednej strony kształtować będą pożądane zachowania, z drugiej - wspierać reagowanie różnego rodzaju obserwatorów wobec przypadków naruszenia prawa.
UM Gdynia	<b>8.3. Doraźne zabezpieczenie fok wychodzących na plażę</b>	Jeśli pracownicy urzędów morskich mają „karać/przestrzegać/upominać” za niepokojenie fok, czyn kwalifikowany jako wykroczenie, muszą mieć do tego uprawnienia. Należałoby to zapisać w sugerowanym, na spotkaniu konsultacyjnym, rozdziale luki prawne. Zmiana dotyczyłaby Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 15 października 2002 r. w sprawie określenia wykroczeń, za które pracownicy organów administracji morskiej są uprawnieni do nakładania grzywnien w drodze mandatu karnego oraz zasad i sposobu wydawania upoważnień (Dz. U. z dnia 18 października 2002 r.).		Uwaga przyjęta.

MIR-PIB	<b>8.3. Doraźne zabezpieczanie fok wychodzących na plażę (Strona 60. Doraźne zabezpieczanie fok wychodzących na plażę)</b>	„...proponuje się wykorzystanie przepisu prawa zabraniającego umyślnego płoszenia gatunków chronionych i podejmowanie działań wg stałej procedury, sprawiącej, że zbyt bliskie podchodzenie do foki lub inne działania ją niepokojące, stanie się czynem umyślnym, potencjalnie kwalifikowanym jako wykroczenie.”	Konieczne jest precyzyjne określenie co oznacza „zbyt bliskie podchodzenie”.	Określenie jest wyjaśnione - bliżej niż 20 m.
MIR-PIB	<b>8.3. Doraźne zabezpieczanie fok wychodzących na plażę (Strona 60. Doraźne zabezpieczanie fok wychodzących na plażę)</b>	„Procedura polega na oznakowaniu strefy ok. 20 m od odpoczywającej foki, optymalnie za pomocą taśmy z zawieszoną na niej informacją, że wejście w strefę może spłoszyć fokę i naruszyć zakazy ochrony gatunkowej;”	Taka procedura jest mało sensowna. A kto będzie stale obserwował czy odpoczywająca foka się nie przemieściła i gdzie?	Osoba oznaczająca (wolontariusz, pracownik urzędu morskiego itp..)
MIR-PIB	<b>8.3. Doraźne zabezpieczanie fok wychodzących na plażę (Strona 60. Doraźne zabezpieczanie fok wychodzących na plażę)</b>	„...zobowiązanie do powiadamiania służb Urzędu Morskiego o znalezionych na plaży ssakach morskich, zarówno żywych, jak i martwych.”	Nakładanie obowiązku ma sens tylko, w przypadku gdy niespełnienie obowiązku może być udowodnione i ukarane . Kto udowodni turyście, że natknął się na martwą fokę ale nie powiadomił Urzędu? Większy sens ma informowanie o potrzebie, a nie nakładanie obowiązku i kar.	Uwaga zgodna z treścią programu. W części poświęconej informacji i edukacji opisano proponowane działania. Jednocześnie w polskim (i nie tylko) systemie prawnym jest wiele norm, których niedopełnienie nie jest penalizowane.
ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>8.4. Poprawa jakości potencjalnych siedlisk w sześciu priorytetowych odcinkach brzegu morskiego (str. 63)</b>	Ograniczenia dotyczące poruszania się pojazdami silnikowymi tj. quady, motocykle. Wykorzystywane przez służby Parków Narodowych ,Urząd Morski ,Straż Graniczną do przypadków nie zbędnych i pilnych interwencji.	Służby administracji państwowej nie bywają na plaży dla przyjemności tylko w związku z wykonywaniem swoich czynności służbowych jak też interweniując podczas zagrożenia życia ludzkiego –Brzegowa Stacja Ratownictwa Morskiego ,jak więc zapis pilne interwencje ma się do programu telewizyjnego –kultura z dnia 04.10.2012 godz.19.00 w którym to programie był pokazany prof. Krzysztof Skóra jak przebywał na plaży w rezerwacie Mewia Łacha wraz z samochodem terenowym i jak palił ognisko na plaży w rezerwacie .To jest zaprzeczeniem zapisu o ograniczeniach (poddanie szerszej dyskusji kto może a kto nie ).	Uwaga przyjęta - przereklamowano tekst
MIR-PIB	<b>8.4. Poprawa jakości potencjalnych siedlisk w sześciu priorytetowych odcinkach brzegu morskiego (strona 61)</b>	Atlas jakości siedlisk dla fok opracowany przez WWF Polska powinien stanowić podstawę dla wdrożenia monitoringu „priorytetowych” odcinków brzegu morskiego celem stwierdzenia, czy foki faktycznie i stale tam bytują. Wdrażanie rozwiązań dotyczących zmian infrastruktury i użytkowania plaż należy przesunąć do czasu rewizji Planu Ochrony.		Program nie wskazuje zmian, a konieczność zabezpieczenia przed zmianami lub dopuszczania zmian
MIR-PIB	<b>8.4. Poprawa jakości potencjalnych siedlisk w sześciu priorytetowych odcinkach brzegu morskiego (strona 61)</b>	„Ograniczenie liczby przejść na plażę, w tym szczególnie rozważenie likwidacji skrajnych wejść na licznie uczęszczanych odcinkach plaży. Odpowiednie zapisy powinny być wprowadzone do planu ochrony parku” „	Ograniczenie wiąże się z kontrolą, a to pociąga dodatkowe zatrudnienie i koszty. Z jakich funduszy ?	Kontrola taka prowadzona jest również obecnie. Realizacja zadania nie wymaga dodatkowego zatrudnienia i kosztów
ZRM	<b>8.4. Poprawa jakości potencjalnych siedlisk w sześciu priorytetowych odcinkach brzegu morskiego;</b>	Wykreślić z siedlisk dla fok rejon Ujścia Wisły.		Foka szara jest przedmiotem ochrony w obszarze Ostoja w Ujściu Wisły PLH220044. Wnioskowane wykreślenie nie leży w gestii programu ochrony gatunku.
ZRM	<b>8.4. Poprawa jakości potencjalnych siedlisk w sześciu priorytetowych odcinkach brzegu morskiego;</b>	skreślić pkt.4 "W Ujściu Wisły: Odpowiednie zapisy powinny być ujęte w planie ochrony obszaru Natura 2000, a następnie mogą być wprowadzone jako przepisy porządkowe przez dyrektora Urzędu Morskiego."		Foka szara jest przedmiotem ochrony w obszarze Ostoja w Ujściu Wisły PLH220044, dlatego też program wskazuje konkretne rekomendacje w odniesieniu do tego miejsca

Camp.Tramp	<b>8.4. Poprawa jakości potencjalnych siedlisk w sześciu priorytetowych odcinkach brzegu morskiego;</b>	<p>Wprowadzenie tego zapisu w pełnej formie utrudni naszej firmie prowadzenie działalności gospodarczej, zaś całkowite zamknięcie plaży jest dla nas zabójstwem! Nie zgadzamy się na likwidację skrajnych zejść na plażę - ten pomysł jest jak dla nas zbyt daleko idący. Wprowadzona przez nas poprawka nie wpłynie drastycznie na strefę ochronną, a nam da możliwość normalnej egzystencji w zgodzie z fauną i florą Wolińskiego Parku Narodowego, jak to czyniliśmy do tej pory przez lat blisko 30. W okresie od 15 kwietnia, kiedy otwieramy ośrodek do dnia 30 czerwca w nasze progi przyjeżdża łącznie 1000 - 2000 osób - co daje średnio 26 osób dziennie. W 95 % są to osoby starsze, które stawiają na ciszę, spokój i bytowanie z naturą! Właśnie z tego znany jest Świętoustć i to nas odróżnia od innych ośrodków nadmorskich - cisza i spokój!!!</p> <p>Propozycja zmiany: pkt 2. W Wolińskim Parku Narodowym: wyłączenie z udostępnienia turystycznego i udostępnienia do wędkarstwa morskiego w okresie od 1 lutego do 30 czerwca odcinków plaży między Kawczą Górą a Grodnem oraz między Wiselką a Świętoustciem. Strefy ochronne powinny rozpoczynać się odpowiednio Kawcza Góra, Wiselka 200 metrów od zejścia i kończąc 200 metrów przed zejściem - Grodno i Świętoustć. Ograniczenie liczby przejść na plażę, na wspomnianym terenie, objętym ochroną.</p>		Uwaga przyjęta - zapis zmodyfikowany.
ZUT Szczecin	<b>8.4. Poprawa jakości potencjalnych siedlisk w sześciu priorytetowych odcinkach brzegu morskiego;</b>	<p>Pytanie moje dotyczy zasadności wprowadzanych, w punkcie 8.4. Poprawa jakości potencjalnych siedlisk w sześciu priorytetowych odcinkach brzegu morskiego; - PROGRAMU OCHRONY FOKI SZAREJ, zakazów wstępu i prowadzenia wędkarstwa morskiego na terenach Wolińskiego Parku Narodowego. Wybrane przez państwa obszary są jedynymi odcinkami brzegu morskiego udostępnionymi do wędkarstwa plażowego (na terenie WPN) i planowane zamknięcie tego obszaru przypada dodatkowo na okres najatrakcyjniejszy do uprawiania tego hobby. Poza tym obszar plaży pomiędzy Kawczą Górą a Grodnem jest jednym z nielicznych jak nie jedynym na terenie województwa zachodniopomorskiego terenem kamienistego wybrzeża, które do celów wędkarskich jest bardziej atrakcyjne niż piaszczyste. Poza tym presja turystyczna na te obszary w szczególności w pierwszej części proponowanego okresu ich zamknięcia (luty-kwiecień) jest niewielka, a więc możliwość przypadkowego niepokojenia osobników foki szarej jest praktycznie zerowa. Tak więc nie widzę zasadności wprowadzania tak drastycznych obostrzeń na tym obszarze.</p>		<p>Rozważono różne aspekty podniesione w uwadze i przeformułowano tekst. Program ochrony foki sygnalizuje konieczność zapewnienia tu "bezludnego odcinka wybrzeża, i w szczególnym stopniu dotyczy to właśnie plaży kamienistej. Natomiast konkretne rozwiązania planistyczne, uwzględniające tę potrzebę, ale i inne - w tym poruszone w uwadze aspekty - zostaną wypracowane w planie ochrony Wolińskiego Parku Narodowego. Należy tu jednak wskazać, że jest to teren parku narodowego, na którym co do zasady wędkarstwo i wstęp są zabronione, a co najwyżej w pewnych miejscach i na określonych zasadach mogą być dopuszczone pod warunkiem, że nie zagrażają chronionej przyrodzie; nieudostępnienie tego odcinka do wędkarstwa i wstępu nie powinno więc być określane jako "wprowadzenie ograniczeń", te bowiem już istnieją i wynikają z samego statusu parku narodowego.</p>
UM Gdynia	<b>8.4. Poprawa jakości potencjalnych siedlisk w sześciu priorytetowych odcinkach brzegu morskiego;</b>	<p>„Właściwa byłaby zmiana rozporządzenia dająca dyrektorowi urzędu morskiego możliwość wyznaczania czasowo rejonów ograniczonego lub całkowitego zakazu uprawiania żeglugi w celach rekreacyjnych i sportowych nie tylko ze względów bezpieczeństwa, ale także ze względów ochrony środowiska i przyrody.”</p>	Należy tę informację zapisać w sugerowanym rozdziale dotyczącym zmian legislacyjnych.	Uwaga przyjęta.
UM Gdynia	<b>8.4.3 Poprawa jakości potencjalnych siedlisk w sześciu priorytetowych odcinkach brzegu morskiego</b>	<p>„W ocenie ekspertów wydaje się, że ochrona fok jest w rejonie tego siedlisk(u) do pogodzenia z działalnością rybołówstwa łodziowego ...”</p>		Uwaga przyjęta.
MIR-PIB	<b>8.5. Ocena jakości potencjalnych siedlisk na pozostałych odcinkach wybrzeża i zabezpieczenie siedlisk potencjalnie ważnych dla fok (Strona 63)</b>	<p>„Potencjalne siedliska fok mogą znajdować się na całej długości wybrzeża. „</p>	<p>Mogą, nikt im tego nie zabrania, ale co z tego wynika? W opinii MIR-PIB oznacza to, że konieczny jest monitoring gdzie regularnie obserwowane są foki i w jaki sposób użytkują dane miejsce . Na tej podstawie w rewizji Planu Ochrony można projektować konkretne rozwiązania.</p>	<p>Uwaga zgodna z treścią programu. Jednocześnie konieczne jest zabezpieczenie miejsc, które foki będą zasiedlać w przyszłości, wobec wzrostu ich liczebności</p>
MIR-PIB	<b>8.5. Ocena jakości potencjalnych siedlisk na pozostałych odcinkach wybrzeża i zabezpieczenie siedlisk potencjalnie ważnych dla fok (Strona 63)</b>	<p>„należy jednak zagwarantować, by ewentualna zmiana przeznaczenia tych terenów nie oznaczała automatycznie „zajęcia” tych miejsc przez człowieka z wyrugowaniem ssaków morskich...”</p>	<p>Czy istnieją dowody na zajęcie przez foki omawianych odcinków wybrzeża? Bo tylko wówczas gdy tam przebywają, można by je „rugować”...</p>	<p>Istnieją dowody na korzystanie z omawianych odcinków wybrzeża przez foki.</p>



UM Gdynia	<b>8.5. Ocena jakości potencjalnych siedlisk na pozostałych odcinkach wybrzeża i zabezpieczenie siedlisk potencjalnie ważnych dla fok;</b>	Ocena jakości potencjalnych siedlisk na pozostałych odcinkach wybrzeża i zabezpieczenie siedlisk potencjalnie ważnych dla fok – odcinki „Mierzeja Sarbska-Stilo-Lubiatowo-Białogóra-D(a)ębki”, „Kąty Rybackie-Krynica i Krynica – granica państwa”	w projekcie zmiany Wieloletniego Programu Ochrony Brzegów Morskich przewiduje się na nim jedynie monitoring i badania dotyczące ustalenia aktualnego stanu brzegu morskiego. Oznacza to w praktyce: wykonywanie skaningu laserowego Lidar, ustalenie przebiegu prawnej linii brzegowej etc.	Uwaga przyjęta
ZEW IM	<b>8.6. Kontrola i redukcja śmiertelności fok spowodowanej czynnikami antropogenicznymi</b>	- str. 67 - <i>"Foki osłabione, kontuzjowane i chore są znajdowane na polskim wybrzeżu. Udzielanie im pomocy jest ważne ze względów etycznych."</i>	Skoro jest to gatunek chroniony, to pomoc jest ważna nie tylko ze względów etycznych ale także prawnych.	Uwaga przyjęta - wprowadzono uzupełnienie
Gmina Miasto Jastarnia	<b>8.6. Kontrola i redukcja śmiertelności fok spowodowanej czynnikami antropogenicznymi</b>	Przypadki umyślnego zabicia foki powinny być ścigane jako przestępstwo z art. 181 k.k., ponieważ przy obecnym stanie populacji, nawet utrata jednego osobnika jest istotną szkodą przyrodniczą. W przypadku znalezienia zwłok martwych fok, których stan wskazuje, że przyczyną ich śmierci mogło być umyślne zabicie, konieczne jest każdorazowe zawiadomienie prokuratury która obowiązana jest podjąć śledztwo w związku z podejrzeniem przestępstwa z art. 181 k.k. (zob. także rozdział 8.12). W przypadku podejrzenia że śmierć foki mogła być wynikiem przestępstwa, przypadki takie powinny wyjaśniane w procedurze prowadzonej przez organy ścigania, jeżeli potrzeba to z udziałem patologa sądowego. Takie działanie 1) umożliwiłoby stwierdzenie przyczyny śmierci (a tym samym zidentyfikowanie skali zagrożeń dla fok szarych w polskich obszarach morskich), 2) 68	Radykalny i kontrowersyjny zapis. Foka zgodnie z prawem jest już objęta ochroną, o czym należy informować, a nie straszyć.Przypominam, że w Szwecji wydaje się pozwolenia na strzelanie do fok.Postuluję wykreślenie.	Ściganie przestępstw przeciwko gatunkom chronionym jest obowiązkiem wynikającym z dyrektywy UE o ochronie środowiska przez prawo karne. W Polsce foka jest jednak wciąż na tyle rzadka, że przypadki jej zabicia stanowiłyby 'istotną szkodę'. Zapis o tym informuje; a kwalifikacja prawna jest tylko tego konsekwencją
MIR-PIB	<b>8.6. Kontrola i redukcja śmiertelności fok spowodowanej czynnikami antropogenicznymi (Strona 64)</b>	Z wypowiedzi rybaków w trakcie konsultacji jasno wynikał brak zainteresowania stosowania „nowych” narzędzi połowu. Prowadzenie takowych połowów na zasadzie pilotażowego projektu wymagać będzie znacznych funduszy i czasu, ale nie ma pewności, że nawet pozytywne wyniki skłonią rybaków do wdrożenia nowego sprzętu w praktyce. Konieczne jest podanie przewidywanego na podstawie szwedzkich doświadczeń harmonogramu projektów pilotażowych.		Deklaracje udziału w projektach pojawiły się w trakcie konsultacji. Pozycja ujęta w harmonogramie oraz kosztorysie
MIR-PIB	<b>8.6. Kontrola i redukcja śmiertelności fok spowodowanej czynnikami antropogenicznymi (Strona 64)</b>	„Należałoby zatem systematycznie monitorować korzystanie z nowych, bezpieczniejszych dla fok narzędzi połowu”	Nie można monitorować czegoś, co nie istnieje, chyba że autorzy Planu mają na myśli monitorowanie projektów w Szwecji?	Monitoring dotyczy projektów pilotażowych
MIR-PIB	<b>8.6. Kontrola i redukcja śmiertelności fok spowodowanej czynnikami antropogenicznymi (Strona 64)</b>	„Projekty testowania alternatywnych narzędzi powinny tworzyć miejsca pracy dla rybaków, którzy wycofali się z zawodowego rybołówstwa lub mają trudności w znalezieniu pracy, najlepiej posiadających jednostki mogące być „naukowymi łodziami rybackimi””	W porozumieniu z Departamentem Rybołówstwa, należy wyspecyfikować, jakie przepisy i w jaki sposób należy zmienić, aby umożliwić rybakom wycofanym z zawodu zarabianie na „naukowych łodziach rybackich”. Ale tego typu propozycja świadczy o całkowitej nieznajomości przepisów uprawiania rybołówstwa i badań przez autorów.	Uwaga przyjęta w części poprzez usunięcie wskazanych sformułowań.

MIR-PIB	<b>8.6. Kontrola i redukcja śmiertelności fok spowodowanej czynnikami antropogenicznymi (Strona 64)</b>	„Uczestnicy projektów byłoby zatrudnieni przez instytucje prowadzące projekty, co oznaczałoby tworzenie „zielonych” miejsc pracy w rybołówstwie”	J.w. Na podstawie jakich doświadczeń (najlepiej w warunkach Polski) autorzy uważają, że jest możliwe zatrudnianie w „rybołówstwie naukowym” rybaków, którzy dobrowolnie wycofali się z uprawiania zawodu otrzymując z tego tytuły rekompensaty? Czyją własnością miałyby być złowiona w trakcie takich połowów ryba? Instytucje prowadzące projekty badawcze nie mają w zakresie swojej działalności sprzedaży ryb. Całość połowów musiałaby zatem zostać zutilizowana jako odpad. Byłoby to marnotrawstwo żywych zasobów morza.	Uwaga przyjęta w części poprzez uogólnienie zapisów.
MIR-PIB	<b>8.6. Kontrola i redukcja śmiertelności fok spowodowanej czynnikami antropogenicznymi (Strona 64)</b>	„Wykorzystywanie alternatywnych narzędzi połowowych będzie również sprzyjać certyfikacji pro przyrodniczej produktów rybnych i służyć zachęceniu konsumentów do ich zakupu”	Proszę przedstawić wyniki testów konsumenckich świadczących o tym, że certyfikowane „pro przyrodniczo” lecz droższe (z konieczności) produkty mają w Polsce lepszy zbytni niż ich tańsze odpowiedniki. Dla polskiego konsumenta nadal ważniejsza jest cena niż jakość produktu , w związku z czym projektowanie powodzenia certyfikowanych produktów rybnych leży w sferze marzeń a nie realistycznych założeń, które powinny być przedstawiane w Planie Ochrony. Ponadto certyfikacja w rybołówstwie łodziowym nie jest szeroko przyjętym rozwiązaniem w krajach bałtyckich.	Wedle wiedzy autorów, rynek na produkty wysokiej jakości, lecz droższe istnieje i rozwija się. Teza, iż w odniesieniu do produktów spożywczych dla polskiego konsumenta cena jest ważniejsza niż jakość produktu jest opinią.
MIR-PIB	<b>8.6. Kontrola i redukcja śmiertelności fok spowodowanej czynnikami antropogenicznymi (Strona 64)</b>	„Narzędzia, które przejdą pozytywną weryfikację podczas testów powinny zostać wpisane do rozporządzenia MRiRW z 4 marca 2008 roku ws. wymiarów i okresów ochronnych organizmów morskich oraz szczególnych warunków wykonywania rybołówstwa morskiego (par. 6) i w perspektywie powinny zastąpić narzędzia połowowe powodujące przyłów”	Czy autorzy mają 100% pewność, że jakiegokolwiek narzędzie przejdzie pozytywną weryfikację? Na jakiej podstawie? W takim przypadku nie są potrzebne żadne testy i badania, ponieważ od razu można je wpisać do rozporządzenia. MIR-PIB nie ma pewności, czy w warunkach polskiego rybołówstwa przybrzeżnego dysponującego określonymi jednostkami łodziowymi i przy określonych nakładach jest możliwa ekonomicznie uzasadniona zmiana sprzętu. Istnieje duże ryzyko, że optymistyczne założenie autorów Planu Ochrony nie zostanie potwierdzone. Należy zatem przeanalizować i omówić wariant alternatywny, którym przypuszczalnie jest całkowity zakaz stosowania „narzędzi połowowych powodujących przyłów fok” (tj. sieci około skrzelowych i żaków, stosowanych przez rybołówstwo przybrzeżne).	Program nie proponuje wskazanego tu rozwiązania alternatywnego, zakładając, że nawet jeśli zakładanego celu nie uda się osiągnąć w okresie programowania, pozyskana wiedza i doświadczenie pozwoli na udoskonalenia potrzebne do finalnego wprowadzenia takich narzędzi.
MIR-PIB	<b>8.6. Kontrola i redukcja śmiertelności fok spowodowanej czynnikami antropogenicznymi (Strona 67. Rehabilitacja osobników osłabionych, kontuzjowanych i chorych.)</b>	„Udzielanie im pomocy jest ważne ze względów etycznych”	Ale nie ze względów biologicznych. Osobniki chore i osłabione są w naturalny sposób eliminowane ze środowiska. Czy Plan Ochrony ma na celu zaspokojenie ludzkiej potrzeby bycia dobrym , czy też ma umożliwić fokom naturalne bytowanie bez nadmiernej antropopresji?	Program ma przede wszystkim zapewnić naturalne bytowanie fok bez nadmiernej antropopresji. Jeśli się uda takie miejsca stworzyć (np. rezerwat), to nie należy w nie ingerować nawet z rehabilitacją. Inaczej sytuacja wygląda w miejscach publicznych, gdzie foki nie mają spokoju i nie powinny być wyeliminowane ze swojego środowiska. Osobniki osłabione nie mają w takich sytuacjach możliwości odzyskania kondycji. Zabiegi pomocowe polegają głównie na zapewnieniu zwierzętom bezpiecznego miejsca i wspomoczenie funkcji życiowych.

MIR-PIB	<b>8.6. Kontrola i redukcja śmiertelności fok spowodowanej czynnikami antropogenicznymi (Strona 67. Skrupulatne egzekwowanie przepisów ochrony gatunkowej)</b>	„przypadki umyślnego zabicia foki powinny być ścigane jako przestępstwo z art. 181 kk., ponieważ przy obecnym stanie populacji, nawet utrata jednego osobnika jest istotną szkodą przyrodniczą”	Przesada jeśli chodzi o szkodę przyrodniczą, populacja foki szarej na Bałtyku liczy 24 tysiące osobników!!! Ale celowe zabicie zwierzęcia chronionego zawsze było przestępstwem, więc po co o tym pisać?	Ocena dotyczy liczby fok w POM. Zabicie zwierzęta chronionego, w zależności od kwalifikacji, jest wykroczeniem lub przestępstwem. Program rekomenduje kwalifikowanie takich przypadków jako istotną szkodę przyrodniczą.
ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>8.6. Kontrola i redukcja śmiertelności fok spowodowanej czynnikami antropogenicznymi (Zmiany narzędzi rybackich str 64)</b>	Podczas konsultacji środowisko rybackie nie wykazało zainteresowania stosowania nowych narzędzi połowowych, argumentując to tym, iż w polskich warunkach rybołówstwa przybrzeżnego nie zdadzą one egzaminu. Po co więc wydawać pieniądze na coś co z góry skazane jest na porażkę.		Podczas konsultacji środowisko rybackie wskazywało przytoczone w uwadze argumenty, jednocześnie zadeklarowało gotowość podjęcia projektów pilotażowych
ZRM	<b>8.7. Uzupelnienie sieci obszarów chronionych wyznaczonych dla ochrony fok</b>	skreślić: "W ujściu Wisły Przekop należy zagwarantować, że obszar Natura 2000 obejmuje całość akwenu, na którym powstają i mogą powstawać łachy wynurzające się nad powierzchnię morza."		Uwaga odrzucona. Rekomendacja dotyczy doprecyzowania granic obszaru, nie zaś jego powiększenia.
ZRM	<b>8.7. Uzupelnienie sieci obszarów chronionych wyznaczonych dla ochrony fok</b>	"W chwili pisania niniejszego programu, na temat tego powiększenia przeprowadzono i zakończono konsultacje społeczne" pytanie z kim i kiedy? Naszym zdaniem spotkania organizowane przez Mediatorzy.pl są tymi konsultacjami i na pewno się jeszcze nie skończyły.	Kontynuowanie konsultacji społecznych, ponieważ temat nie został wyczerpany.	Konsultacje społeczne dotyczące uzupełnienia sieci obszarów Natura 2000 prowadzone były przez GDOŚ, nie zaś przez Mediatorów.pl
MIR-PIB	<b>8.7. Uzupelnienie sieci obszarów chronionych wyznaczonych dla ochrony fok (Strona 68. Uzupelnienie sieci obszarów chronionych wyznaczonych dla fok)</b>	Adnotacje dotyczące nieprawidłowości w procedurze „ustalen” seminarium biogeograficznego w 2009 roku przedstawiono wcześniej. Konieczna jest tabela zawierająca informację o dotychczasowym i proponowanym statusie foki szarej w poszczególnych obszarach NATURA 2000 z uwzględnieniem liczby obserwacji. Należy pamiętać o braku porównywalności stosowanej metodyki (okres przed i po wdrożeniu Błękitnego Patrołu). Czy istnieje jakiś dowód, że powtarzające się morskie obserwacje fok w Ostoi na Zatoce Pomorskiej PLH990002 dotyczą foki szarej a nie innego gatunku?		Co do seminarium biogeograficznego: wskazywany fragment Programu jest neutralnym opisem faktów i konkluzji Seminarium. Program nie jest miejscem do oceny, czy procedura i konkluzje były prawidłowe, czy nie. W opisie występowania fok (w treści Programu) umieszczone są wszystkie dane dotyczące obserwacji fok szarych (także na Zatoce Pomorskiej). Identyfikacja została dokonana na podstawie fotografii lub przez wyszkolonego obserwatora (np. członka Błękitnego Patrołu lub pracownika WPN). Osobniki niezidentyfikowane nie są brane pod uwagę. Dane dotyczące fok z Zatoki Pomorskiej są sprecyzowane co do gatunku, większość z nich dotyczy foki szarej.
ZRM-OP, o/Krynica Morska	<b>8.8. Minimalizowanie sytuacji konfliktowych na linii człowiek – foka szara</b>	Minimalizowanie sytuacji konfliktowych na linii człowiek – foka szara.	Minimalizowanie sytuacji konfliktowych na linii człowiek – foka szara. Jedynym rozwiązaniem konfliktu są rekompensaty za zniszczony sprzęt rybacki przez foki, co jest faktem bezspornym, oraz za zniszczenie ryby w sieci, która nie jest własnością rybaka, ale zniszczenie samej ryby jest powodem do <b>przyszłej straty rybaka</b> .	Uwaga zgodna z treścią programu
MIR-PIB	<b>8.8. Minimalizowanie sytuacji konfliktowych na linii człowiek – foka szara (strona 69)</b>	„W chwili obecnej nie ma podstaw do wprowadzenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody powodowane przez foki, tak jak obecnie za szkody powodowane przez żubry, niedźwiedzie, wilki i bobry. Brak jest bowiem dowodów na istotność problemu”	Liczba niedźwiedzi w Polsce jest szacowana na ok. 90 sztuk. Liczebność wilków jest większa – ok. 500-700 osobników. Szkody powodowane przez te drapieżniki są uznawane przez Skarb Państwa, pomimo, że w stosunku do całkowitej produkcji zwierząt hodowlanych w Polsce są zapewne znikome. A jednak każdy rolnik w Bieszczadach ma prawo domagać się odszkodowania za upolowaną przez wilka owcę. Czy jeden rolnik jest ważniejszy niż jeden rybak? Jeżeli tak, to dlaczego? W Szwecji i Finlandii rybacy mają takie prawa, więc dlaczego polski rybak tego ma być pozbawiony?	W takich przypadkach istotna jest wielkość strat, nie liczebność populacji gatunku powodującego szkody. Jednocześnie w tekście uwzględniono argumentację zawartą w uwadze, a w harmonogramie są przewidziane stosowne działania. Warunkiem uzyskania odszkodowania "na lądzie" jest zastosowanie zabezpieczeń przed szkodami. Takiego samego wymogu można spodziewać się w przypadku rybołówstwa.

MIR-PIB	<b>8.8. Minimalizowanie sytuacji konfliktowych na linii człowiek – foka szara (strona 69)</b>	„Problematyczne wydaje się natomiast rekompensowanie wyjadania ryb z sieci, ponieważ ryby w sieci nie są jeszcze własnością rybaka”	Czy tego typu stwierdzenie ma służyć zbudowaniu porozumienia z rybakami wobec proponowanego planu ochrony? Być może autorzy, o czym świadczy dotychczasowy tryb ich postępowania, czują się tak silni, a rybołówstwo jest tak słabe, że mogą sobie pozwolić na tego typu cyniczne konstatacje. Jest prawdą, że ryba w sieci nie jest własnością rybaka. Ale jej zniszczenie przez foki jest powodem jego przyszłej straty, która w przypadku wprowadzenia jakichkolwiek planów ochrony musi być rekompensowana przez ustawodawcę . Takie rozwiązania są wokół Bałtyku, więc niech autorzy nie udają nieświadomych . Wiadomo, że wniosek o konieczności wypłacania rekompensat utrudni wprowadzanie planu ochrony!!!	Przytoczone stwierdzenie opisuje istotną i rzeczywistą okoliczność utrudniającą wprowadzenie rekompensat za szkody powodowane przez foki. W programie opisano funkcjonowanie rekompensat w innych krajach bałtyckich, jak również zarekomendowano podjęcie prac nad opracowaniem modelu.
MIR-PIB	<b>8.8. Minimalizowanie sytuacji konfliktowych na linii człowiek – foka szara (strona 69)</b>	„polski model rekompensowania szkód powodowanych przez wybrane gatunki chronione rekompensowania utraconych korzyści nie przewiduje”	Zatem co należy zrobić, aby zmienić model, który do tej pory nie uwzględniał zwierząt chronionych bytujących w morzu i czyniących szkody w rybołówstwie?	Obecnie Skarb Państwa odpowiada za szkody wyrządzone przez żubry, niedźwiedzie, wilki i bobry. Zgodnie z wydanymi wyrokami sądów, wyklucza to odszkodowania za szkody wyrządzone przez inne gatunki chronione, w tym foki. Rozciągnięcie odpowiedzialności Skarbu Państwa na szkody od fok może teoretycznie nastąpić albo w drodze zmiany zapisu ustawowego, albo w drodze wydania rozporządzenia Rady Ministrów na podstawie art. 126 ust. 12 ustawy o ochronie przyrody. Problemem pozostanie jednak wskazanie organu właściwego do wypłacania odszkodowań, ustawa o ochronie przyrody wskazuje bowiem RDOŚ, a szkody od fok powstają na wodach morskich będących poza kompetencją terytorialną RDOŚ. Dlatego ewentualne rekompensaty za szkody od fok wymagałyby zmiany także w ustawie o ochronie przyrody w zakresie wskazania organu właściwego do wypłacania odszkodowań za szkody na wodach morskich (poza terytorium któregośkolwiek województwa), a także przekazania temu organowi odpowiednich środków budżetowych,

				<p>Po wprowadzeniu odpowiednich regulacji prawnych możliwe byłoby rekompensowanie szkód powodowanych przez foki w narzędziach połowowych. Problematyczne wydaje się natomiast rekompensowanie wyjadania ryb z sieci, ponieważ ryby w sieci nie są jeszcze własnością rybaka, nie mamy więc do czynienia ze szkodą, a z utraconą potencjalną korzyścią, zaś polski model rekompensowania szkód powodowanych przez wybrane gatunki chronione rekompensowania utraconych korzyści nie przewiduje. Ewentualna wypłata odszkodowań za ryby wyjedzone z sieci wymagałaby więc zmiany w ustawie, zmieniającej całą filozofię odpowiedzialności państwa za „szkody od gatunków chronionych”. Ewentualne płatności rekompensujące rybakom wyjadanie przez foki ryb z sieci, nie będąc typową rekompensacją za szkody w mieniu (patrz wyżej), wymagałyby analizy w aspekcie pomocy publicznej i uzgodnienia z Komisją Europejską (por. przykład Finlandii). Pomimo powyższych trudności legislacyjnych, w przyszłości wprowadzenie systemu rekompensowania rybakom „szkód od fok” powinno zostać rozważone. Jest to zgodne również z Zaleceniem w sprawie ochrony fok (por. str..) wydanym jako dokument wykonawczy Konwencji Helsińskiej.</p> <p>Powyższe wyjaśnienie zostało również wprowadzone do programu. Ponadto rozdział 8.8. został uzupełniony o zapis wskazujący potrzebę niezwłocznego podjęcia takich działań.</p>
MIR-PIB	<b>8.8. Minimalizowanie sytuacji konfliktowych na linii człowiek – foka szara (strona 69)</b>	„W przypadku nasilania się zjawiska, można oczekiwać powstania rynkowej oferty ubezpieczeń narzędzi połowowych”	Czy autorzy projektu przeprowadzili kwerendę wśród przynajmniej kilku polskich ubezpieczycieli na ten temat? Jeżeli nie, to na jakiej podstawie „oczekują” takiego rozwiązania ? Rozwiązania możliwe w Finlandii nie oznaczają takiej możliwości w Polsce.	Przytoczone zdanie jest opinią.
UM Gdynia	<b>8.9.1 myślnik drugi. Wdrożenie wysokiego standardu monitoringu przedinwestycyjnego oraz realizacji i eksploatacji inwestycji w obszarach morskich i nadmorskich z uwzględnieniem potrzeb fok</b>	w obecnym kształcie punkt ten jest niejasny: w jakim aspekcie/zakresie rozpatrywany jest „pośredni wpływ intensywności i tras żeglugi”?		Foki mniej reagują na ruch jednostek niż na obecność ludzi, zatem to jest ów pośredni wpływ. Łódź z turystami lub rybakami nie przeszkadza fokom tak, jak zachowanie się ludzi z łodzi (np.. wysiadanie z łodzi na łachy).
UM Gdynia	<b>8.9.Wdrożenie wysokiego standardu monitoringu przedinwestycyjnego (...)</b>	„w pracach <u>hydrotechnicznych</u> i konserwacyjnych wybór urządzeń o najniższej emisji ...”		Uwaga przyjęta.

Gmina Miasto Jastarnia	<b>8.9.Wdrożenie wysokiego standardu monitoringu przedinwestycyjnego oraz (...) obszarach morskich i nadmorskich (...)</b>	Według zamiarów Urzędów Morskich działania takie mają być powszechne i obejmować > 50% długości brzegu morskiego w Polsce. W chwili obecnej nie ma wystarczającej wiedzy, jak tego typu działania i przedsięwzięcia mogą wpływać na foki szare, zarówno na etapie wykonywania, jak i później na etapie utrzymywania i funkcjonowania umocnień. Konieczne jest więc postępowanie zgodne z zasadą ostrożności, a więc bazujące na założeniu, że przekształcenia których wpływu nie znamy, muszą być traktowane jako potencjalnie szkodliwe, a do zgody na realizację przedsięwzięcia konieczne jest rozwianie wszelkich racjonalnych wątpliwości co do ewentualnego ryzyka negatywnego oddziaływania. W dotychczasowej praktyce jako terminy realizacji działań nas brzegu morskim wybierane są okresy przed lub po sezonie wakacyjnym, aby uniknąć niepokojenia plażowiczów. Wydaje się, że tę praktykę należałoby zmodyfikować i wykluczyć również okres wiosenny od marca do czerwca, aby uniknąć ewentualnego niepokojenia fok, szczególnie właśnie w tym okresie potrzebujących siedlisk lądowych. Zasada ta powinna dotyczyć całego brzegu morskiego, zapewniając fokom długi spokojny brzeg, na który mogłyby wyjść, a nie ograniczając się tylko do miejsc już przez foki wybranych (obecnie zidentyfikowanych).	Błędne założenie, że termin prowadzenia prac wynika z unikania niepokojenia wczasowiczów. Prace związane z odtwarzaniem linii brzegowej są prowadzone w wyniku oceny strat po sztormach jesienno-zimowych, a na ich termin wpływ mają: 1) czas potrzebny na przeprowadzenie odpowiednich badań, 2) sprzyjające warunki pogodowe, 3) w wypadku braku aktualnej umowy na wykonawstwo, konieczność przeprowadzenia procedury zamówienia publicznego, W związku z powyższym cytowany fragment należy usunąć.	Uwaga niezgodna z uwagą wykonawcy prac - Urzędu Morskiego, który sam wskazuje, że jednym z motywów unikania prac w sezonie letnim jest na unikanie niepokojenia plażowiczów.
Zarząd Portów Morskich Szczecin i Świnoujście	<b>8.9.Wdrożenie wysokiego standardu monitoringu przedinwestycyjnego oraz realizacji i eksploatacji inwestycji w obszarach morskich i nadmorskich z uwzględnieniem potrzeb fok</b>	w pkt 3 tego rozdziału zaproponowano "stosowanie takich procedur przetargowych, które zagwarantują wysoki standard wykonywanych ocen". Czyli jakich?? Jakie procedury przetargowe są w stanie zagwarantować wykonanie dobrych raportów OOŚ i przeprowadzenia ocen na wysokim poziomie? Wybór procedury przetargowej wynika z kwoty zamówienia określonej na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych (pzp). Duże przedsiębiorstwa, a zwłaszcza jednostki budżetowe dokonują wyboru procedury zgodnie z tą ustawą a kryterium wyboru wykonawcy przeważnie jest cena, z przyczyn znanych dla wszystkich i zrozumiałych - nikt nie chce mieć zarzutów o niegospodarność. Zapis tego punktu pozostanie martwy i nic nie wnoszący, gdyż żaden plan/program nie może narzucać bądź zmieniać wymagań nałożonych przepisami innych ustaw m.in. pzp. Natomiast bardzo dobrym działaniem jest wprowadzenie punktu 5, w którym mowa o wypracowaniu i opublikowaniu podręcznika/wytycznych do sporządzania ocen OOŚ w zakresie ssaków morskich. To właśnie wiedza i wytyczne dla sporządzających oceny i dla inwestorów odbierających przeprowadzone oceny będzie lepszym gwarantem jej jakości niż procedury przetargowe.		Uwaga przyjęta - punkt wykreślony.
MIR-PIB	<b>8.9.Wdrożenie wysokiego standardu monitoringu przedinwestycyjnego oraz realizacji i eksploatacji inwestycji w obszarach morskich i nadmorskich z uwzględnieniem potrzeb fok (strona 70)</b>	„pełne uwzględnienie oddziaływań pośrednich, np. oddziaływania na bazę żerową fok”	Foka jest oportunistą pokarmowym. W jaki sposób inwestycja w obszarach morskich lub nadmorskich może wpłynąć na jej bazę „żerową”? Musiałoby się to wiązać z wytruciem wszystkich ryb w okolicy.	Uwaga przyjęta - nieścisłość poprawiona

MIR-PIB	<b>8.9.Wdrożenie wysokiego standardu monitoringu przedinwestycyjnego oraz realizacji i eksploatacji inwestycji w obszarach morskich i nadmorskich z uwzględnieniem potrzeb fok (strona 70)</b>	„W dotychczasowej praktyce jako terminy realizacji działań na brzegu morskim wybierane są okresy przed lub po sezonie wakacyjnym, aby uniknąć niepokojenia plażowiczów. Wydaje się, że te praktykę należałoby zmodyfikować i wykluczyć również okres wiosenny od marca do czerwca, aby uniknąć ewentualnego niepokojenia fok, szczególnie w tym okresie potrzebujących siedlisk lądowych”	Do czego w okresie wiosennym są „szczególnie potrzebne” polskim fokom siedliska lądowe. W warunkach polskiego wybrzeża nie są to przecież potrzeby rozrodu i wychowywania młodych.	Okres ten jest istotny dla potencjalnego rozrodu oraz wypoczynku i linienia
MIR-PIB	<b>9. Działania informacyjne i edukacyjne (Strona 73)</b>	W całym rozdziale brak jest odniesienia do etyki działania na emocjach . O ile autorzy Planu zakładają rzetelne informowanie o biologii i ekologii foki szarej oraz o zasadach współbywania z gatunkiem chronionym, to jest to ze wszech miar pożądane i godne pochwały. Jeżeli jednak w ramach edukacji społecznej zakłada się kontynuację akcji w rodzaju „Oddajcie fokom dom”, to należałoby w tym rozdziale zamieścić katalog metod dopuszczalnych i niedopuszczalnych w kontekście manipulacji społecznymi emocjami.		Program nie ocenia działania żadnej z grup interesariuszy, w szczególności pod kątem etyki.
ZRM	<b>9.1.Wykorzystanie obecności fok jako elementu lokalnej tożsamości i czynnika rozwoju lokalnego</b>	wykreślić - propozycja rozwoju turystyki poprzez obserwację fok w rejonie Ujście Wisły.		Możliwość prowadzenia obserwacji fok i rozwoju turystyki była wskazywana jako istotna przez niektórych z rybaków uczestniczących w konsultacjach.
Klub Przyrodników	<b>9.1.Wykorzystanie obecności fok jako elementu lokalnej tożsamości i czynnika rozwoju lokalnego</b>	Należy się zastanowić czy przy tak niewielkiej ilości fok bytujących na Polskim wybrzeżu należy je eksponować jako towar sprzedawany turystom. Wydaje się, że ta (sub) populacja jest zbyt mała, żeby mogła znosić obciążenie wycieczkami turystów spragnionych obserwacji. Należy wziąć pod uwagę, że podchodzenie do fok (a zatem stresowanie ich) może się odbywać poza kontrolą wykwalifikowanych do tego celu przewodników w związku z czym nie będzie można regulować ilości osób podglądających foki. Rozumiemy, że społeczna akceptacja i edukacja są bardzo ważne, jednak nie należy zapominać, że najważniejsze jest bezpieczeństwo i 'dobre samopoczucie' fok.		Uwaga przyjęta częściowo poprzez uzupełnienie w programie, iż z pewnością mogą pojawiać się sytuacje, w których ochrona będzie miała priorytet nad turystyką. Jednocześnie dobrobyt fok nie musi wykluczać ruchu turystycznego prowadzonego według określonych zasad.
MIR-PIB	<b>9.1.Wykorzystanie obecności fok jako elementu lokalnej tożsamości i czynnika rozwoju lokalnego (Strona 76)</b>	„Funkcjonujące w Helu fokarium Stacji Morskiej stało się największą atrakcją turystyczną Półwyspu...”	Co niestety prowadzi do zwiększonej antropopresji na całym Półwyspie Helskim. Należy przeanalizować zyski i straty przyrodnicze z tym związane. Rozwiązaniem korzystnym dla środowiska (w tym fok, dla których dedykowano obszar PLH Zatoka Pucka) jest umożliwienie zwiedzania fokarium wyłącznie przez turystów legitymujących się biletem transportu wodnego (np. tramwaj wodny Gdynia-Hel) lub PKP. Przyczyni się to do zmniejszenia ruchu kołowego na Półwyspie Helskim, co jest wspólną troską wszystkich przyrodników zajmujących się tym obszarem. Akapit dotyczący potencjalnych możliwości rozwoju ruchu turystycznego należy zrewidować, biorąc pod uwagę realne możliwości i projektowane do wprowadzenia ograniczenia.	Zgłoszona uwaga wykracza poza projekt programu ochrony.
ZEW IM	<b>10.Badania i monitoring</b>	- str. 78 - <i>"Monitoring powinien realizować następujące cele: - identyfikacja obszarów, okresów i charakteru występowania (np. żerowanie, rozród, odpoczynek, linienie) ."</i>	Trudno monitorować obszary i okresy rozrodu skoro nie były one notowane na polskim wybrzeżu.	Zapis w programie ochrony powinien przewidywać wystąpienie rozrodu w POM
MIR-PIB	<b>10.Badania i monitoring (Strona 81)</b>	„Organizacja transportu zwłok foczych do instytucji badawczej lub monitorującej leży w kompetencjach instytucji prowadzących takie badania i monitoring. Może być konieczne przewidzenie środków finansowych na zwrot rybakom poniesionych kosztów transportu martwej foki do portu”	Zwłoki foki to padlina. Przechowywanie i transport a następnie utylizacja padliny podlega określonym przepisom. Należy je przytoczyć i zaproponować odpowiednie zmiany , tak aby cała procedura zbierania, przechowywania i transportu foczej padliny była zgodna z prawem. Obecne działania instytucji badawczych zajmujących się ww. działaniami mogą nie być zgodne z obowiązującym prawem.	Zagadnienie zostało przeanalizowane i nie znaleziono przepisów, które mogłyby być zastosowane do padliny zwierząt dzikich na obszarach morskich (z wyjątkiem przepisów dot. gatunku chronionego, także martwych osobników).

MIR-PIB	<b>10.Badania i monitoring (Strona 81)</b>	„Minimalizacja szkód powinna się przyczynić do zmiany podejścia rybaków do fok i ich akceptacji, co jest jednym z warunków powodzenia ochrony gatunku”	Z dyskusji w trakcie spotkań prowadzonych przez mediatorów.pl wynikało, że dopiero wdrożenie skutecznego systemu rekompensat za uszkodzony sprzęt i uszkodzone w sieciach ryby, może skłonić ich do akceptacji obecności fok.	Wydaje się, że brak szkód w ubiegłych latach nie generował złego nastawienia do fok i pojawiło się ono wraz z niszczeniem ryb w połowach
MIR-PIB	<b>10.Badania i monitoring (Strona 81)</b>	Strona 89. Harmonogram działań w ramach programu ochrony wraz z kosztami i wskazaniem instytucji odpowiedzialnych za realizację działań	Należy koniecznie wskazać podstawy szacowania wielkości kosztów w każdej z pozycji w tabeli, celem ich zweryfikowania.	Szacunki kosztów dokonane na podstawie najlepszej wiedzy ekspertów, analizy kosztów podobnych projektów.
Klub Przyrodników	<b>13. Zatwierdzenie i rewizja programu ochrony</b>	jaka jest skala czasowa programu? Jego celem jest polepszenie statusu foki na polskim wybrzeżu, jakie zadania planowane są kiedy fote się polepszy? Piszą Państwo o konieczności rewizji planu, jednak sądzę, że należałoby zarysować jakieś działania już teraz. Dodatkowo, z programu nie wynika, że są to zaplanowane działania dla całej populacji bałtyckiej. Należałoby jasno określić czy działamy dla całej populacji - i wtedy działania byłyby zapewne znacznie szerszej zakrojone, czy tylko dla polskiej części wybrzeża i wód, wtedy również zadania by się różniły.		Rekomenduje się aktualizację programu w roku 2021 i/lub gdy wcześniejsza aktualizacja będzie zasadna. Program jest dokumentem krajowym i rekomenduje działania w POM, co jednocześnie ma wpływ na całą populację. Dodatkowo, program rekomenduje kontynuację lub pogłębienie współpracy międzynarodowej, co sprawia, że istnieje możliwość koordynacji działań lokalnych i ogólnobałtyckich
UM Gdynia	<b>14 Harmonogram działań (...) 10.8</b>	zapis dotyczący zakupu chłodni do przechowywania martwych ciał zwierząt wyrzucanych na brzeg i zaangażowania w tym zakresie urzędów morskich wymaga zastanowienia!		do konsultacji.
UM Gdynia	<b>14 Harmonogram działań (...) 8.2 5</b>	Należy wykreślić Dyr. RZGW jako nie będącego organem ochrony przyrody i braku kompetencji w sprawie.		Uwaga przyjęta.
UM Gdynia	<b>14 Harmonogram działań (...) 8.4.3</b>	Wykreślić „Formalne ustanowienie i wdrożenie opracowanego Pilotażowego projektu planu zagospodarowania przestrzennego zachodniej części Zatoki Gdańskiej”, gdyż nie ma możliwości zatwierdzenia tego dokumentu ze względu na jego ćwiczebny charakter. Należy uruchomić od początku pełną procedurę opracowania planu zagospodarowania przestrzennego obszarów morskich.		Uwaga przyjęta. Wprowadzono korektę odpowiednio przeredagowując tekst, uwzględniając wskazane okoliczności. Jednak, opracowany plan pilotażowy powinien być poddany wymaganej procedurze "sporządzenia projektu planu", a nie traktowany tylko jako ćwiczenie i odłożony na półkę. Wymagana procedura umożliwi przy okazji wprowadzenie zapisów z planu ochrony obszaru Natura 2000.
UM Gdynia	<b>14 Harmonogram działań (...) 8.7.2</b>	zapis jest nieczytelny, o jakie potwierdzenie obszaru rezerwatu chodzi?		Uwaga przyjęta - przeredagowano by usunąć wątpliwości. Chodzi tu o ogłoszenie przez RDOŚ interpretacji prawnej do aktu tworzącego rezerwat (RDOŚ jest właściwy do interpretowania ponieważ obecnie to on jest organem kompetentnym), potwierdzającej że zgodnie ze zdefiniowaniem rezerwatu w zarządzeniu o uznaniu za rezerwat przyrody, w jego skład wchodzi z urzędu wynurzające się łacze w morzu. Oznacza to, że rezerwat ma zmienną powierzchnię i obejmuje także fragment obszaru morskiego.
MIR-PIB	<b>14. Harmonogram działań (...)</b>	• brak jest źródła informacji o metodyce szacowania kosztów wprowadzenia konkretnych rozwiązań ochronnych (Rozdz.14). Czy figurujące w tabeli kwoty zostały oszacowane przez ekspertów z danej dziedziny, (na jakiej podstawie?) czy przez autorów? (również - na jakiej podstawie?). W chwili obecnej kwoty te wydają się być wzięte z sufitu. Szczególnie dziwią pozycje „zerowe” przy propozycjach wzmocnienia egzekwowania prawa. Zwiększenie liczby funkcjonariuszy i nałożenie nowych obowiązków nie odbywa się bez kosztowo. Przy każdej pozycji w tabeli należy zatem podać, jaką metodą oszacowano koszty (np. koszty poniesione przez jakąś instytucję w danym roku na wyjazdy międzynarodowe) i kto je oszacował, tak, aby je można było zweryfikować.		Koszty zostały oszacowane na podstawie najlepszego doświadczenia ekspertów, przez analogię do kosztów realizowania podobnych działań, także zagranicznych. Jednocześnie ten fragment programów również podlega korektom w przypadku, gdy Państwa wiedza na ten temat jest pełniejsza lub odmienna od szacunków zawartych w tabeli.



UM Gdynia	<b>14. Harmonogram działań (10.3. Stworzenie publicznego systemu koordynacji i zarządzania zgromadzonymi danymi)</b>	Sugeruje się zapisać, także w rozdziale dotyczącym zmian legislacyjnych, zwiększenie/upowszechnianie dostępności do wyników badań naukowych, surowych danych z raportów środowiskowych itp.. Ogólnodostępność tych danych pozwoli nie dublować badań przy kolejnych inwestycjach i wpłynie korzystnie na jakość sporządzanych raportów (uwaga ta obejmuje swym zakresem także treść punktu 8.9).		Uwaga przyjęta.
UM Gdynia	<b>14. Harmonogram działań w ramach programu ochrony (pkt 8.2.1)</b>	<b>pkt. 8.2.1 oraz analogicznie cel. 8.2.1 w pkt.14</b> Harmonogram ... – podmiot odpowiedzialny – RZGW przy współpracy Urząd Morski w Gdyni. Obszar ujścia Wisły znajduje się w zarządzie RZGW i również ta instytucja realizuje przedsięwzięcia polegające np. na budowie kierownic, utrzymaniu toru wodnego etc. Ewentualny zapis wprowadzić po konsultacji z RZGW w Gdańsku		Uwaga przyjęta.
MRiRW	<b>14. Harmonogram działań w ramach programu ochrony w raz z kosztami i wskazaniem instytucji odpowiedzialnych za realizację działań -- str. 91 Działanie 8.6 (punkty nienumerowane)</b>	<input type="checkbox"/> Pkt. „Zmiany narzędzi i technik rybackich na bezpieczne dla fok i połowów – projektu pilotażowe i wdrożenie”,	w kolumnie źródła finansowania proponujemy wykreślić budżet państwa, ze względu na brak środków finansowych przeznaczonych na ten cel, bądź wpisać je, jako fakultatywne do realizacji jeśli będą na to środki finansowe.	Budżet państwa jest wskazany jako jedno z możliwych źródeł finansowania. Co do zasady, budżet państwa należy planować tak, by umożliwić realizację obowiązków państwa, w tym ochronę gatunków. Program ochrony gatunku służy m.in. temu, żeby potrzeba przeznaczenia takich środków budżetowych została zasygnalizowana i wyartykułowana, a następnie mogła być zrealizowana.
MRiRW	<b>14. Harmonogram działań w ramach programu ochrony w raz z kosztami i wskazaniem instytucji odpowiedzialnych za realizację działań -- str. 91 Działanie 8.6 (punkty nienumerowane)</b>	Pkt. „Modyfikacja dzienników połowowych z uwzględnieniem rubryki dla raportowania przyłowy ssaków morskich”, wskazać należy, że wzór dziennika połowowego uregulowany jest w przepisach Unii Europejskiej, a mianowicie w rozporządzeniu wykonawczym Komisji Europejskiej nr 404/2011 z dnia 8 kwietnia 2011 r. ustanawiającym szczegółowe przepisy wykonawcze do rozporządzenia Rady (WE) nr 1224/2009 ustanawiającego wspólnotowy system kontroli w celu zapewnienia przestrzegania przepisów wspólnej polityki rybołówstwa. Załącznik VI tego rozporządzenia określa szczegółowo informacje, jakie muszą zostać zapisane w dzienniku połowowym. W pozycji 15 dziennika połowowego "Dane dotyczące połowu zatrzymanego na burcie ..." należy wpisywać wszystkie gatunki organizmów morskich uzyskane w wyniku prowadzenia połowów podczas danego rejsu połowowego, zatem pozycja ta obejmuje zarówno połowy ukierunkowane jak i przyłów. Przy tym, ukierunkowane połowy oraz przyłów zdefiniowane zostały w art. 2 pkt 5 i 6 ustawy z dnia 19 lutego 2004 r. o rybołówstwie (Dz. U. Nr 62, poz. 574 z późn. zm.). Zgodnie z tymi przepisami ukierunkowane połowy to połowy, których celem jest pozyskanie organizmów morskich określonego gatunku, natomiast przyłów oznacza część połowu obejmującą organizmy morskie poszczególnych gatunków, które nie są celem połowów ukierunkowanych. Skoro zatem dane w ww. pozycji dotyczą wskazania wszystkich gatunków organizmów morskich, które zostały odłowione, możliwym jest zatem na gruncie obowiązujących przepisów wpisywanie w tej pozycji przypadkowych połowów ssaków morskich (np. fok i morświnów). Ponadto, w związku z tym, że regulacje UE w tym zakresie są wystarczające nie wydaje się zasadnym ustanawianie bardziej restrykcyjnych przepisów dla polskich rybaków niż jest to wymagane wobec pozostałych armatorów poławiających na wodach Bałtyku. W świetle ww. przepisów obowiązek wpisywania wszystkich gatunków organizmów morskich pozyskanych w ramach połowu musi zostać wypełniony poprzez odnotowanie tego faktu w dzienniku połowowym. Nie jest to zatem możliwość, a obowiązek, którego nieprzestrzeganie wiąże się z sankcją w postaci kary pieniężnej z tytułu niewpisywania lub wpisywania nieprawdziwych danych do dziennika połowowego W związku z powyższym ww. działanie należy z harmonogramu wykreślić.		W związku z wątpliwościami w tej sprawie i odmiennymi interpretacjami ze strony różnych ekspertów, program rekomenduje sporządzenie opinii prawnej w tej sprawie, doprecyzowanie sposobu dokonywania wpisu w ramach funkcjonującego wzoru dziennika (lub miesięcznych raportów połowowych) lub wprowadzenie potrzebnych modyfikacji.
MRiRW	<b>14. Harmonogram działań w ramach programu ochrony w raz z kosztami i wskazaniem instytucji odpowiedzialnych za realizację działań -- str. 91 Działanie 8.6 (punkty nienumerowane)</b>	<input type="checkbox"/> Pkt. „Wdrożenie systemu monitoringu przyłowy (np. kamery montowane na mniejszych jednostkach rybackich, obserwatorzy, etc)”	w kolumnie źródła finansowania proponujemy wykreślić budżet państwa, ze względu na brak środków finansowych przeznaczonych na ten cel, bądź wpisać je, jako fakultatywne do realizacji jeśli będą na to środki finansowe.	Budżet państwa jest wskazany jako jedno z możliwych źródeł finansowania. Co do zasady, budżet państwa należy planować tak, by umożliwić realizację obowiązków państwa, w tym ochronę gatunków. Program ochrony gatunku służy m.in. temu, żeby potrzeba przeznaczenia takich środków budżetowych została zasygnalizowana i wyartykułowana, a następnie mogła być zrealizowana.
MRiRW	<b>14. Harmonogram działań w ramach programu ochrony w raz z kosztami i wskazaniem instytucji odpowiedzialnych za realizację działań - Uwagi ogólne</b>	<input type="checkbox"/> Niezbędne jest określenie sposobu kalkulacji kosztów każdego z działań oraz uzasadnienie proponowanych źródeł ich finansowania. <input type="checkbox"/> Dla zwiększenia przejrzystości tekstu, dodać numerację punktów w poszczególnych działaniach.		Uwaga nt numeracji punktów przyjęta. Szacunki kosztów dokonane na podstawie najlepszej wiedzy ekspertów, analizy kosztów podobnych projektów (w tym również projektów zagranicznych).

Klub Przyrodników	<b>Inne</b>	W procesie konsultacyjnym czasem trudno było o rzeczową rozmowę ponieważ często brakowało nam twardych danych. W większości zebrano je już w tym programie. Jednak teraz, mając te dane powinniśmy usiąść raz jeszcze (lub więcej razy) i zacząć konsultowanie od nowa. Teraz, na końcu procesu mamy wiedzę, która powinna być na początku. Polecamy rozważenie kolejnych spotkań konsultacyjnych.	Wiedza zawarta w dokumencie prezentowana była również w trakcie spotkań grup roboczych. Dokument będzie poddany dalszym konsultacjom, jakkolwiek nie w formie spotkań grup roboczych.
----------------------	-------------	--	---